WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA CZYTELNIA CZASOPISM

Partia zawsze wyraża jedność postaw patriotycznych i internacjonalistycznych zasad

Drugi dzień obrad X Zjazdu PZPR

Przemówienie Michaiła Gorbaczowa
Referat Zbigniewa Messnera

Poniedziałek, 30 czerwca, był drugim dniem obradującego w stolicy, z udziałem blisko 1800 delegatów — X Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Był to dzień pracowity, bogaty w wydarzenia. Kontynuowano przede wszystkim dyskusję plenarną nad wygłoszonym w dniu otwarcia Zjazdu przez I sekretarza KC PZPR WOJCIECHA JARUZELSKIEGO referatem Komitetu Centralnego „Zadania partii w socjalistycznym rozwoju i umacnianiu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej".

Konkretyzacją wielu zarysowanych w nim problemów stał się w poniedziałek referat Rady Ministrów „W sprawie założeń społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1986—90 i do roku 1995" przedstawiony przez członka Biura Politycznego KC PZPR, premiera **Zbigniewa Messnera.**

Uczestnicy obrad, a dzięki bezpośredniej transmisji telewidzowie i radiosłuchacze w całym kraju, z najwyższą uwagą i zainteresowaniem wysłuchali wygłoszonego z trybuny X Zjazdu przemówienia przewodniczącego delegacji KPZR, sekretarza generalnego KC KPZR, **Michaiła Gorbaczowa.** Wyraził on głęboki szacunek i uczucia przyjaźni jakie radzieccy komuniści żywią wobec swoich polskich współtowarzyszy i sprzymierzeńców oraz przekazał gorące pozdrowienia całemu bratniemu narodowi polskiemu.

Z trybuny X Zjazdu pozdrowienia i życzenia przekazali też przewodniczący delegacji innych partii.

Wielogodzinna dyskusja plenarna charakteryzowała się przede wszystkim rzeczowością w ocenach i wnioskach wzbogacających propozycje przyszłej pracy partii.

Drugi dzień Zjazdu — to również intensywna praca Komisji Zjazdowych.

Sprawozdawcy PAP relacjonują z Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki.

Drugi dzień obrad X Zjazdu rozpoczął się od wznowienia dyskusji plenarnej nad wygłoszonym w dniu otwarcia Zjazdu przez I sekretarza KC PZPR **Wojciecha Jaruzelskiego** referatem Komitetu Centralnego „Zadania partii w socjalistycznym rozwoju i umacnianiu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej".

Przed południem, ze zjazdowej trybuny wygłosił przemówienie przewodniczący delegacji KPZR, sekretarz generalny KC KPZR **Michaił Gorbaczow,** przekazując gorące pozdrowienia całemu bratniemu narodowi polskiemu.

Przemówienie sekretarza generalnego KC KPZR uczestnicy X Zjazdu przyjęli długotrwałymi oklaskami. **Tekst przemówienia zamieszczamw na str. 3).**

W imieniu delegatów serdeczne podziękowania za ciepłe słowa skierowane pod adresem Zjazdu, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i narodu polskiego złożył Michaiłowi Gorbaczowowi prze-

Ciąg dalszy na str. 2

Refera Rady Ministrów PRL:

Założenia społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1986-90 i do roku 1995

wygłoszony na X Zjeździe

zamieszczamy na str. 4-5-6

Prosto z Sali Kongresowej

Słowa przemieniać w czyny

KORESPONDENCJA WŁASNA „GAZETY"

Od czego zacząć... Chyba od wrażeń z Sali Kongresowej, kuluarowych rozmów. Warto też cofnąć się o pięciolecie, do lipcowego lata 1981 r. Jeden z dyskutantów, bodaj przedstawiciel Huty im. Lenina, przypomniał z trybuny zjazdowej złożony dramatyzm tamtych dni. Na transparencie nad Salą Kongresową widniało wówczas znamienne hasło: „Socjalizmu będziemy bronić, tak jak niepodległości".

O atmosferze towarzyszącej IX Nadzwyczajnemu Zjazdowi rozmawiałem nieco wcześniej z prof. dr. hab. JERZYM NIEMCEM z białostockiej Filii Uniwersytetu Warszawskiego. Był wtedy delegatem, został wybrany zastępcą członka KC. Teraz jest gościem X Zjazdu.

— Tak, wtedy była inna sytuacja niż obecnie. Z jednej strony czuliśmy się zaskoczeni i zawiedzeni, z drugiej zaś zastanawialiśmy się, co robić, aby powstrzymać groźną lawinę wydarzeń. Upór i nieugięta wola walki udzieliły się wszystkim. Dyskusja z sali obrad przenosiła się do autokarów i pokoi hotelowych. Dziś — w atmosferze spokoju i rzeczowości — zastanawiamy się jak przełamywać istniejące trudności i kłopoty, jak szybciej przemieniać słowa w czyny.

Opinię tę podziela STANISŁAW STOLARZ — sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w Białostockich Fabrykach Mebli. On również był delegatem na IX Zjazd i został wybrany w skład członków KC. Teraz, po raz drugi Wojewódzka Konferencja Przedzjazdowa powierzyła mu mandat delegata.

Ciąg dalszy na str. 2

W. Jaruzelski przyjął delegacje bratnich partii

30 czerwca I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa **Wojciech Jaruzelski** przyjął uczestniczącą w obradach X Zjazdu delegację Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC NSPJ, przewodniczącego Rady Ministrów NRD **Willi Stopha.**

Podczas spotkania, które przebiegało w przyjacielskiej atmosferze rozmówcy z zadowoleniem stwierdzili, że współpraca pomiędzy Polską i NRD rozwija się pomyślnie we wszystkich dziedzinach. W rozwoju tej współpracy wiodącą rolę odgrywa ścisłe współdziałanie PZPR i NSPJ.

★

I sekretarz KC PZPR Wojciech Jaruzelski przyjął 30 czerwca delegację Bułgarskiej Partii Komunistycznej uczestniczącą w obradach X Zjazdu, której przewodniczy członek Biura Politycznego, sekretarz KC BPK **Grisza Filipow.** W przyjacielskiej rozmowie wysoko oceniono wszechstronny rozwój polsko-bułgarskiej współpracy we wszystkich dziedzinach i podkreślono wolę obu partii dalszej jej aktywizacji.



Delegaci z województwa suwalskiego na sali obrad. *CAF — Undro*

Czas decyzji w spółdzielczości mieszkaniowej

INFORMACJA WŁASNA

Ten rok dla spółdzielczości mieszkaniowej będzie okresem ważkich decyzji. Z jednej strony kierunek dalszej polityki mieszkaniowej określi X Zjazd PZPR, z drugiej — o swojej przyszłości będą decydować spółdzielcy. Przygotowują się oni do IX krajowego zjazdu, który odbędzie się za niespełna pół roku.

Poprzedzają go zjazdy wojewódzkie, w czasie których pracownicy i działacze spółdzielczości podsumowują dorobek ostatnich paru lat i określają główne zadania do wykonania na drugą połowę lat osiemdziesiątych.

Najbardziej zasłużonych spółdzielców udekorowano odznaczeniami państwowymi, regionalnymi i resortowymi. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał **Czesław Ostrowski,** związany ze spółdzielnią w Choroszczy, (od dziś emeryt).

— Ostatnie dwa lata — stwierdził w swoim wystąpieniu prezes Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, **Jan Kalinowski** — były dla spółdzielczości na ogół pomyślne. Mimo licznych napięć, plan udało się wykonać w województwie.

Jaka będzie obecna 5-latka? Jest szereg problemów do

Ciąg dalszy na str. 2

Górnicy pomyślnie wykonali swoje zadania

Jak informuje rzecznik prasowy Ministerstwa Górnictwa i Energetyki, w I półroczu br. górnicy kopalń węgla kamiennego wydobyli 95,4 mln ton tego paliwa, tj. o 100 tys. ton więcej niż planowano. Poprawili oni także strukturę węgla — tego grubego uzyskano ogółem 16,2 mln ton, tj. o 123 tys. ton więcej niż przed rokiem. W ciągu 6 miesięcy br. sprzedano za granicę 17 mln ton węgla kamiennego.

Dobre wyniki osiągnęli również górnicy kopalń węgla brunatnego, w pełni wykonując zadania I półrocza; były one wyższe o 4,3 mln ton niż przed rokiem i wyniosły 32,7 mln ton. Jednocześnie zwiększono dostawy węgla brunatnego na cele opałowe ludności — wyniosły one ponad 660 tys. ton tj. wzrosły trzykrotnie.

Nad Wigrami zakończyły się IV Konfrontacje Artystyczne Wsi Polskiej. Zjechali na nie reprezentanci wszystkich dziedzin twórczości artystycznej — od muzyki i poezji począwszy, na rzeźbiarstwie, kowalstwie, tkactwie, malarstwie, koronkarstwie, hafciarstwie, słomczywszy. NA ZDJĘCIU: koronkowe „cudeńka" prezentuje Bolesława Legierska z Koniakowa
CAF — K. SIEŃKO



Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

152 (10 844) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek 1.07.1986 r. Wydanie 1, 2 Cena 8 zł

W fabrycznym rytmie

Pracowity jest każdy dzień

INFORMACJA WŁASNA

W zasadzie widok na zakłady jest taki sam, jak w każdy inny roboczy dzień. Ten sam, jak zawsze ruch ludzi i pojazdów na dużym terenie, ten sam szum i stukot maszyn wydostający się na zewnątrz z hal produkcyjnych. A jednak w tej normalności odczuwa się coś niecodziennego, świątecznego. Tę odmienność akcentują flagi biało-czerwone i czerwone przed frontonem wejściowego budynku, dziesiątki chorągiewek w halach fabrycznych, transparenty i plansze, proporczyki wart produkcyjnych na stanowiskach pracy, audycje zakładowego radiowęzła.

Nie będzie przesady w stwierdzeniu, że największa w naszym regionie włókniarska załoga **„Fasty"** godnie powitała **X Zjazd partii.** Podczas dyskusji nad projektem Programu i Tezami wypowiedziała się w najważniejszych dla niej kwestiach społeczno-gospodarczych, przekazując swe uwagi i wnioski także swej delegatce na Zjazd, przewijaczce **Nelly Purymskiej.** Jak informuje sekretarz KZ — **Włodzimierz Olczak,** z towarzyszką Purymską utrzymany będzie kontakt przez cały czas trwania Zjazdu, m.in. nadawane są przez radiowęzeł jej relacje o pracy białostockiej delegacji.

Wybór pracownicy „Fast" w skład najwyższego forum partyjnego jest niewątpliwie dużym wyróżnieniem dla kilkusetosobowej organizacji partyjnej i parutysięcznej załogi. To nie pierwsze uhonorowanie załogi — przypominają towarzysze — Niemal na każdym zjeździe miały Fasty swego reprezentanta. Na

Ciąg dalszy na str. 2

wiadomości dnia

Protest przeciwko nieprzyjaznej akcji

▲ *MOSKWA — W poniedziałek w MSZ ZSRR przekazano ambasadzie portugalskiej w Moskwie protest w związku z podjętą przez władze Portugalii nieprzyjazną akcją wobec dwóch radzieckich pracowników w Lizbonie. W stosunku do nich podniesiono bezpodstawne oskarżenia o niedozwoloną działalność.*

Stwierdzono, że działania strony portugalskiej stoją w sprzeczności z jej oświadczeniami o dążeniu do rozwijania dobrych stosunków z ZSRR.

Zakończenie zjazdu młodych komunistów

▲ *NOWY JORK — Przyjęciem statutu organizacji oraz rezolucji wzywającej młodzież amerykańską do aktywnego włączenia się w walkę o pokój i powstrzymanie wyścigu zbrojeń zakończył się w Nowym Jorku kolejny Zjazd Komunistycznego Związku Młodzieży USA. Uczestnicy zjazdu potępili politykę Waszyngtonu wobec Nikaragui, domagali się ogłoszenia przez rząd USA sankcji przeciwko RPA.*

Demonstracja przed bazą Subic Bay

▲ *TOKIO — Przed bazą amerykańskich sił powietrznych Subic Bay na Filipinach odbyła się masowa demonstracja ludności. Domagano się bezzwłocznej likwidacji rozmieszczonych na Filipinach baz Pentagonu.*

Przemawiając do uczestników demonstracji Elmo Manalat oświadczył, że bazy Stanów Zjednoczonych stanowią śmiertelną groźbę dla przyszłości kraju.

Amerykańskie niezadowolenie

▲ *NOWY JORK — Tygodnik „Newsweek" podaje w swym najnowszym numerze, że władze amerykańskie przyjęły z irytacją egipską decyzję podwojenia opłat dla okrętów wojennych USA o napędzie atomowym za przepłynięcie przez Kanał Sueski.*

Przed dwoma tygodniami Egipt podniósł tę stawkę z 250 na 500 tys. dolarów.

Strajk dokerów

▲ *DELHI — W związku z niepowodzeniem rozmów ni. nowego porozumienia płacowego, w 44 portach australijskich rozpoczął się strajk dokerów. Jak ocenił dyrektor australijskiej Izby Żeglugi L. Bowen, strajk spowoduje opóźnienie w obsłudze ok 60 statków co kosztować będzie miejscowe porty ok. 620 tys. dolarów dziennie.*

Wybuch bomby

▲ *DELHI — W poniedziałek w pobliżu miasta Wawunija w Sri Lance wybuchła bomba, umieszczona w sklepie przy moście drogowym. Zginęły cztery osoby, a 19 zostało rannych. Był to już drugi tego typu zamach — w miniona sobotę wysadzony został most w miejscowości Paranthan. Władze lankijskie oskarżyły o dokonanie obu zamachów partyzantów tamilskich.*

Sytuacja w Pendżabie

▲ *DELHI — W indyjskim stanie Pendżab ogłoszono podwyższoną gotowość pododdziałów sił bezpieczeństwa i policji. Środki te podjęto w związku z decyzją szowinistycznej organizacji Shiv Sena przeprowadzenia strajku protestacyjnego. Władze stanowe poleciły zwiększyć ochronę sikhijskich świątyń w Amritsarze i innych większych miastach Pendżabu. Aresztowano prewencyjnie ponad 100 aktywistów organizacji Shiv Sena.*

(Opr. ska)

Jutro egzaminy w AMB

◆ 1377 kandydatów z całego kraju — 380 miejsc ◆ Oblężony wydział lekarski i stomatologia ◆ Największe szanse na analityce i farmacji

INFORMACJA WŁASNA

Jutro, 2 lipca rozpoczynają się egzaminy wstępne we wszystkich **akademiach medycznych** w kraju. Białostocka uczelnia dysponuje w tym roku **380 miejscami** na **wydziale lekarskim, stomatologii, oddziale analityki medycznej** oraz na **farmacji aptecznej** (po raz pierwszy powołany kierunek studiów).

Kandydatów zgłosiło się wyjątkowo dużo, 1377 z całej Polski. W porównaniu z rokiem ubiegłym — ponad **300 więcej.** O przyjęcie na **WYDZIAŁ LEKARSKI (240 miejsc)** ubiegają się **943 osoby.** Konkurencja ostra, na

Ciąg dalszy na str. 2

Szkoły rolnicze przyjmują jeszcze podania

◆ NAJWIĘKSZE ZAINTERESOWANIE MECHANIZACJĄ I RACHUNKOWOŚCIĄ ROLNĄ ◆ TRUDNA SYTUACJA W FILIACH ZSR ◆ NADAL MOŻNA SKŁADAĆ PODANIA

INFORMACJA WŁASNA

Młodzi ludzie zdający egzaminy do techników rolniczych mają już emocje poza sobą. Ich koledzy, którzy starają się o przyjęcie do szkół zasadniczych przyjmowani byli w oparciu o przedstawione świadectwa ukończenia podstawówki. Mimo to w wielu placówkach jest sporo wolnych miejsc. Nadal można składać podania; natomiast w przypadku tych pierwszych odbędą się niebawem dodatkowe egzaminy.

W woj. **białostockim** placówki kształcące w zawodzie rolnika przyjęły dotychczas 1090 uczniów, czyli 72 proc. planowanej ilości. Według przewidywań pracowników Oddziału Oświaty Rolniczej UW do końca sierpnia plan rekrutacji powinien być zrealizowany w 95 proc. Naj-

Ciąg dalszy na str. 2

Trzęsienie ziemi

Zachodnia Wenezuela i północno-wschodnia Kolumbia nawiedzone zostały w niedzielę przez trzęsienie ziemi o sile około 5—6 stopni w skali Richtera.

Wenezuelski instytut sejsmologiczny poinformował, że epicentrum znajduje się w pobliżu granicy z Kolumbią, natomiast podobny instytut w Kolumbii podał, że epicentrum znajdowało się w kolumbijskiej prowincji Santander, o około 400 km na północny-wschód od Bogoty.

Doniesienia z obydwu dotkniętych trzęsieniem ziemi krajów mówią, iż nie spowodowało ono ofiar w ludziach, ani większych strat materialnych.

Wstrząsy podziemne można było odczuć również w wulkanicznym rejonie w pobliżu miasta Armero, zniszczonego w listopadzie ubiegłego roku przez wybuch wulkanu. Jak dotąd, wstrząsy nie wywarły większego wpływu na aktywność wulkanu Nevado del Ruiz, którego wybuch spowodował śmierć ponad 23 tysięcy osób i wokół którego nadal obowiązuje stan alarmu.

Naukowcy wenezuelscy podali, że wstrząsy trwały łącznie około 30 sekund. Było to już drugie silniejsze trzęsienie ziemi zanotowane w Wenezueli w tym miesiącu.

pogoda

DZIŚ — zachmurzenie małe i umiarkowane, przejściowo duże, z lokalnymi przelotnymi opadami deszczu, możliwe burze. Temperatura maksymalna 22—24 st. C, minimalna 10—12 st. C. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, w czasie burz w porywach silny, północno-zachodni i północny.

JUTRO — bez istotnych zmian.

IMIENINY: Haliny, Mariana.

(ll)

Meldunki z naszego regionu

Dodatkowa praca — wspólne korzyści

INFORMACJA WŁASNA

W niedzielę, 29 czerwca, 20-osobowa **grupa członków ZSMP** pracowała przy budowie piekarni w **Wysokiem Mazowieckiem.** Również młodzież zrzeszona w tej organizacji w **Łomży** planuje zorganizowanie w najbliższych dniach czynu społecznego przy budowie Szkoły Podstawowej nr 9.

Interesujący jest pomysł powołania ZSMP-owskich **Dyskusyjnych Klubów Zjazdowych — w Kolnie, Wysokiem Mazowieckiem i Grajewie,** działających w okresie obrad najwyższego forum partyjnego.

W Czynie Zjazdowym uczestniczyła również **młodzież zgrupowana w hufcach pracy i komendach szkolnych OHP** m.in. **w liceach ogólnokształcących w Łomży i Wysokiem Mazowieckiem** oraz **Zespole Szkół Drzewnych w Łomży.** Młodzi pracowali — nieodpłatnie — wykonując różnego rodzaju roboty na rzecz osiedli mieszkaniowych, szkół, zakładów pracy. Wartość wykonanych prac została oszacowana na ok. pół miliona złotych.

Wśród inicjatyw, podejmowanych z okazji X Zjazdu w woj. łomżyńskim nie brak również czynów produkcyjnych. Na przykład pracownicy **Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Wysokiem Mazowieckiem** zobowiązali się przepracować 4 wolne soboty. Prace zostały już zrealizowane: załoga wyprodukowała dodatkowo artykuły spożywcze, jak napoje, kompoty, galaretki, przeznaczone na zaopatrzenie rynku krajowego, wartości ponad 12 mln zł.

Ciąg dalszy na str. 2

Australia szerzej otwarta dla imigrantów

Australijskie władze coraz bardziej łagodzą politykę imigracyjną. W roku 1987 Australia przyjmie 95 tys. imigrantów, tj. o 11 tys. więcej niż przewiduje się w roku bieżącym. Selekcja przybyszów odbywa się według kryteriów kwalifikacji zawodowych, rodzinnych, poziomu wykształcenia, wieku.

Minister ds. imigracji i spraw etnicznych, **Christopher Hurford** oznajmił, że w zależności od tych kryteriów określa się stopień przydatności imigrantów dla różnych sektorów gospodarki narodowej.

Nowe zasady polityki imigracyjnej, które wejdą w życie 1 lipca br., podjęte zostały mimo wzrastającej niechęci społeczeństwa australijskiego wobec przybyszów. Narastają w nim obawy, że imigranci wydłużą tylko kolejki bezrobotnych przed biurami zatrudnienia.

Pracowity jest każdy dzień

Ciąg dalszy ze str. 1

przykład w obradach poprzednich zjazdów brali udział: mistrz oddziału pracy chronionej — **Grażyna Kosowska,** laborantka — **Nadzieja Owieczko,** prządka — **Wiera Bielicka** i z-ca kierownika przędzalni cienkoprzędnej — **Włodzimierz Łotysz.**

Pomna dobrej tradycji fastowska załoga nie szczędzi starań w realizacji wcale nie łatwych zadań produkcyjnych. Nieustannie są bowiem kłopoty z uzyskaniem na czas i w odpowiednich ilościach importowanych i krajowych surowców, barwników i środków chemicznych. — Wywołuje to zakłócenia w produkcji i zdenerwowanie wśród ludzi, no bo przecież po to się pracuje, żeby zarobić — mówi mistrz **Aleksander Bieciuk,** sekretarz POP w przędzalni średnioprzędnej.

Zważywszy na te trudności, z dużym uznaniem należy zatem odnieść się do półrocznych wyników. **Wyprodukowano i dostarczono odbiorcom krajowym oraz zagranicznym 27.150 tys. metrów tkanin o wartości prawie 8,5 mld złotych. Więcej niż planowano i więcej niż wytworzono w tym samym okresie ub. roku.**

Dzięki temu przyrostowi produkcji i znacznemu **obniżeniu kosztów wytwarzania** uzyskano także wyższy od zakładanego zysk. Wzrosły więc wypłaty z jego podziału, fundusz rozwoju przedsiębiorstwa, a także wpłaty na ważne społeczne cele, jak na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia.

— Sądzę — mówi I sekretarz KZ partii **Franciszek Hryniewicki** — że organizacja i cała załoga mają powody do satysfakcji. Mają je zwłaszcza tacy wyróżniający się ludzie, jak prządki **Wiera Bielicka, Zofia Zalewska, Wanda Wyszyńska i Anastazja Łuckiewicz,** cewiaczka **Danuta Mierzyńska,** tkaczki **Antonina Krysztopik, Teresa Dobrogowska, Aleksandra Bonisławska, Celina Zubrzycka, Maria Staworko** oraz wielu innych.

Z szacunkiem mówią o pracy załogi sekretarz Franciszek Hryniewicki i naczelny dyrektor — **Andrzej Kuchniewski.** Nie jest to wcale łatwa praca, jakby można wnioskować z charakteru tej „lekkiej" branży. — Nie wiem jak u innych, ale na moim stanowisku pracy trzeba uczciwie przepracować całą zmianę — wypowiada się w ostatnim zakładowym biuletynie przewlekaczka, **Maria Piszczakowska.** — Trzeba mozolnie doglądać każdej niteczki, aż do zmęczenia oczu. Czasami więc myślę, że zatrudnieni w moim zawodzie, powinni iść na emeryturę po 25 latach pracy.

Do sprawy tej nawiązuje rozciągaczka taśm — **Irena Sobotko** — gdy rozmawiamy na temat oczekiwań związanych ze Zjazdem i zadań, jakie przyjdzie nam wcielać w życie. — Uważam — mówi — że dla kobiet, które przepracowały 30 lat przy maszynach, powinny być stworzone warunki odejścia na emeryturę bez względu na wiek.

— Kiedy uporaliśmy się jako tako z płacami, bo są już one na przyzwoitym poziomie — zaznacza dyrektor Kuchniewski — najważniejszym problemem jest odnowienie parku maszynowego. Zainstalowaliśmy dwie nowe suszarki w ciągach barwiarskich, a w trzecim kwartale wymienimy bielnik i postawimy nowy aparat barwiarski. Pod koniec roku zakupimy 46 krosien MAV do tkalni kolorowej. Ta modernizacja, kosztem pół miliarda złotych, znacznie polepszy warunki pracy, a jednocześnie przyczyni się do wzrostu wydajności i poprawy jakości wyrobów.

Powracam do rozmowy z Ireną Sobotko oraz mistrzami Aleksandrem Bieciukiem i Wiesławem Jarmułowiczem. Podkreślają, że zarobki powinny być uzależnione od solidnej pracy. Jednak ta solidność nie zawsze zależy od robotnika. Dlatego fastowska załoga spodziewa się, iż X Zjazd przyspieszy porządkowanie gospodarki, że w wyniku jego decyzji zostaną rozwiązane tak ważne sprawy, jak zaopatrzenie, samofinansowanie, system cen i płac oraz inne, warunkujące szybszy rozwój gospodarki.

RYSZARD KLIMASZEWSKI

Drugi dzień obrad X Zjazdu PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

wodniczący obradom członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Tadeusz Porębski.** Naszą partię — podkreślił — łączą z partią wielkiego Lenina długoletnie braterskie stosunki, jedność ideowa, wspólnota interesów i celów. Chciałbym też serdecznie was prosić — powiedział zwracając się do sekretarza generalnego KC KPZR — o przyjęcie, od nas wszystkich tu obecnych, od wszystkich polskich komunistów, od ludzi pracy naszego kraju, najlepszych życzeń, pomyślnej realizacji uchwał i wytycznych XXVII Zjazdu KPZR.

Michaił Gorbaczow otrzymał z rąk **Haliny Suskiewicz, Elżbiety Wójcikowskiej-Ociepy** i **Jadwigi Kwaczyńskiej** — delegatek z Łodzi, kilim przedstawiający wizerunek Włodzimierza Lenina wykonany przez załogę Łódzkiej Fabryki Dywanów „Dywilan". Delegatki przekazały gorące pozdrowienia dla kobiet radzieckich i całego Kraju Rad. Dziękując przywódca KPZR prosił o przekazanie pozdrowień i życzeń łódzkim włókniarkom, wszystkim polskim kobietom.

Po południu uczestnicy obrad z uwagą wysłuchali referatu Rady Ministrów „W sprawie założeń społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1986—90 i do roku 1995", który przedstawił członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Zbigniew Messner **(tekst referatu drukujemy na str. 4—5—6).**

Drugiego dnia obrad z trybuny zjazdowej pozdrowienia i życzenia przekazali też przewodniczący delegacji innych partii.

W imieniu KC NSPJ i jego sekretarza generalnego **Ericha Honeckera,** pozdrowienia od komunistów i narodu NRD przekazał uczestnikom X Zjazdu członek Biura Politycznego KC NSPJ, przewodniczący Rady Ministrów NRD — **Willy Stoph.**

Prowadzący tę część obrad członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Marian Woźniak** serdecznie podziękował za te pozdrowienia i życzenia, za słowa uznania wypowiedziane pod adresem PZPR i naszego kraju.

Z kolei serdeczne partyjne pozdrowienia X Zjazdowi, całej partii i narodowi polskiemu przekazał od KC KPCz, od wszystkich ludzi pracy tego kraju członek Prezydium KC KPCz, I sekretarz KC KP Słowacji — **Jozef Lenart.**

Odwzajemniając — w imieniu delegatów — te życzenia **M. Woźniak** przekazał komunistom i ludziom bratniej Czechosłowacji gorące pozdrowienia, życzenia pełnej pomyślności w realizacji uchwał ostatniego Zjazdu KPCz.

Głos z trybuny X Zjazdu zabrał następnie sekretarz generalny Portugalskiej Partii Komunistycznej **Alvaro Kunhal,** który — w imieniu portugalskich komunistów — przekazał gorące i braterskie pozdrowienia Zjazdowi naszej partii. Wszystkim komunistom i narodowi socjalistycznej Polski.

Dziękując za te serdeczne słowa M. Woźniak skierował na ręce przywódcy komunistów portugalskich, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu komunistycznego i przyjaciela Polski serdeczne pozdrowienia dla Portugalskiej Partii Komunistycznej i wszystkich ludzi pracy tego kraju.

Przez cały drugi dzień obrad toczyła się na Zjeździe dyskusja.

Słowa przemieniać w czyny

Ciąg dalszy ze str. 1

Kuluary Sali Kongresowej są miejscem spotkań i dyskusji. Na każdej przerwie delegaci wymieniają poglądy, dzielą się swoimi spostrzeżeniami i uwagami. Wszyscy są pod wrażeniem referatu Komitetu Centralnego, w którym m.in stwierdza się, że linia socjalistycznych reform, porozumienia i walki będzie kontynuowana i rozszerzana.

O ile jednak w minionych latach dominowało raczej porozumienie polityczne, o tyle teraz potrzebne jest nam również porozumienie gospodarcze. Musimy zabrać się z większą energią do porządkowania ojczystego domu.

JERZY KRUSZYŃSKI — delegat z woj. łomżyńskiego, sędzia Sądu Rejonowego w Grajewie zauważa, że owo porządkowanie każdy musi zacząć od siebie, od własnego podwórka. W każdym zakładzie pracy i instytucji, w każdej wsi i zagrodzie jest wiele do zrobienia. Nie może stać produkcja, bo ktoś nie dostarczył jakiegoś detalu. Wszystkie mechanizmy kierowania i zarządzania muszą ulegać radykalnej poprawie. Efektywność gospodarowania to nie tylko technika, ale również należyta organizacja pracy, dyscyplina, a także właściwe stosunki międzyludzkie.

Słowem — musimy nie tylko chcieć, ale musimy również móc.

***

Obrady plenarne trwają, podjęły swe zadania komisje zjazdowe. Jutro, w kolejnej korespondencji, poinformuję naszych Czytelników, w jakich komisjach pracują delegaci woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

Tymczasem miło mi donieść, że w Prezydium Zjazdu, z naszego regionu zasiadają: prof. dr PIOTR BOROŃ — kierownik Kliniki w Akademii Medycznej, przewodniczący Rady Wojewódzkiej PRON w Białymstoku, TICHON DUDNIK — elektromonter, mistrz w Hajnowskim Przedsiębiorstwie Suchej Destylacji Drewna, MIECZYSŁAW ŁASKORZEWSKI — mistrz w Zambrowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego, KRYSTYNA RADZISZEWSKA — snowaczka w Zakładach Przemysłu Wełnianego w Wasilkowie i CZESŁAWA ROMANOWSKA — komendantka Hufca ZHP w Augustowie.

MIECZYSŁAW CHAJA

Jutro egzaminy w AMB

Ciąg dalszy ze str. 1

jeden indeks przypada czterech maturzystów.

STOMATOLOGIA, jak zawsze cieszy się dużym „wzięciem". **80 miejsc i 366 kandydatów.** Więcej niż w ubiegłym roku. W odróżnieniu od wydziału lekarskiego, gdzie obowiązuje również podział limitu miejsc dla dziewcząt i chłopców, na stomatologii wszyscy mają równe szanse. O tym, kto zostanie studentem decydować będzie suma zdobytych punktów w dwuczęściowym egzaminie testowym.

Kolej na **WYDZIAŁ FARMACEUTYCZNY.** Na **analitykę medyczną (30 miejsc)** zgłosiło się 46 osób, zaś na **farmację aptieczną** (tyle samo indeksów) tylko **22 kandydatów.** Tu wydaje się, powinno być najprościej. Wystarczy poprawnie rozwiązać test.

Egzamin rozpoczyna się o godzinie 9 na wydziale lekarskim i stomatologii. Po południu o godz. 15 zdawać będą kandydaci na farmację i analitykę medyczną.

Sprawdzian odbywać się będzie w ośmiu salach. Jak zawsze jest anonimowy i testowy. Wyniki zostaną ogłoszone 15 lipca.

Wszystkim zdającym życzymy powodzenia i tradycyjnego połamania piór! (az)

Współpraca kulturalna

MOSKWA (PAP) — Z okazji 30 rocznicy zawarcia umowy o współpracy kulturalnej między PRL i ZSRR, w Moskwie odbył się uroczysty wieczór, podczas którego mówiono o pogłębiających się z roku na rok więziach kulturalnych między obu krajami.

Podkreślono, że rozwijająca się wymiana kulturalna służy umacnianiu przyjaźni i zbliżeniu obu narodów.

W sali kina „Warszawa" otwarto wystawę współczesnego plakatu polskiego.

Szkoły rolnicze przyjmują jeszcze podania

Ciąg dalszy ze str. 1

większym powodzeniem cieszą się technika, do których przyjęto 560 osób. Jedynie w kilku jednostkach odnotowano pełny nabór. Są to: Technikum Ogrodnicze i Zasadnicza Szkoła Mechanizacji Rolnictwa przy ZSR w Białymstoku, technika mechanizacji w Supraślu oraz zasadnicze (o tym profilu) w Mońkach, Bielsku Podlaskim i Sokółce. Dotyczy to również szkół rachunkowości rolnej w Bielskiej ZSR oraz Liceum Wiejskiego Gospodarstwa Domowego w Ostrożanach. Najwięcej wolnych miejsc pozostało w szkołach zasadniczych.

Podobnie jest w woj. **łomżyńskim.** Tutaj do szkół tych przyjęto tylko 30 proc. planowanej ilości uczniów. Najgorzej wygląda sytuacja w filiach ZSR, gdzie do wielu z nich zgłosiło się jedynie po kilku chętnych. Nadal przyjmowane są tam podania. Wszystkie technika 3-letnie mają w dyspozycji jeszcze po kilka miejsc; natomiast w 5-letnich najwięcej młodzieży można jeszcze przyjąć w Niećkowie i Krzyżewie. Dodatkowe egzaminy odbędą się 14—15 lipca. Najlepiej wygląda rekrutacja w ZSR Marianowo (zwłaszcza na kierunek mechanizacji) oraz do Liceum Ekonomicznego w Wysokiem Mazowieckiem na rachunkowość rolną — poinformował nas kierownik Oddziału Oświaty Rolniczej UW — **Teofil Grodzki.**

Na **Suwalszczyźnie,** podobnie jak w dwóch sąsiednich województwach, największym zainteresowaniem wśród młodzieży cieszą się 5-letnie technika, do których zgłosiło się 278 osób (o 22 mniej niż planowano). Wyjątkiem jest tu Technikum Melioracji Wodnych w Giżycku, które dysponuje jeszcze 15 miejscami. Słabo przebiega nabór do szkół zasadniczych. Na razie przyjęto 558 osób przy limicie miejsc wynoszących 900. Z 12 szkół środowiskowych jedynie w trzech (Białobrzegi, Lipsk, Puńsk) wyraziła chęć nauki większa liczba osób; natomiast do pozostałych złożyło podania od 2 do 8 osób.

— Niewiele jest placówek, które mogą pochwalić się niemal pełnym naborem — stwierdził kierownik Oddziału Oświaty Rolniczej UW, **Lech Żmuda.** W grupie szkół zasadniczych są to: mechanizacji rolnictwa w Sejnach i Białej Piskiej, zaś jeśli chodzi o technika: mechanizacyjne w Sejnach, ogrodnicze w Suwałkach, hodowlane w Olecku i Liceum Ekonomiczne w Ełku prowadzące rachunkowość rolną. Dodatkowe egzaminy do wszystkich rodzajów techników przeprowadzone zostaną 28—29 sierpnia. (gs)

Przywódca kościoła syryjskiego z wizytą na Białostocczyźnie

INFORMACJA WŁASNA

W sobotę, 28 bm. wojewoda białostocki — Marian Gała podejmował Wielkiego Muftiego Syrii **Szeiha Ahmada Kastaro,** który wraz z córką przebywa w Polsce na zaproszenie Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego. Gościom towarzyszyli przewodniczący Oddziału Wojewódzkiego ChSS poseł **Eugeniusz Czykwin** i przewodniczący Muzułmańskiego Związku Religijnego **Stefan Mucharski.**

Syryjski gość uczestniczy w odbywających się w Warszawie rozmowach przygotowawczych do konferencji poświęconej zbliżeniu świata muzułmańskiego i chrześcijańskiego. „Z tego co widziałem w Polsce — powiedział Szeih Ahmad Kastaro — wnioskuje, że wolność wyznawania religii jest tutaj w pełni szanowana. Jest to całkowicie rozbieżne z tym, co szerzy na świecie propaganda imperialistyczna".

Mówiąc o swojej misji pokojowej syryjski gość stwierdził: „...od szeregu lat pracuję nad zbliżeniem między muzułmanami a chrześcijanami. Uważam, że w naszych czasach ojczyzną człowieka jest cały świat (...) dlatego powinniśmy dbać o to, by tworzyć jedność duchową pomiędzy ludźmi...".

Dziękując władzom wojewódzkim za stworzenie miejscowym muzułmanom nieskrępowanych warunków wyznawania religii, Wielki Mufti przekazał serdeczne pozdrowienia od narodu syryjskiego.

(rv)

Czas decyzji

Ciąg dalszy ze str. 1

rozwiązania, o których mówił zarówno prezes J. Kalinowski jak i inni dyskutanci. Co spółdzielców szczególnie niepokoi? Brak terenów pod budownictwo, zwłaszcza w Białymstoku, ciągły wzrost ceny przekazywanych mieszkań, często samowola przedsiębiorstw komunalnych w dyktowaniu spółdzielniom cen na swoje usługi. Zastrzeżenia budzi również ciągnące się w tyle budownictwo towarzyszące na osiedlach.

W swoim wystąpieniu R. Jajszczyk — wiceprezes CZSM skupił się na aspektach decydujących o przyszłości ruchu spółdzielczego. Polityka partii i rządu ma znaczący wpływ na działalność spółdzielczości mieszkaniowej. Obecnie istnieje wiele problemów i jeszcze więcej propozycji (często sprzecznych) ich rozwiązania. Czy nadal np. potrzeby mieszkaniowe mają zaspokajać głównie spółdzielnie mieszkaniowe, czy ciężar ten przesunąć na barki zakładów pracy i rad narodowych? W jaki sposób obarczać ludzi wzrastającymi kosztami budowy i utrzymania mieszkań — wszystkich lokatorów czy szczególnie tych którzy otrzymują klucze? W jaki sposób przydzielać lokale — według kolejki czy tzw trudnych warunków, czy uznaniowości? Jak ma wyglądać gospodarka terenami? Podobnych pytań jest wiecej

(ar)

Dodatkowa praca

Ciąg dalszy ze str. 1

Na 3,3 mln zł została oszacowana wartość prac społecznych, wykonanych w ramach Zjazdowego Czynu w **Zambrowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego.** Obejmował on m.in. modernizację strażnicy, malowanie pasów dróg transportowych, demontaż dwóch sprężarek, wykonanie instalacji elektrycznej.

60 ton mieszanek paszowych, które zostały już dostarczone rolnikom, wyprodukowano dodatkowo w **Wytwórni Pasz Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego w Łomży.** W czynie uczestniczyli również pracownicy browaru.

Warto też odnotować przykład łomżyńskiego rzemieślnika — **Jana Michałowskiego.** Pracuje on m.in. przy remoncie szkoły nr 6 w Łomży, gdzie część prac fachowych — wycenionych w kosztorysie na ponad 200 tys. zł — zobowiązał się wykonać nieodpłatnie, w ramach Narodowego Czynu Pomocy Szkole.

(nom)

W gronie związkowców-włókniarzy

Mariaż przemysłu z pomyślunkiem

INFORMACJA WŁASNA

Aby sprostać wymogom reformy gospodarczej, trzeba produkować więcej i taniej. Innymi słowy konieczna jest modernizacja techniczna i organizacyjna przemysłu. Oczywiście nie drogą kosztownego importu, lecz głównie poprzez wdrażanie innowacji, zaproponowanych przez samych pracowników.

Federacja Związków Zawodowych Pracowników Przemysłu Lekkiego, jako jedna z pierwszych, zajęła się oceną oraz inspiracją wynalazczości pracowniczej. Przed paroma dniami analizowano tę problematykę w skali kraju, zaś 30 czerwca omawiano sprawy postępu technicznego w zakładach włókienniczych, odzieżowych i skórzanych w trzech województwach północno-wschodnich.

Pod przewodnictwem **Grażyny Nabokow** z Zespołu Środowiskowego Federacji dokonano charakterystyki stanu wynalazczości w poszczególnych zakładach przemysłu lekkiego. Z przekazanych informacji wynika, że projekty racjonalizatorskie są zwykle szybko rozpatrywane i wdrażane. W niektórych zakładach np. w „Fastach" dzięki fabrycznym wynalazcom uzyskuje się co roku prawie 30-milionowe efekty. Najgorzej dzieje się w zakładach, których siedziba dyrekcji znajduje się daleko. Np. projekty zgłoszone przez racjonalizatorów z ełckiego „Lenpolu" do dyrekcji w Szczytnie zostały odrzucone. W „Agnelli", która była gospodarzem wczorajszej narady związkowców — atutem ruchu wynalazczego jest włączenie się doń młodzieży. Cieszy to, ale nie w pełni satysfakcjonuje. Wśród 1200-osobowej załogi fabryki dywanów jest tylko 18 racjonalizatorów.

Usprawnieniem technicznym pasjonują się nieliczne jednostki. W wasilkowskiej „Emilii Plater" wnioski usprawnień zgłasza tylko 10 pracowników, w „Fastach" — 42. Z informacji przedstawionej przez dyrektora biura Federacji — **Zbigniewa Kaniewskiego** wynika, że nie tylko stosunkowo niewielu robotników zgłasza projekty racjonalizatorskie, ale również naukowcy z branżowych ośrodków naukowo-badawczych nie nadążają za potrzebami.

Zastanawiano się, jak pobudzić ruch racjonalizatorski w zakładach pracy, ale przeoczono istotną przecież możliwość wymiany informacji o godnych upowszechnienia projektach wynalazczych. Wczorajsze spotkanie można było przecież wykorzystać do wymiany pomysłów racjonalizatorskich w pokrewnych zakładach. (pi)

Serdeczne pozdrowienia i życzenia przekazali Zjazdowi:

prezes NK ZSL — Roman Malinowski

(SKRÓT)

Wasz Zjazd reprezentuje zbiorową wolę, doświadczenie i mądrość całej partii oraz twórcze myśli i nadzieje wszystkich rodaków, w szczególności tych, którzy na zaproszenie KC PZPR wzięli udział w przedzjazdowej dyskusji. W jej dorobku jest również wkład ZSL, ku obradom Zjazdu kierują się myśli, zainteresowania i nadzieje oraz najlepsze życzenia szerokich rzesz ludowców.

Właściwe rozumienie szczególnej roli partii klasy robotniczej ma w warunkach naszego ustroju podstawowe znaczenie. Prężność partii, jej zdolność przewodzenia, umiejętność budowania szerokiego frontu patriotycznego, była w całym okresie Polski Ludowej najważniejszą sprawą ogólnonarodową. Stąd siłę partii uważamy za naszą ZSL-owską siłę, która z kolei jest siłą PZPR. Dbałość o partnera jest dbałością o siebie i cały koalicyjny układ władzy w naszym państwie. Nasze sojusznicze współdziałanie tworzy wspólną twórczą siłę w służbie Polski socjalistycznej. W niedalekiej przeszłości przeszliśmy razem życiową próbę, zdaliśmy najtrudniejszy w historii Polski Ludowej egzamin z patriotyzmu, odpowiedzialności za losy państwa i socjalizmu wszystkich Polaków. W tym jakże ciężkim okresie potrafiliśmy wspólnie stworzyć i utrwalić autentyczną partnerską współpracę PZPR, ZSL i SD. Przeszliśmy z transmisyjnego na koalicyjny, partnerski sposób sprawowania władzy. Dobrze to służy Polsce. Zapewnia powodzenie wspólnej linii socjalistycznych reform porozumienia i walki.

ZSL, partia klasy chłopskiej, będzie nadal wnosić swój godny wkład w budownictwo socjalizmu oraz ponosić z tej racji także współodpowiedzialność za rozwój socjalistycznej Polski. Taki program i obowiązek działań Stronnictwa nałożył na nas IX Kongres ZSL. W walce o umysły i serca Polaków PZPR, partie sojusznicze i wszystkie siły skupione w PRON, budują fundamenty przyszłości. Walkę o tę przyszłość prowadzić trzeba na wielu frontach.

W naszej chłopskiej partii ugruntowała się świadomość, że klasowe chłopskie interesy są nierozerwalnie związane z interesami klasowymi robotników. Ta właśnie idea legła u podstaw polityki rolnej przyjętej przez XI Plenum KC PZPR i NK ZSL w styczniu 1983 r. Służy ona umacnianiu sojuszu robotniczo-chłopskiego; prowadzi do zapewnienia samowystarczalności żywnościowej; stwarza wszystkim sektorom rolnictwa trwałe, równoprawne warunki i perspektywy rozwoju. Jednocześnie umacnia wśród rolników poczucie stabilizacji. Dotychczasowe wyniki w rolnictwie potwierdzają w pełni słuszność przyjętych zasad polityki rolnej. Z satysfakcją przyjmujemy potwierdzanie zasad tej polityki w wystąpieniu **W. Jaruzelskiego,** a także projekcie Programu PZPR. Ostatnie lata dowodzą jak ważny jest własny chleb. Rozumieją to polscy chłopi, spółdzielcy i PGR-owcy, którzy za swój obowiązek uważają dostatnie wyżywienie narodu. W swych wysiłkach muszą być coraz bardziej wspomagani ze strony całej gospodarki. ZSL wspólnie z partią nadal będzie kierować wszystkie swoje siły na rozwój rolnictwa i gospodarki żywnościowej. ZSL w swej działalności międzynarodowej, w kontaktach z partiami i organizacjami chłopskimi innych krajów, czyni i czynić będzie wszystko, aby wpływać na realizację celów polityki zagranicznej Polski i budowanie jej autorytetu w świecie, sprzyjać promocji planu **Michaiła Gorbaczowa,** socjalistycznej doktryny pokojowej współpracy i odprężenia.

Życząc uczestnikom Zjazdu owocnych obrad R. Malinowski podkreślił, że w walce o przyszłość Polski o realizację uchwał jakie podejmie X Zjazd stanie z polskimi komunistami do codziennej pracy półmilionowa rzesza wypróbowanych sojuszników i przyjaciół — członków ZSL.

(PAP)

przewodniczący CK SD — Tadeusz W. Młyńczak

(SKRÓT)

Od pół wieku, od momentu zorganizowania się ruchu demokratycznego w partię polityczną, stronnictwo nasze w swej ideowo-politycznej działalności związane jest wprost z lewicą społeczną — z rewolucyjnym ruchem robotniczym i z radykalnym ruchem chłopskim.

Słuszności zasad i trwałości łączącego nas sojuszu dowiodły ostatnie lata, pozwoliły na jego gruncie doskonalić system władzy politycznej i funkcjonowanie polskiego państwa socjalistycznego, do praktyki życia państwowego wprowadzając zasady politycznej koalicyjności. Pozwoliły też na partnerski udział w formułowaniu linii i w codziennej praktyce socjalistycznej odnowy.

Członkowie Stronnictwa Demokratycznego w dyskusji przedzjazdowej wyrazili poparcie dla zawartych w projektach dokumentów na X Zjazd celów strategicznych Polski socjalistycznej oraz dla kierunków polityki społeczno-gospodarczej. Powszechnie zaaprobowali kierunek na kontynuację polityki odnowy oraz konsekwentną realizację idei porozumienia narodowego.

Całe Stronnictwo jest zdecydowane rzetelnie, aktywnie uczestniczyć w realizacji ogólnonarodowego Programu, który zostanie przez X Zjazd ustalony. Wspólnota celów zasadniczych umożliwia bowiem wnoszenie przez nasze Stronnictwo także swych samodzielnych założeń i zadań programowych, wzbogacania w ten sposób form i poszerzania społecznej bazy dróg osiągania tych celów.

Zgodnie z naszym programem ideowo-politycznym jesteśmy za pośrednim kierowaniem politycznym państwem, realizowanym na forum demokratycznie wybieranych organów władzy ludowej i samorządności społecznej. Realizowanie się przewodniej roli PZPR i politycznych funkcji partii sojuszniczych na forum wybieralnych organów państwa socjalistycznego umacnia socjalistyczną, demokratyczną odnowę życia kraju.

Stronnictwo nasze podziela wspólną z PZPR i ZSL troskę o możliwie najbardziej efektywne spożytkowanie wiedzy, umiejętności i inicjatyw twórczych społeczeństwa. Ogromna w tym ważnym procesie cywilizacyjnym rola przypada polskiej inteligencji. Podniesienie jej prestiżu społeczno-politycznego, uznanie jej za jeden z grupowych podmiotów władzy w polskim państwie socjalistycznym, jak też uruchomienie stymulujących pracę umysłową mechanizmów społeczno-politycznych, prawnych i ekonomicznych, poprawa warunków pracy i bytu materialnego inteligencji — to główne i niezbędne dźwignie szybkiego, a tak potrzebnego krajowi postępu.

Podkreślamy wspólną z PZPR politykę rozwoju drobnej wytwórczości, w tym rzemiosła oraz usług. Przynoszą one znaczne korzyści gospodarce i społeczeństwu. Stronnictwo nasze z głębokim uznaniem odnosi się do tych działań, które sprzyjają prawidłowej realizacji tej polityki. Natomiast bardzo szczerze, z pozycji sojuszniczych zwracamy uwagę na szkodliwość tych przejawów, które nie respektują założeń i nie uwzględniają społeczno-gospodarczych walorów rozwoju drobnej wytwórczości. Dotyczy to również rzemiosła, które uważamy za trwały składnik socjalistycznej gospodarki narodowej, a którego działalność rozwiązuje pomyślnie wiele kwestii społeczno-gospodarczych.

Udzielając pełnego poparcia polskiej polityce zagranicznej oraz uczestnicząc w kształtowaniu i realizowaniu, Stronnictwo Demokratyczne zasadniczą wagę przywiązuje do braterskiego sojuszu, przyjaźni i współpracy Polski ze Związkiem Radzieckim oraz z państwami socjalistycznymi. W pokojowej polityce ZSRR i wspólnoty socjalistycznej, w pokojowych inicjatywach przywódcy Związku Radzieckiego, **Michaiła Gorbaczowa,** SD upatruje nie tylko ubezpieczenie naszej polskiej przyszłości, ale i nadzieję na pokojowy rozwój całej ludzkości.

Z waszymi obradami członkowie Stronnictwa Demokratycznego, podobnie jak całe polskie społeczeństwo, wiążą oczekiwania na lepsze jutro narodu i państwa polskiego. Mają też nasi członkowie mocną wolę rzetelnego, partnerskiego i sojuszniczego udziału w jego urzeczywistnieniu. (PAP)

przewodniczący RK PRON — Jan Dobraczyński

(SKRÓT)

Po czterech latach działalności PRON dopracował się pewnych osiągnięć choć, zdajemy sobie sprawę, że nie są one wszystkim, co postawiliśmy sobie za cel. Rozwinęliśmy działalność w wielu dziedzinach życia narodowego, stworzyliśmy liczne inicjatywy w dziedzinie ochrony środowiska, poprawy sytuacji poligrafii, rewaloryzacji zabytków historycznych, pomocy emerytom i rencistom; podjęliśmy akcje na rzecz dzieci i młodzieży oraz humanitarnych wobec ludzi, którzy przez lekkomyślność, naiwność lub źle pojęty patriotyzm weszli w kolizję z prawem. Byliśmy organizatorami wyborów do rad narodowych i Sejmu. Jedną z najpoważniejszych akcji, zrodzonych przez nasz ruch, stał się Narodowy Czyn Pomocy Szkole. Mamy, jak się nam wydaje, prawo sądzić, iż nasza działalność przyczyniła się do osiągnięcia stabilizacji. Tym niemniej musimy uznać, że nie zdołaliśmy doprowadzić do powszechnego porozumienia. Poza zasięgiem naszego ruchu pozostaje wciąż jeszcze duża część społeczeństwa polskiego.

Pewien postęp został jednak w tej dziedzinie osiągnięty. System współpracy na zasadzie równości ludzi partyjnych i bezpartyjnych, ludzi o różnych światopoglądach, zaczyna dawać wyniki. Nastąpiło uaktywnienie pewnej części społeczeństwa. Rozszerzamy stale system koalicyjny uważając, że jest on niezmiernie ważny i potrzebny przy współdziałaniu społeczeństwa z organami władzy w najważniejszych sprawach. Nastąpiły także zmiany w postawie ludzi młodego pokolenia. Jeżeli na początku naszej działalności udział młodych w pracach ruchu był bardzo ograniczony — dzisiaj coraz większe grupy młodzieży biorą udział w jego inicjatywach. Przykładem tego może być choćby podjęta przez PRON akcja rewaloryzacji i odbudowy zabytków Zamościa. W tej akcji coraz liczniej pracują grupy młodzieży, a zainteresowanie sprawą jest tak wielkie, że w br. liczba kandydatów przekroczyła liczbę tych, którzy mogą być w Zamościu zatrudnieni.

Składając życzenia X Zjazdowi PZPR w imieniu wszystkich współdziałających w PRON organizacji politycznych i społecznych chciałbym wypowiedzieć także kilka słów w imieniu katolików polskich, i tych zrzeszonych w świeckich stowarzyszeniach, które stały się sygnatariuszami deklaracji z 20 lipca 1982 r., i tych, którzy działają indywidualnie w ramach naszego ruchu.

Dla katolików rzeczą konieczną jest, aby, zgodnie z istotą Kościoła, pozostawali z nim w religijnej jedności. Wydaje mi się, że niezależnie od sporów, jakie w ciągu 40 lat powojennych mogły — a nawet musiały powstawać, jeżeli się weźmie pod uwagę wielkość i nowość dokonującego się u nas eksperymentu — to przecież te lata przekonały, że jedność w naszym kraju nie została naruszona. Fakt, że obecny papież jest Polakiem i że w czasie swego pontyfikatu dwukrotnie przybywał do Ojczyzny jest tego chyba wystarczającym dowodem.

Świat dzisiejszy jest podzielony na tych, którzy szukają pokoju i którzy pragną ludzkiego braterstwa oraz na tych, którzy w imię swoich egoistycznych pragnień usiłują podporządkować swej woli inne państwa i narody, grożąc im różnymi sankcjami, a nawet wojną, jeśli im nie ulegną. Wojna współczesna jest niebezpieczeństwem, grożącym zagładą całej ludzkości. Już same kosztowne przygotowania do niej sprawiają, że setki milionów ludzi cierpi i umiera z głodu, a także od chorób, na walkę z którymi brak środków.

W tym podzielonym i zagrożonym tylu niebezpieczeństwami świecie miejsce nasze powinno być po stronie szukających pokoju, umożliwiającego ludzkości rozwijanie się duchowe, kulturalne i materialne. Pokój, walka z głodem, pomoc dla cierpiących, aby mogli dorosnąć do miary godności ludzkiej, są imponderabiliami wyznaczającymi człowiekowi rolę w każdej epoce i w każdych warunkach politycznych. (PAP)

W imię przyjaźni, współpracy i pokoju

Przemówienie Michaiła Gorbaczowa na X Zjeździe PZPR

**SZANOWNY TOWARZYSZU PRZEWODNICZĄCY!
DRODZY TOWARZYSZE DELEGACI
I GOŚCIE ZJAZDU!**

W imieniu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego serdecznie pozdrawiam X Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Występując przed wami chciałbym przede wszystkim wyrazić głęboki szacunek i uczucia przyjaźni, jakie radzieccy komuniści żywią wobec swoich polskich współtowarzyszy i sprzymierzeńców.

Z tej trybuny przekazuję gorące pozdrowienia całemu bratniemu narodowi polskiemu. Przyjaźń radziecko-polska, nasze braterstwo — to wielka zdobycz naszych narodów, podbudowana wspólną nauką i pracą wielu pokoleń Polaków i obywateli radzieckich.

Jesteśmy do głębi wzruszeni wyrazami uczuć przyjaźni, zaufania i sympatii do naszej partii i naszego narodu, serdecznymi słowami o Związku Radzieckim, które wypowiadane są w tej sali. Serdecznie wam dziękujemy!

TOWARZYSZE!

I przyjaciele, i wrogowie Polski rozumieją, że wasz Zjazd odbywa się na ważnym etapie w historii kraju. Podsumowuje on okres ostrej konfrontacji ideowo-politycznej, trudnej, wymagającej ogromnych wysiłków walki o normalizację sytuacji, ukazuje perspektywy marszu naprzód.

Bynajmniej nie zawsze i nie wszyscy dostrzegali klasową treść zachodzących wydarzeń. Jednakże to nie zmienia ich istoty. W ostatecznym rachunku była to walka o samo istnienie socjalizmu w Polsce. I socjalistyczna Polska wytrwała, obroniła rewolucyjne zdobycze — oto główny rezultat, z jakim przyszliście na swój Zjazd i dziś mamy podstawy, aby wam tego pogratulować.

Historia niewątpliwie oceni należycie kierownictwo PZPR, tysiące i tysiące polskich komunistów, wszystkich patriotów kraju, partyjnych i bezpartyjnych za to, że opierając się na solidarności przyjaciół i sojuszników wyprowadzili własnymi siłami kraj z dramatycznej sytuacji, odparli atak wrogów socjalizmu.

Myślę, że należy powiedzieć tutaj, iż socjalistyczna Polska wiele zawdzięcza swojemu wybitnemu przywódcy, towarzyszowi **Wojciechowi Jaruzelskiemu,** jego energii i przenikliwości politycznej, dalekowzroczności i umiejętności znajdowania rozwiązań bardzo skomplikowanych problemów, nieugiętej obrony interesów swojego narodu, sprawy socjalizmu. A mówię to towarzysze, nie z obowiązku grzeczności, lecz z pełnym przekonaniem.

Wszyscy z ogromną uwagą wysłuchaliśmy referatu KC PZPR, który został wczoraj przedstawiony przez tow. Wojciecha Jaruzelskiego, zapoznaliśmy się z projektem pierwszego w historii PZPR Programu partii. Dokumenty te zawierają ocenę przebytej drogi, wnikliwą analizę współczesnej polskiej rzeczywistości, formułują zadania kolejnego etapu budownictwa socjalistycznego.

Radzieccy komuniści rozumieją i popierają wasze plany na przyszłość, serdecznie życzą wam spełnienia wszystkich zamierzeń!

Wasz Zjazd dowodzi raz jeszcze, że Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest siłą awangardową, zdolną zjednoczyć społeczeństwo polskie, poprowadzić kraj drogą postępu ekonomicznego, społecznego i kulturalnego.

Jesteśmy po przyjacielsku zainteresowani sukcesem waszych zamierzeń i poczynań, tym, aby Polska była silnym, niezależnym państwem socjalistycznym, aktywnym członkiem naszej wspólnoty, jej mocnym ogniwem. Odpowiada to żywotnym interesom narodu polskiego i naszej wspólnej sprawie.

Ścisła współpraca, sojusz Polski i ZSRR, dwóch największych europejskich państw socjalistycznych — to nieodzowny warunek pomyślnego rozwoju naszych krajów, stabilności i pokoju w Europie.

Właśnie dlatego, we wszystkich latach powojennych, również w okresie ostrego kryzysu, gdy koła imperialistyczne obrzucały Polskę stekiem kłamstw i uderzały w nią „sankcjami" gospodarczymi, ludzie radzieccy byli razem z wami, wspierali wasz kraj, pomagali mu jak tylko mogli.

Chcę zapewnić Zjazd, cały naród polski, że również w przyszłości będziemy waszymi przyjaciółmi, w każdych warunkach!

TOWARZYSZE!

Ze zrozumiałych przyczyn X Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przyciąga szczególną uwagę wszystkich komunistów, szerokich kół politycznych na całym świecie. Kryzys z przełomu lat 70—80, który wstrząsnął waszym społeczeństwem, był odzwierciedleniem występujących w nim sprzeczności. Ale równocześnie przejawiała się w nim cała złożoność współczesnego współzawodnictwa dwóch systemów, ujawniły się w zaostrzonej formie te problemy, z którymi styka się socjalizm na bardzo złożonym, przełomowym etapie swojego rozwoju. Oto dlaczego nauki płynące z polskiego kryzysu są ważne nie tylko dla polskich komunistów.

Pierwsza z nich, i być może najistotniejsza, polega naszym zdaniem na tym, że wydarzenia te, mimo całej swej złożoności i niejednoznaczności jasno wykazały: socjalizm zapuścił głęboko korzenie i ludzie pracy w naszych krajach nie wyobrażają sobie życia poza tym ustrojem. A to oznacza, że zdobycze socjalistyczne są nieodwracalne. Jak trafnie sformułował to referat tow. Jaruzelskiego — idee marksizmu-leninizmu weszły w „krwiobieg narodu", a normy i wartości socjalistyczne stały się nieodłącznym elementem świadomości społecznej.

W pełni potwierdziło się również, że socjalizm jest obecnie rzeczywistością międzynarodową, sojuszem państw ściśle związanych interesami politycznymi, ekonomicznymi, kulturalnymi, obronnymi. Zamachy na ustrój socjalistyczny, próby podważania go, z zewnątrz, wyrwania tego czy innego kraju ze wspólnoty socjalistycznej oznaczają targnięcie się nie tylko na wolę narodu, lecz również na cały ład powojenny, a w ostatecznym rachunku — na pokój.

Drugi ważny wniosek dotyczy, można powiedzieć, żywego nerwu społeczeństwa socjalistycznego — miejsca i roli klasy robotniczej, jej partii, znaczenia trwałej, organicznej więzi między nimi.

Teoretyczne podstawy tego zagadnienia są znane. Historia udowodniła wielokrotnie, że tylko klasa robotnicza jest zdolna do tego, aby być pionierem, inspiratorem, główną siłą budownictwa socjalistycznego i tylko jej partia może zorganizować i skierować energię mas ludowych na tworzenie nowego społeczeństwa.

Klasa robotnicza waszego kraju, wasza partia mają wszelkie podstawy do dumy z osiągnięć władzy ludowej. W stosunkowo niedługim okresie czterech powojennych dziesięcioleci dokonały się głębokie przemiany społeczne i osiągnięto to, do czego przez całe wieki dążyli patrioci polscy: zagwarantowaną niezależność kraju oraz trwałe i sprawiedliwe granice. Pod kierownictwem PZPR robotnicy, chłopi, inteligencja ludowa podnieśli Polskę z popiołów, stworzyli nowoczesną bazę przemysłową, odbudowali zabytki historyczne, zachowali kulturę narodową i wzbogacili ją o nowe wartości. Swój konstruktywny wkład do tej twórczej pracy wnoszą partie sojusznicze.

Polski kryzys, jak mówiono o tym tu na Zjeździe, nie był protestem robotnika przeciwko socjalizmowi. Był to przede wszystkim sprzeciw wobec tych wypaczeń socjalizmu w praktyce, które boleśnie odczuwała klasa robotnicza. Przeciwnicy socjalistycznej Polski wewnątrz kraju i poza nim potrafili ten sprzeciw wykorzystać dla własnych celów. Wiadomo do czego dążyli ci na Zachodzie, którzy obłudnie nazywają siebie przyjaciółmi narodu polskiego. Ich w ogóle nie obchodzą losy narodu polskiego. Ich zamierzeniem jest demontaż socjalizmu, zlikwidowanie socjalistycznych zdobyczy. Dla nich w istocie im gorzej w Polsce, tym lepiej.

I to również jest lekcja, która przypomina, że socjalizm to dzieło historycznie nowe, trudne związane z koniecznością pokonywania oporu sił imperialistycznych, przeciwstawiania się ekonomicznej, polityczno-propagandowej i militarnej presji imperializmu.

I wreszcie doświadczenia minionego okresu ujawniły raz jeszcze z całą ostrością, jak niebezpieczne są błędy i subiektywistyczne odstępstwa od zasad, leżących u podstaw politycznego systemu socjalizmu, naruszanie norm życia partyjnego i państwowego, pomyłki w polityce społeczno-gospodarczej.

Najbardziej niezawodną gwarancją uniknięcia tych odstępstw jest twórcze rozwijanie i stosowanie nauki marksizmu-leninizmu, ścisła więź partii z klasą robotniczą, z szerokimi masami ludzi pracy. Więź, która staje się żywą i niepodważalną rzeczywistością pod warunkiem, że partia rozumie jasno potrzeby narodu i realistycznie ocenia możliwości kraju na każdym etapie oraz śmiało toruje drogę w przyszłość. Z drugiej zaś strony — jeśli każdy świadomy robotnik, człowiek pracy wiąże z polityką partii swoje życiowe aspiracje, czuje się nie tylko wykonawcą jej woli, lecz również aktywnie uczestniczy w wypracowywaniu i wcielaniu w życie decyzji partii.

I jeszcze jeden wniosek który, jak się nam wydaje, ma uniwersalne, międzynarodowe znaczenie. Rewolucja socjalistyczna otwiera pole dla wszechstronnego postępu społeczeństwa. Nie znaczy to jednak, że od tej chwili postęp ten zapewniony jest automatycznie, że stosunki produkcji i siły wytwórcze zostały zharmonizowane raz i na zawsze. Gwałtowny wzrost produkcji, rozwój nauki, techniki, kultury, sam rozwój osobowości człowieka stwarzają nowe wymagania co do organizacji społeczeństwa. Na porządku dnia staje zagadnienie, aby socjalizm nieustannie sam się odnawiał. W przeciwnym wypadku w życiu społecznym powstają zakrzepy, zjawiska zastoju, a problemy ekonomiczne i społeczne mogą ulec zaostrzeniu aż do niebezpiecznych granic.



Nasza partia wyraźnie powiedziała o tym na swoim XXVII Zjeździe. Zdolność do samokrytycznej analizy, trzeźwej oceny własnych poczynań, wyciąganie niezbędnych wniosków z błędów i pomyłek przeszłości — to także jedna z ważnych form walki o socjalizm. Jest to podstawowa zasada pomyślnej działalności partii klasy robotniczej, pozostawiona nam w spuściźnie przez wielkiego Lenina.

Zdecydowanie przyjęliśmy kurs na przyspieszenie rozwoju społeczno - ekonomicznego, odnowę naszego życia, oczyszczenie go od tego wszystkiego, co przeszkadza ustrojowi socjalistycznemu w rozwinięciu jego potężnego potencjału politycznego, ekonomicznego i duchowego.

W istocie wszyscy mamy ten sam cel — nauczyć się jak najszybciej wykorzystywać w pełnym zakresie ogromne możliwości naszego ustroju; znaleźć optymalne powiązanie między centrum a terenem, między sferą państwową i społeczną, zarządzaniem i samorządnością; lepiej stymulować działalność człowieka, jego aktywność zawodową i polityczną, jego świadomość obywatelską.

Obecnie na pierwszy plan wysuwa się konieczność głębokiego i kompleksowego doskonalenia mechanizmu zarządzania. Jasny jest dla nas podstawowy kierunek tej pracy. Chodzi o to, aby rozwiązać dwoiste zadanie: zwiększyć efektywność elementów planowych i organizujących w wytyczaniu dróg rozwoju gospodarki narodowej i równocześnie stworzyć szerokie pole dla inicjatywy kolektywów pracowniczych.

Istota socjalizmu, jak wiadomo wyraża się w formule: „Od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy". Walczymy o to, aby realność tej formuły potwierdzało codzienne życie, aby nie było miejsca dla „urawniłowki", aby ze wszech miar zachęcać do sumiennej wysoko wydajnej pracy, aby ściśle przestrzegać wymogów sprawiedliwości społecznej. W tym celu wykorzystujemy zarówno dźwignie ekonomiczne, jak i siłę przekonywania oraz siłę prawa.

Jak widzicie, przebudowa, do której aktywnie przystąpiliśmy, wiąże w jeden ścisły węzeł cały kompleks spraw poczynając od funkcjonowania systemu zarządzania oraz instytucji państwowych i społecznych, a kończąc na warunkach pracy i życia ludzi, na moralnej atmosferze w społeczeństwie.

Ważnym etapem na tej drodze stało się czerwcowe Plenum KC KPZR, które rozpatrzyło aktualne zagadnienia realizacji polityki wewnętrznej i zagranicznej partii, wypracowanej na XXVII Zjeździe KPZR. Główny sens decyzji tego Plenum można określić następująco: nie tracić ani jednego dnia na rozruch, wzmagać tempo marszu naprzód, śmielej odrzucać wszystko to, co jeszcze przeszkadza twórczej, pełnej inicjatywy pracy. Dziś, kiedy przystąpiliśmy do radykalnej przebudowy wszystkich sfer życia społeczeństwa, o wartości kadr i ich autorytecie decyduje przede wszystkim wyostrzona wrażliwość na to co nowe, kwalifikacje i rzeczowość, głębokie wyczucie interesów narodu.

Kierujemy się leninowskim wskazaniem: więcej znajomości faktów, mniej szermierki słownej, pretendującej do komunistycznej pryncypialności; w tym celu należy nauczyć się skromności i szacunku do konkretnej pracy „specjalistów nauki i techniki"; w tym celu należy nauczyć się rzeczowej i uważnej analizy naszych licznych błędów w praktyce i stopniowego, ale nieustannego ich naprawiania.

Przed naszymi partiami stoi zadanie o znaczeniu historycznym — pogodzić sprawiedliwość społeczną, charakterystyczną dla socjalizmu, z jak najwyższą efektywnością gospodarczą. Musimy, po prostu jesteśmy zobowiązani, uczynić socjalizm silniejszym, dynamicznie rozwijającym się, skutecznie rywalizującym ze społeczeństwem kapitalistycznym pod wszystkimi względami. A to wymaga przede wszystkim pełnego i efektywnego wykorzystania tych naprawdę niewyczerpanych możliwości, które stwarza rewolucja naukowo-techniczna.

Zrozumiałe jest, że tutaj powinniśmy działać razem, jednocząc wysiłki. Wymagają tego i interesy gospodarki narodowej naszych krajów i sytuacja polityczna na arenie międzynarodowej i — co jest nie mniej ważne — względy bezpieczeństwa gospodarczego.

Cóż, z opóźnieniem zrozumieliśmy, jakie pułapki rozstawione są na drogach handlowych wiodących na Zachód. Na tej sali już mówiono, jak wielkie straty poniosła Polska. Ale nie ona jedna. Szkodę wyrządzała już sama myśl, że kupowanie na rynku kapitalistycznym jest prostsze niż produkowanie własnymi rękami. Obecnie zdecydowanie wykorzeniamy u siebie tego rodzaju nastroje. Oczywiście nie chodzi tu o ograniczanie kontaktów gospodarczych z Zachodem, lecz o racjonalne ich wykorzystanie, o niedopuszczenie do przegięć, do zależności.

Bezwzględny priorytet oczywiście należy dawać więzom kooperacyjnym z bratnimi krajami, przyspieszeniu procesu socjalistycznej integracji gospodarczej. Najważniejsze znaczenie w tej dziedzinie będzie miała realizacja przyjętego w ramach RWPG kompleksowego programu postępu naukowo-technicznego.

W tę ogólną strategię dobrze wpisują się również rozwijające się intensywnie kontakty radziecko-polskie. W bieżącej pięciolatce znacznie rozszerza się skala wymiany towarowej między naszymi krajami. Jednocześnie życie nakazuje aktywniejsze wdrażanie nowych, najbardziej perspektywicznych form współpracy: zakładanie wspólnych przedsiębiorstw, tworzenie połączonych zespołów naukowców i specjalistów, rozwijanie bezpośrednich powiązań między przedsiębiorstwami przemysłowymi i placówkami naukowo-badawczymi.

Powiem otwarcie, że naszej delegacji sprawiło satysfakcję, kiedy dowiedziała się z wystąpień na waszym Zjeździe, że już pierwsze posunięcia uczynione w tym kierunku pięknie owocują.

Zabierzmy się do tego śmiało i z rozmachem, nie szczędźmy wysiłków. Opłacą się one stokrotnie.

TOWARZYSZE!

Trzy tygodnie temu na naradzie Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Stron Układu Warszawskiego w Budapeszcie wspólnie przedyskutowaliśmy rozwój sytuacji międzynarodowej, uzgodniliśmy nasze dalsze działania.

Jak wiadomo, Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła rok 1986 Rokiem Pokoju. Państwa socjalistyczne podeszły do tego z całą powagą.

W styczniu wystąpiliśmy z programem etapowej likwidacji broni jądrowej do końca stulecia. W lutym na XXVII Zjeździe KPZR ogłoszona została idea stworzenia powszechnego systemu bezpieczeństwa międzynarodowego. Po tym nastąpiły konkretne propozycje ułatwiające możliwość porozumienia o wycofaniu rakiet średniego zasięgu z Europy. Nie pominięto również możliwości poszukiwania specjalnych porozumień z zachodnioeuropejskimi mocarstwami nuklearnymi — Wielką Brytanią i Francją. Zaproponowano posunięcia zmierzające do wyeliminowania zagrożenia chemicznego.

W maju Związek Radziecki po raz trzeci przedłużył moratorium na próby jądrowe; w ten sposób obejmie ono cały rok. Wreszcie w czerwcu nasze kraje wystąpiły ze szczegółowym planem redukcji sił zbrojnych i zbrojeń konwencjonalnych na całym kontynencie europejskim od Atlantyku po Ural.

Wydawałoby się, że to wystarczy! Ale niestety, sprawa rozbrojenia nie drgnęła ni na jotę z powodu jawnej obstrukcji ze strony administracji amerykańskiej. Co gorsze, Waszyngton odblokowuje ostatnie hamulce, które jeszcze powstrzymywały wyścig zbrojeń — układ SALT II i inne radziecko-amerykańskie porozumienia.

Stanowisko to jest sprzeczne z żywotnymi interesami społeczności światowej i w żaden sposób nie daje się pogodzić z duchem porozumień osiągniętych w zeszłym roku w Genewie.

Politycy amerykańscy szczodrze rozdają pełne pięknych słów deklaracje o dążeniu do pokoju i rozbrojenia, a postępują zupełnie inaczej. Sabotowanie tej wielce doniosłej sprawy usiłują usprawiedliwić wymysłami o rzekomym naruszeniu przez nas poszczególnych punktów porozumień zawartych z USA. Mówią także o tym, że ostatnie słowo nie zostało jeszcze powiedziane, że możliwa jest zmiana ich stanowiska, jeśli Związek Radziecki będzie się dobrze sprawował.

Można byłoby z humorem potraktować fakt, że administracja amerykańska uzurpuje sobie prawo do występowania w roli nauczyciela i wystawiania stopni ze sprawowania suwerennym państwom. Ale nie jest to przedmiot do żartów. Wszak chodzi tu ni mniej ni więcej tylko o przeżycie ludzkości, w związku z czym uważamy, że wszyscy politycy powinni ustosunkować się do tego problemu z najwyższą powagą.

Dotyczy to oczywiście nie tylko Waszyngtonu. Trzeba wyrazić ubolewanie, że rządy innych państw NATO, w tym także te, które werbalnie dystansują się od niebezpiecznych skrajności polityki amerykańskiej, a kiedy przyjdzie co do czego — ustępują pod naciskiem zza oceanu i tym samym biorą na siebie swoją część odpowiedzialności za wzmożenie wyścigu zbrojeń.

W mitologii greckiej jest mit o porwaniu Europy. Ta mityczna baśń nabrała nieoczekiwanie współczesnej treści. Europa, jako pojęcie geograficzne, pozostaje oczywiście na swoim miejscu. Powstaje jednak wrażenie, że została porwana i wywozi się za ocean samodzielną politykę niektórych państw zachodnioeuropejskich; że pod pretekstem obrony bezpieczeństwa przemacza się na okup zarówno interesy całych narodów, jak i losy 600-milionowej ludności naszego kontynentu i ukształtowanej tu od dawna cywilizacji.

Niech nikt nie interpretuje tego opacznie: nie zamierzamy wbijać klina między USA i ich sojuszników z NATO. Prowadząc rozmowy za punkt wyjścia bierzemy realia polityczne i militarne istniejące na kontynencie.

W swoim czasie kraje socjalistyczne pozytywnie ustosunkowały się do udziału USA w procesie ogólnoeuropejskim. Chodziło wówczas o wkład wszystkich jego uczestników d sprawy bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Wygląda na to, że administracja amerykańska postanowiła teraz działać w kierunku wprost przeciwnym — wzmagania wyścigu zbrojeń i konfrontacji. Komu jest to na rękę? Czyż takim rozwojem wydarzeń zainteresowane są narody europejskie?

Związek Radziecki i inne państwa socjalistyczne wyciągają naturalnie właściwe wnioski z wyzywających militarystycznych akcji Waszyngtonu.

Będziemy udzielać zdecydowanej odprawy awanturniczym, destrukcyjnym działaniom USA. Nie wolno pozwolić, aby imperializm amerykański decydował o losach świata według własnego widzimisię.

Nasza polityka nadal będzie polityką odpowiedzialną, cierpliwie budującą podstawy dla unormowania stosunków radziecko-amerykańskich.

Opowiadamy się za dialogiem. Jednakże powinien to być dialog, w którym obie strony pragną osiągnąć konkretne efekty. Nie można dopuścić do tego, aby rokowania przekształciły się w zasłonę dymną maskującą wyścig zbrojeń. W takim oszukiwaniu społeczności świata nie jesteśmy dla Waszyngtonu partnerami. Pokój może być zachowany jedynie wspólnymi wysiłkami wszystkich państw i narodów. Wszyscy na Zachodzie powinni uświadomić sobie, że każdy start rakiety z bronią jądrową, to w istocie akt nie tylko zabójstwa, ale i samobójstwa.

Awaria w Czernobylu raz jeszcze przypomniała, jak niebezpieczna siła tkwi w atomie. Pragnę Towarzysze podziękować wam za solidarność wyrażoną w związku z nieszczęściem, które nas dotknęło. Wiemy, że w pewnym stopniu dotknęło ono również was. Wasze poparcie jest dla nas tym cenniejsze.

Kiedy mówi się o Czernobylu, należy mieć na uwadze, że spod kontroli wymknęła się tam zaledwie znikoma część niszczycielskiego potencjału tkwiącego w nagromadzonej na świecie broni nuklearnej. Opowiadamy się zdecydowanie za jej zlikwidowaniem. Szczerze wierzymy, że do odpowiedzialnych kół politycznych w krajach Europy Zachodniej dotrze wreszcie zaniepokojony głos — zarówno nasz, jak i opinii publicznej tych państw.

Dopóki zaś istnieje realna groźba imperialistycznej agresji, państwa socjalistyczne muszą troszczyć się o swoje bezpieczeństwo. Temu celowi służy też Układ Warszawski — w którego ramach nasze wojska wraz ze swymi towarzyszami broni pełnią służbę pokoju, w tym także na terytoriach niektórych państw sojuszniczych.

Kraje socjalizmu nikomu nie pozwolą patrzeć na siebie jako na przestrzeń życiową dla cudzych apetytów i rewizjonistycznych zakusów. Potraktujcie poważnie — mówimy Zachodowi — naszą propozycję o likwidacji broni rakietowo-jądrowej średniego zasięgu, potraktujcie poważnie propozycje o ograniczeniu zbrojeń konwencjonalnych, a powstanie możliwość istotnego rozładowania napięcia na kontynencie. Nasze wojska w innych krajach nie są zakotwiczone na stałe. Ale kotwicę podnosić trzeba z obu burt.

Państwa socjalistyczne uważają za swój obowiązek przyczyniać się do dobrej, wzajemnie korzystnej współpracy narodów kontynentu, przerzucać mosty współdziałania wszędzie, gdzie to jest możliwe — w sporcie, w wymianie kulturalnej, w handlu, we współpracy naukowo-technicznej, w kooperacji przemysłowej, w kontaktach między ludźmi. Tylko i wyłącznie w ten sposób zdołamy umocnić to wszystko, co integruje Europę, niezależnie od istniejących różnic w ustrojach społecznych.

TOWARZYSZE!

Cywilizacja ludzka zbliżyła się do rozdroża historii nie tylko w sprawach wojny i pokoju. Wkroczyliśmy w erę, kiedy coraz wyraźniej odczuwa się nierozerwalną więź między prawem do życia a prawem do rozwoju.

Czyż można pogodzić się z tym, że kolosalne środki finansowe przerabia się na broń, podczas gdy setki milionów ludzi na świecie głodują, a miliony co roku umierają z głodu? W nędzy żyją przede wszystkim narody krajów rozwijających się. Ale problem nędzy nie ominął także rozwiniętych państw imperialistycznych, ze Stanami Zjednoczonymi włącznie. Państwo, które wydaje na zbrojenia ponad 300 mld dolarów rocznie, nie może, albo co gorsze, nie chce nakarmić swoich głodujących, objąć nauka swoich analfabetów, stworzyć dach nad głową swoich bezdomnych.

Najostrzejszym problemem jest pogłębienie przepaści pomiędzy gospodarczo rozwiniętymi i słabo rozwiniętymi krajami. Również i w tej dziedzinie działań imperialistów nie można nazwać inaczej, jak międzynarodową lichwą, a szczerze mówiąc, wręcz grabieżą. Imperializm coraz bardziej oplątuje dziesiątki krajów sieciami zależności finansowej i technologicznej. Nie wzdraga się także przed stosowaniem starych metod — użyciem brutalnej siły.

Nasze stanowisko w tej kwestii jest znane. Każdy naród ma prawo do suwerennego decydowania o własnym losie. Jest to zasada, bez której respektowania nie mogą istnieć normalne stosunki międzynarodowe. Dążyliśmy i będziemy dążyć do przebudowy międzynarodowego ładu politycznego i gospodarczego na rozsądnych i sprawiedliwych zasadach, do udzielania poparcia wszystkim antyimperialistycznym ruchom i organizacjom, bez względu na ich orientację społeczną.

Żyjemy w niezwykle skomplikowanej epoce, kiedy w skali globalnej splatają się i krzyżują ze sobą sprzeczne tendencje. Rewolucje społeczne i zacięty opór sił ustępujących z areny historycznej. Gwałtowna eksplozja postępu naukowo-technicznego i jego odwrotna strona zagrażająca samemu życiu na ziemi. Wybitne osiągnięcia we wszystkich sferach nauki i sztuki oraz degradacja znajdująca wyraz w zrodzonej przez imperializm „kulturze masowej". Luksus na tle nędzy i głód wśród obfitości. Intensywne dążenie do wzajemnej zależności, do zbliżenia i alienacja, wrogość krajów i grup państw współczesnego świata. Wszystko to wywołuje u niemałej liczby ludzi zamęt w umysłach, strach przed przyszłością.

Twórcze poszukiwania i sprawdzanie ich efektów w praktyce społeczno-politycznej — oto dewiza naszych partii na obecnym odpowiedzialnym etapie rozwoju historycznego. Popieramy wszystko, co służy autentycznym interesom narodów, sprawie pokoju i sprawiedliwości społecznej, postępowi ludzkości. Zdecydowanie odrzucamy wszystko, co jest sprzeczne z tymi celami.

Nasza rewolucyjna nauka, to potężny instrument poznania. Pozwala ona na kompleksową ocenę sprzeczności epoki, ujawnienie ich przyczyn, na znajdowanie prawidłowych odpowiedzi na nabrzmiałe problemy. Ale i ona wymaga nieustannego rozwijania. Możemy dziś powiedzieć, że komuniści gruntownie opanowali najważniejszą lekcję, że trzeba śmiało rozwijać naszą teorię, stale kroczyć naprzód.

DRODZY TOWARZYSZE!

Radzieccy komuniści wiedzą, że sprawa socjalizmu w bratniej Polsce znajduje się w niezawodnych rękach. Pragnę z całego serca życzyć sukcesów X Zjazdowi PZPR. Wyrażamy przekonanie, że radziecko-polska przyjaźń i współpraca będą rozwijać się i umacniać dla dobra naszych narodów i całej socjalistycznej wspólnoty.

Niech żyje socjalistyczna Polska!

Niech żyje pokój i socjalizm!

Zagraniczne echa Zjazdu

Związek Radziecki

W Warszawie kontynuuje obrady X Zjazd PZPR — tak zaczynały się w poniedziałek w radiu i telewizji radzieckiej informacje ze świata. Telewizja przeprowadziła bezpośrednią transmisję wystąpienia przewodniczącego delegacji KPZR **M. Gorbaczowa** na zjeździe polskich komunistów. W programach radia i telewizji znajdujemy w tych dniach wiele audycji polskich i o Polsce. Zjazdowi towarzyszy żywe zainteresowanie społeczeństwa radzieckiego.

Dziennik „Prawda" w korespondencji z Warszawy na temat X Zjazdu PZPR pisze, że jest to nie tylko wielkie wydarzenie w życiu bratniej Polski, lecz również całego rewolucyjnego ruchu komunistycznego.

Czechosłowacja

Relacje z rozpoczęcia X Zjazdu znalazły się na czołówkach centralnej prasy partyjnej CSRS oraz na eksponowanych miejscach w pozostałych dziennikach. Informacje ze Zjazdu otworzyły również 29 czerwca główny dziennik telewizyjny i radiowe serwisy informacyjne. Szczególną uwagę zwracają komentarze własne poszczególnych redakcji, impresje specjalnych wysłanników. Podkreśla się w nich ogromną doniosłość materiałów zjazdowych, szczerość wypowiedzi.

Japonia

Informacje o obradach X Zjazdu PZPR znalazły się w poniedziałek na pierwszych stronach wielu gazet japońskich. W doniesieniach z Warszawy omówiono wystąpienie **Wojciecha Jaruzelskiego,** podkreślając, że za najważniejsze zadanie, stojące przed narodem polskim uznał przyspieszenie rozwoju, nadrobienie straconego czasu i zmniejszenie luki, dzielącej Polskę od najbardziej rozwiniętych krajów.

Dzienniki japońskie wskazują także na zapowiedź przeglądu kadry kierowniczej w partii, we władzach państwowych i w zakładach pracy, „począwszy od Komitetu Centralnego", oraz na przedstawioną przez I sekretarza KC PZPR możliwość ogłoszenia kolejnej amnestii, która dała by szansę powrotu do normalnego życia sprawcom niektórych kategorii przestępstw przeciwko interesom państwa. Przytoczono również stwierdzenie, dotyczące konieczności poszanowania przez Kościół Konstytucji i interesów socjalistycznego państwa polskiego.

Również w poniedziałkowych dziennikach telewizyjnych w Japonii nadawano informacje o X Zjeździe PZPR, zilustrowane migawkami filmowymi z sali obrad.

Bułgaria

Bułgarskie środki masowego przekazu szeroko informują o X Zjeździe PZPR. Na pierwszej kolumnie poniedziałkowego wydania organu KC BPR „Robotniczesko Delo" zamieszczono sprawozdanie z pierwszego dnia obrad stwierdzając, że „Forum polskich komunistów dokonuje oceny dotychczasowych działań oraz określi celę i zadania dalszego rozwoju kraju na okres najbliższych pięciu lat i do końca wieku.

Francja

Obszerne sprawozdania prasy paryskiej z pierwszego dnia obrad X Zjazdu PZPR świadczą wymownie o dużym zainteresowaniu francuskiej opinii publicznej tym, co dzieje się w naszym kraju.

„Le Figaro" zwraca uwagę na te części wystąpienia polskiego przywódcy, w których jest mowa o konieczności przyspieszenia rozwoju gospodarczego, modernizacji naszej gospodarki, weryfikacji kadr administracyjno - gospodarczych. Dziennik podkreśla też, że polski przywódca zapowiedział dalsza demokratyzację życia wewnętrznego w Polsce — wprowadzenie zmian w ordynacji wyborczej oraz powołanie pośrednika w sporach między obywatelem a administracją.

USA

Korespondenci radia i telewizji amerykańskiej wyrażają pogląd, że jeżeli w poprzednich latach sprawa politycznego porozumienia w społeczeństwie polskim wysuwała się na czoło polskich problemów, to obecnie skupienie wszystkich sił wokół zagadnień gospodarczych i społecznych staje się celem numer jeden.

Dziennik „The Washington Post" zwraca uwagę, iż Wojciech Jaruzelski podkreślił potrzebę dalszego odejścia od scentralizowanych, biurokratycznych metod zarządzania gospodarką w kierunku działań uwzględniających prawa rynku i poszukiwanie nowych bodźców rozwoju gospodarczego.

Omawiając stanowisko zajęte w referacie Biura Politycznego KC w sprawach stosunków zagranicznych, dziennik pisze, iż I sekretarz partii nawiązał do nielegalnych brutalnych prób ingerencji w wewnętrzne sprawy Polski dokonywanych przez kraje zachodnie. Szczególną rolę w działaniach szkodliwych dla Polski odegrał Waszyngton — pisze „The Washington Post" powołując się na referat Biura Politycznego KC.

(opr. jz)

Nasze cele i plany

Referat Rady Ministrów PRL na temat założeń społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1986-90 i do roku 1995

wygłoszony przez premiera Zbigniewa Messnera

SZANOWNE TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE DELEGACI, DRODZY GOŚCIE!

Kierunki rozwoju kraju na obecne 5-lecie i lata 90-te nakreślił w referacie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej I sekretarz, Wojciech Jaruzelski.

Towarzysze delegaci otrzymali materiały, w których przedstawiono wykonanie zadań, wynikających z uchwały IX Zjazdu partii, przebieg wdrażania reformy gospodarczej i wyniki planu 3-letniego.

Rząd przedstawia również do aprobaty politycznej Zjazdu wstępny projekt Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na lata 1986—90 oraz kierunki doskonalenia systemu funkcjonowania gospodarki.

W tej sytuacji chciałbym skoncentrować uwagę towarzyszy na niektórych, najważniejszych — zdaniem rządu — problemach; na zasadniczych warunkach i środkach urzeczywistniania założonych celów.

Rezultaty uzyskane w okresie między zjazdami wskazują jednoznacznie, że w gospodarce po zahamowaniu załamania i powstrzymaniu dezorganizacji życia społecznego przywrócone zostały tendencje rozwojowe. Pomyślnie wykonane zostały zadania planu 3-letniego.

Uzyskano wyraźny wzrost dochodu narodowego, poprawiło się zaopatrzenie rynku i warunki życia ludzi pracy. Radykalnie przebudowano system ekonomiczny i prawno-organizacyjny. Przywrócono należną Polsce pozycję w gronie państw socjalistycznych. Osiągnięto postęp w odbudowie miejsca Polski na arenie miedzynarodowej.

Program, jaki rząd proponuje obecnie, zakłada rozwinięcie i umocnienie pomyślnych trendów. By to zrealizować, nie możemy poprzestać tylko na ich prostej kontynuacji. Potrzebne są głębsze, jakościowe przemiany — trwałe wprowadzenie gospodarki na drogę intensywnego rozwoju.

Podobne cele stawiają sobie wszystkie kraje socjalistycznej wspólnoty Szczególnie silnie zostało to wyrażone na XXVII Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Doceniając osiągnięte pozytywne rezultaty, nie wolno nie dostrzegać także słabości

Prowadzona w trudnych warunkach ostatnich lat polityka ochrony spożycia wymagała poważnego ograniczenia inwestycji. W stosunku do efektów nadmiernie angażowane są zasoby pracy, surowce i materiały Niska jest sprawność procesów inwestycyjnych Wiele do życzenia pozostawia organizacja i wydajność pracy Przezhaczanie znacznych środków na częściową obsługę zadłużenia pomniejsza dochód narodowy do podziału i możliwości importu. Ogólnie znane są zachodnie ograniczenia dostępu do nowych technik i technologii Wciąż niewystarczająca jest konkurencyjność naszej oferty eksportowej.

Mimo istotnego zmniejszenia tempa inflacji nie udało się obniżyć jej w zamierzonym stopniu Również w roku bieżącym, szybszej, niż planowano, dynamice produkcji towarzyszy — niestety — nadmierny wzrost dochodów pieniężnych.

W toku przygotowania projektu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego wiele uwagi poświęcono eliminacji dotychczasowych słabości oraz realności podejmowanych zamierzeń. Znacznie lepiej niż w przeszłości rozpoznano uwarunkowania rozwoju i oszacowano potencjalne możliwości. Opracowanie projektu planu poprzedziły kilkuletnie prace analityczno-studialne. Wykorzystano ekspertyzy Polskiej Akademii Nauk, szkół wyższych, jednostek naukowo-badawczych, Naczelnej Organizacji Technicznej, Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i innych organizacji społeczno-zawodowych Wiele cennych uwag wniosła Rada Społeczno-Gospodarcza przy Sejmie. Warianty koncepcji planu poddano w ubiegłym roku szerokiej konsultacji. Przygotowano — najczęściej wielowariantowe — programy rozwoju wszystkich niemal dziedzin gospodarki i życia społecznego.

Jakie są nasze szanse

Czy istnieje szansa zrealizowania śmielszych, dalej idących zamierzeń? Z pewnością tak. Jeśli trosce o dobre wykonanie przyjętych zadań towarzyszyć będzie większy niż założono postęp w efektywności gospodarowania — stworzone zostaną podstawy do przekroczenia planu, szybszej modernizacji, wyższego wzrostu spożycia. Trzeba jednak zdecydowanego i konsekwentnego wysiłku całego społeczeństwa, by tę szansę wykorzystać.

Strategiczny cel na okres najbliższego 5-lecia, jakim jest stworzenie zdolności do zrównoważonego i efektywnego rozwoju kraju, wyznacza obszary i kierunki polityki społeczno-gospodarczej. Do głównych z nich należą:

* modernizacja gospodarki i zmiany w jej strukturze;
* przyspieszenie tempa wzrostu efektywności i równoważenia gospodarki;
* podniesienie poziomu i poprawa jakości życia społeczeństwa.

Efekty realizacji zadań w każdym z tych obszarów ujawnią się już w obecnym 5-leciu. Będą one stanowić istotny czynnik dalszego przyspieszenia przemian jakościowych w dekadzie lat 90-tych.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE DELEGACI!

Najtrudniejszą decyzją, rzutującą także na dalszą perspektywę, jest ustalenie proporcji podziału dochodu narodowego na konsumpcję i inwestycje oraz określenie struktury inwestowania. Kardynalną zasadą, której nie można przy tym naruszyć, jest realność planu, zbilansowanie potrzeb i możliwości.

Dokonana ocena prowadzi do wniosku, że możliwe jest zwiększenie dochodu narodowego w bieżącym pięcioleciu o około 16—19 proc. Na tym oparto propozycje co do wyboru dynamiki konsumpcji i dynamiki inwestowania, która tworzy materialne podstawy dla wzrostu konsumpcji w przyszłości.

Zawsze był to trudny wybór. Były lata, gdy sporządzano nierealne programy inwestycyjne. Były też lata, gdy władze pod naciskiem, ale i dla uzyskania popularności nadmiernie preferowały bieżącą konsumpcję, zaniedbując cele rozwojowe. Do dziś ponosimy skutki również takich programów, które wbrew elementarnym prawom ekonomicznym i możliwościom kraju, forsowały równocześnie nadmiernie realizację celów konsumpcyjnych i inwestycyjnych. Niezależnie od natury popełnianych błędów, skutki były zawsze podobne. Pogłębiała się nierównowaga, pogarszała efektywność, słabło tempo rozwoju.

Z tym większą odpowiedzialnością podchodzimy do tego wyboru w dekadzie lat osiemdziesiątych. W związku z głębokim spadkiem dochodu narodowego na początku tych lat, świadomie poświęciliśmy cele rozwojowe ratując, na ile to było możliwe, poziom życia. Cała sfera produkcji materialnej znalazła się w bardzo trudnym, wręcz krytycznym położeniu. Wymaga ona odtworzenia i gruntownej modernizacji

Nie proponujemy w tym celu zatrzymania wzrostu konsumpcji, a tym bardziej jej obniżenia. Konieczna jest jednak zmiana proporcji na rzecz zwiększenia inwestycji przy podziale dochodu narodowego.

Określając poziom nakładów inwestycyjnych w poszczególnych działach gospodarki odczuwaliśmy ogromny nacisk uzasadnionych pilnych potrzeb, których zaspokojenie drogą bezinwestycyjną jest niemożliwe. Także tu w toku dotychczasowej dyskusji na Zjeździe zgłaszano słuszne inicjatywy tego typu. Na ich realizację należałoby przeznaczyć około 17 bilionów złotych. Oznaczać by to musiało podwojenie nakładów w stosunku do minionego pięciolecia i drastyczny spadek spożycia. Ostatecznie więc, nawet przy założonym, 3,5 proc. tempie wzrostu dochodu narodowego rocznie, za maksymalny poziom inwestowania w tym 5-leciu uznano 10 bilionów złotych. Różnica ta obrazuje skalę koniecznych korekt wcześniej przygotowanych — na różnych etapach prac — projektów programów rozwoju, modernizacji i restrukturyzacji działów, gałęzi, branż i przedsiębiorstw

Z przeprowadzonych analiz wynika, że w tym 5-leciu przyrost dostaw surowców i materiałów wyniesie co najwyżej 1,7 proc. rocznie. Prawie połowa przyrostu dochodu narodowego musi być osiągnięta dzięki lepszej gospodarce zasobami. Dlatego też preferencje uzyskają inwestycje, służące unowocześnieniu produkcji, zmniejszeniu zużycia materiałów i energii. Podstawowym kryterium przy decyzjach inwestycyjnych musi stać się efektywność. Dotyczy to w równym stopniu wszystkich. Tej zasadzie podporządkujemy cały system kierowania gospodarką w 5-leciu. Stąd szczególny nacisk na postęp naukowo-techniczny, na program oszczędnościowy na wzrost opłacalnego eksportu. Dlatego też w pełni popieram tezę z wystąpienia tow. Miodowicza, że we współzawodnictwie systemów wygra nie ten, kto będzie głosił miłe, popularne i chwytliwe hasła lecz ten, kto będzie bardziej efektywny w działaniu, a tego z pewnością nam wszystkim jeszcze brakuje.

Po raz pierwszy przeważającą część rosnących potrzeb na energię i surowce zamierza się zaspokoić poprzez przedsięwzięcia oszczędnościowe. Na ich realizację przeznacza się 1 bilion złotych, blisko jedną trzecią całości środków inwestycyjnych kierowanych na rozwój przemysłu. Zmiany w strukturze produkcji wymagają szerszego zastosowania elektroniki i automatyki, wprowadzenia nowych technologii producji, materiałów i wyrobów o lepszych, często nowych właściwościach. Nieodzowne jest uzyskanie znaczącego postępu w zakresie jakości.

Są to najistotniejsze przesłanki zmian strukturalnych. Program takich zmian na najbliższe lata został opracowany. Zakłada on:

* silne zróżnicowanie tempa rozwoju poszczególnych branż na rzecz nowoczesnych, wykorzystujących najnowsze osiągnięcia myśli naukowo-technicznej;
* konsekwentną realizację specjalnie wytypowanych 44 przedsięwzięć, głównie w przemyśle elektromaszynowym i chemicznym;
* dostosowanie mechanizmów ekonomicznych i prawno-organizacyjnych dla przyspieszenia restrukturyzacji w samych przedsiębiorstwach.

Jest to zamierzenie o znacznej skali. Tym niemniej traktujemy je dopiero jako pierwszy krok w procesie systematycznej przebudowy polskiej gospodarki. Zakładamy bowiem, że w miarę pomyślnej realizacji wymienionych przedsięwzięć powstaną — już pod koniec lat 80-tych, a zwłaszcza w początkach następnej dekady — warunki do znacznego poszerzenia i przyspieszenia zmian strukturalnych.

Koncepcja ta stanowić będzie podstawę planu perspektywicznego na okres 15 lat, do opracowania którego — zgodnie z polityczną dyrektywą partii — rząd już przystąpił

Sądzę, że plan perspektywiczny do 2000 roku mógłby być wszechstronnie przedyskutowany na Krajowej Konferencji Delegatów.

Podstawowym czynnikiem unowocześnienia będzie elektronizacja, zwłaszcza przemysłu. Mówił o tym tow. Musielak — dyrektor naczelny „Elwro" we Wrocławiu. W obecnym 5-leciu, w wyniku szerszego stosowania mikroelektroniki w zespołach napędowych, automatycznego sterowania procesami spalania paliw, elektronizacji produkcji w hutnictwie, górnictwie, chemii nastąpi obniżenie zużycia energii. W niektórych dziedzinach sięgnie ono 15—20 proc. Rozpoczęta zostanie seryjna produkcja złożonych robotów i manipulatorów, elementów i podzespołów mikroelektroniki i hydrauliki siłowej. Nastąpi również około 40 proc. wzrost produkcji nowoczesnego sprzętu powszechnego użytku, w tym nowych odbiorników telewizyjnych i radiowych, magnetofonów, magnetowidów, laserowych odtwarzaczy płyt, a także mikrokomputerów. Poziom produkcji tych ostatnich osiągnie w roku 1990 około 100 tysięcy sztuk.

Rozwijana będzie baza dla nowych tworzyw konstrukcyjnych, stosowania procesów chemicznych z wykorzystaniem biotechnologii, intensyfikacji i modernizacji petro- i karbochemii. Zwiększy się produkcję krajowych surowców i półproduktów dla wielu branż przemysłu chemicznego. O 75 proc. wzrośnie produkcja wyrobów farmaceutycznych.

Przez automatyzację procesów transportowych, szersze wprowadzenie silników diesla w transporcie samochodowym, dalszą zamianę kolejowej trakcji parowej i spalinowej na elektryczną oraz rozwój konteneryzacji stworzone zostaną warunki do poprawy pracy transportu, a zwłaszcza obniżenia zużycia paliw.

Technicznemu wsparciu gospodarki rolnej służyć będzie zakończenie budowy fabryki ciągników „Ursus" i zakładów z nią kooperujących oraz kompleksu nawozowego w Policach, rozbudowa i modernizacja fabryk maszyn rolniczych, współpraca z ZSRR w produkcji mikrociągników oraz urządzeń melioracyjnych.

Istotnym czynnikiem wzrostu produkcji roślinnej jako podstawy hodowli będzie rozwój chemii rolniczej, a zwłaszcza przemysłu nawozów, środków ochrony roślin, i wapna nawozowego oraz zaopatrzenie wsi w wodę. Zakłada się melioracje 700 tys. hektarów użytków rolnych.

Modernizacja gospodarki rolnej będzie w dużym stopniu zależna od decyzji rad narodowych. Dotyczy to głównie melioracji. Muszą się na to znaleźć niezbędne środki również w budżetach terenowych, nawet kosztem ograniczeń wydatków w innych dziedzinach.

W celu pełnego wykorzystania produkcji roślinnej i zwierzęcej, realizowany będzie szeroki program inwestycyjny w przemyśle spożywczym. Nakłady na ten cel zwiększą się blisko o połowę, zaś skoncentrowane zostaną na budowie i modernizacji zakładów przetwórstwa mleka, zbożowo-młynarskich i piekarniczych, przemysłu tłuszczowego, ziemniaczanego, chłodniczego i owocowo-warzywnego.

Decyduje postęp naukowo-techniczny

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE DELEGACI!

O dynamice rozwoju gospodarczego i skali zmian strukturalnych zadecyduje postęp naukowo-techniczny. Kierunki rozwoju nauki do końca obecnego wieku i zasadnicze czynniki zwiększenia jej roli w gospodarce narodowej określił III Kongres Nauki Polskiej. Na rezerwy w tej mierze wskazano w dotychczasowej dyskusji.

W bieżącym pięcioleciu w zasadniczy sposób poprawią się warunki działania sfery nauki i techniki Nakłady na jej rozwój zwiększą się w roku 1990 prawie dwukrotnie Tak wysokiego poziomu nakładów nie osiągnięto nigdy w przeszłości Tym ważniejsze jest właściwe wykorzystanie tych środków i szybkie zastosowanie wyników badań w praktyce gospodarczej

Te kierunki nakładów przesądzą o efektywnym wykorzystaniu już posiadanych czynników produkcji w rolnictwie.

W hutnictwie dla lepszego zaopatrzenia przemysłów przetwórczych znaczny wysiłek zostanie skierowany na obniżkę kosztów wytwarzania zwiększenie stopnia przetwórstwa stali i wzrost udziału wyrobów o wysokiej jakości. Nastąpi to poprzez rekonstrukcję i modernizację produkcji w hutach imienia Lenina i Katowice, co z kolei stworzy warunki do likwidacji produkcji surówki i stali w przestarzałych, wyeksploatowanych wydziałach hutniczych, zapewni lepszą jakościowo stal, dla dalszego przetwórstwa. Troskę o przyszłość hutnictwa wyrazili w swych wystąpieniach tow Matoga z Huty im. Lenina, tow. Piętak z Huty im. Bieruta. Ich propozycje znajdują w części odbicie w programie modernizacji hutnictwa na najbliższe lata.

Kluczową sprawą dla przyszłości, dla utrzymania zrównoważonego bilansu paliw i energii jest racjonalizacja ich zużycia. Utrzymywanie obecnych trendów zużycia groziłoby bowiem — już u progu lat dziewięćdziesiątych — poważnym deficytem mocy energetycznych. Niestety, nawet znaczne środki przeznaczone na inwestycje w tej sferze nie spowodują istotnego wzrostu podaży. Na przykład w węglu kamiennym tylko zrekompensują ubytek zdolności wydobywczych.

Skończył się czas taniej energii. W związku z coraz większymi kosztami jej pozyskiwania, dominującą rolę w programie rządu odgrywają inwestycje zmniejszające zużycie paliw i energii w całej gospodarce, zastępujące energochłonne urządzenia nowymi i oszczędnymi. Sytuacja wymaga rosnących z roku na rok oszczędności, przekraczających w roku 1990 równowartość 20 milionów ton paliwa umownego.

W dostawach paliw i energii zwiększy się udział energii elektrycznej z węgla brunatnego, a od roku 1990 coraz poważniejszym źródłem będzie krajowa energetyka jądrowa. Podjęte zostały decyzje mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa funkcjonowania elektrowni jądrowych. Wprowadzone będą ostre wymogi bezpieczeństwa przy budowie i przyszłej eksploatacji elektrowni „Żarnowiec". Tworzony jest system wczesnego ostrzegania o ewentualnych zagrożeniach. Poprawi się wyposażenie służb ochrony radiologicznej w aparaturę kontrolno-pomiarową.

Musimy szczególnie dbać też o warunki pracy w kopalniach, zapobiegać zagrożeniom życia. Głębokim żalem i troską napawa nas wszystkich ostatnia, jakże tragiczna w skutkach katastrofa górnicza w kopalni „Bobrek". Prowadzimy intensywne prace nad rozpoznaniem zagrożeń, badania nad skutecznymi środkami zapobiegania. Przeznaczamy na ten cel znaczne środki. Chodzi o to, aby usunąć całkowicie czynniki subiektywne i zminimalizować czynniki obiektywne wpływające na zagrożenie bezpieczeństwa pracy górniczej. Mówił o tym dzisiaj z troską tow. M. Stróżik z kopalni w Będzinie.

Wielka skala koniecznego wysiłku inwestycyjnego szczególnie zobowiązuje do racjonalnej eksploatacji już zainstalowanych maszyn i urządzeń. Tymczasem — majątek, którym dysponujemy, nie jest wykorzystywany w należytym stopniu. Zmalała zmianowość pracy. Przestoje maszyn i urządzeń, w niektórych przypadkach szacuje się nawet na 30 proc. normatywnego czasu. Transport kolejowy i samochodowy w znacznym stopniu ma tak zwane puste przebiegi.

Poważną troskę budzi sposób i zakres wykorzystania surowców wtórnych. Zbyt mały jeszcze odsetek części zamiennych podlega regeneracji.

W związku z tym podjęte zostały liczne systemowe i doraźne działania porządkujące. Trwają prace nad projektami uregulowań prawnych, ekonomiczno-finansowych i organizacyjnych. Eksploatacja kryje w sobie wielkie rezerwy, poprawy efektywności gospodarowania. Trzeba je w pełni wykorzystać.



Pomyślnie rozwijają się kontakty dwustronne. Przystąpiliśmy do realizacji „Długofalowego kompleksowego programu postępu naukowo-technicznego" podpisanego ze Związkiem Radzieckim Wprowadza on nowe formy współpracy, takie jak tworzenie wspólnych biur konstrukcyjnych, centrów naukowo-produkcyjnych, jak bezpośrednie współdziałanie placówek badawczych Inicjatywy podobnych programów podejmowane są wespół z innymi krajami socjalistycznymi. Połączenie wysiłku twórców i środków materialnych, wspólne prowadzenie badań i wdrożeń oraz wspólna produkcja pozwolą znacznie przyspieszyć realizację celów rozwojowych naszych krajów.

Nie można rozwijać postępu naukowo-technicznego w gospodarce narodowej bez należytego dbania o jakość, o wynalazczość i racjonalizację. Są one szkołą twórczego myślenia, czynnikiem pobudzania inicjatyw, przyciągania załóg do współzarządzania majątkiem i praktycznego współdecydowania o metodach produkcji

Od czterech lat następuje wzrost zgłoszeń wynalazków i wzorów użytkowych. Tempo jest jednak zbyt wolne. Szczególnie niepokoi mała aktywność instytucji naukowo-badawczych w zakresie tworzenia wynalazków oraz wciąż niski stopień ich upowszechniania.

Poprawione więc będą warunki dla rozszerzania krajowego obrotu licencyjnego. Istotną rolę w tym zakresie mogą odegrać różnego typu jednostki, których zadaniem będzie wdrażanie innowacji. Wśród nich wymienić należy małe przedsiębiorstwa innowacyjne czy spółki z udziałem jednostek badawczych, producentów, handlu, indywidualnych twórców. Rząd przygotowuje prawne podstawy dla ich powoływania.

Rozwiązania organizacyjne mogą być zresztą różnorodne. By przyniosły one rezultaty niezbędne są silne materialne i pozamaterialne bodźce, zarówno dla twórców nowej techniki, jak i dla przedsiębiorstw wdrażających.

Rząd będzie sprzyjał podnoszeniu rangi i autorytetu twórców postępu technicznego, tworzył warunki aktywizacji zaplecza naukowo-badawczego.

Zapewnienie właściwego klimatu dla nowatorstwa i opieka nad utalentowaną technicznie młodzieżą są ważnym zadaniem kierownictw zakładów, służb specjalistycznych, organizacji młodzieżowych i społeczno-zawodowych.

Proeksportowa orientacja gospodarki

SZANOWNI DELEGACI!

Długofalowym kierunkiem naszej polityki ekonomicznej jest proeksportowa orientacja gospodarki, zwiększenie udziału Polski w międzynarodowym podziale pracy

Dla koordynacji całokształtu tych działań powołany został Komitet Rady Ministrów do spraw Stosunków Gospodarczych z Zagranicą.

Niezbędne zwłaszcza są głębokie — oparte na nowoczesnej produkcji — zmiany dotychczasowej struktury naszego eksportu. Wyczerpane zostały możliwości zwiększenia sprzedaży surowców. Ciężar ekspansji musi przejąć przemysł przetwórczy. Wymaga to ukształtowania polskich specjalizacji eksportowych, podniesienia poziomu technicznego i jakości wyrobów, wprowadzenia nowych produktów o światowym standardzie.

Przykładem efektywnych specjalizacji eksportowych są między innymi maszyny budowlane i górnicze, urządzenia energetyczne, farmaceutyki, remonty statków i niektóre usługi techniczne. Wachlarz naszych możliwości będzie się rozszerzał w miarę postępów w realizacji programu restrukturyzacyjnego.

Wzmacniane będą instytucjonalne i materialne przesłanki dla preferowania inwestycji służących zwiększaniu eksportu. Finansowanie takich inwestycji jest głównym zadaniem utworzonego przed tygodniem Banku Rozwoju Eksportu.

Zakłady produkujące na eksport otrzymują pierwszeństwo w zaopatrzeniu. Pobudza się materialne zainteresowanie dotychczas nie eksportujących jednostek Zwiększa się liczba przedsiębiorstw uprawnionych do samodzielnego prowadzenia handlu zagranicznego

Stworzone zostały podstawy prawne umożliwiające kapitałowi zagranicznemu udział w spółkach produkcyjnych i handlowych na korzystnych i stabilnych warunkach. Polityka kursowa sprzyjać będzie aktywizacji eksportu i racjonalizacji importu Rozszerzy się stosowanie cen transakcyjnych Stwarzamy więc podstawy dla wzrostu roli rachunku ekonomicznego w handlu zagranicznym

Mimo utrzymujących się ostatnio trudności płatniczych rachunki odpisów dewizowych topniowo będą zastępować centralizowany rozdział środków dewizowych Zwiększy się zakres samodzielności jednostek gospodarczych w obrotach handlowych z zagranicą

Podstawową orientacją będzie dalsze zacieśnianie współpracy gospodarczej z państwami socjalistycznymi Polska aktywnie działa w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej na rzecz przyspieszenia procesów integracyjnych W stosunkach dwustronnych szczególny nacisk będzie położony na pogłębienie powiązań z ZSRR. Nasze obroty z Krajem Rad są stopniowo równoważone. Osiągnięciu niezbędnej w tym celu wysokiej dynamiki obrotów towarowych pogłębianiu wzajemnie korzystnej współpracy służy rozwój powiązań kooperacyjnych, podejmowanie wspólnych inwestycji, tworzenie wspólnych przedsiębiorstw. Pragniemy w ten sposób polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej nadać wzorcowy charakter.

Przyjęte długofalowe programy współpracy z pozostałymi krajami członkowskimi RWPG przewidują znaczne zwiększenie wzajemnych obrotów handlowych oraz zacieśnienie powiązań kooperacyjnych i specjalizacyjnych Wspólnie oceniamy, że aktualny zakres tych powiązań nie może być jeszcze uznany za zadowalający Duże znaczenie przywiązujemy w szczególności do nowych form współpracy, które pozwalają na programowanie komplementarnego rozwoju naszych gospodarek oraz kształtowanie wieloletnich, stabilnych powiązań

Współpraca z krajami rozwijającymi się — do której tradycyjnie przywiązujemy wielką wagę — w ostatnich latach osiągnęła znaczną dynamikę. Kierunek ten będziemy utrzymywać i pogłębiać. Przewiduje się rozszerzenie kooperacji przemysłowej oraz zwiększenie uczestnictwa polskiej myśli naukowo-technicznej w rozwoju potencjału gospodarczego tych krajów.

Na nasze kontakty gospodarcze i finansowe z krajami kapitalistycznymi w ostatnich latach negatywnie rzutowały antypolskie restrykcje wprowadzone po 13 grudnia 1981 roku. Ich skutki szacujemy na kilkanaście miliardów dolarów strat bezpośrednich i utraconych możliwości. Opóźniły one wychodzenie kraju z kryzysu, utrudniły przywracanie równowagi gospodarczej. Również obecnie ożywieniu wymiany handlowej i wszechstronnej współpracy nie sprzyja protekcjonistyczna polityka państw zachodnich i utrzymanie wciąż wielu dyskryminujących nasz kraj postanowień. Taka polityka części wierzycieli utrudnia wywiązywanie się Polski z zobowiązań dłużniczych, których większa część jest zresztą skutkiem wysokiej stopy procentowej.

Kraj nasz czyni wszystko, aby zobowiązaniom sprostać. Nieodzownym tego warunkiem jest jednak rozwój gospodarki, a więc rozszerzanie współpracy z zagranicą, pełna normalizacja stosunków finansowo-kredytowych usunięcie wszelkich ograniczeń w wymianie handlowej, współpracy przemysłowej, kontaktach naukowo-technicznych. W niektórych krajach kapitalistycznych spotykamy się ze zrozumieniem naszego stanowiska i chęcią rozwoju współpracy. Liczymy na upowszechnienie się tego realistycznego sposobu myślenia. Mamy nadzieję, że procesowi normalizacji sprzyjać będzie przywrócenie naszego członkostwa w Międzynarodowym Funduszu Walutowym i wstąpienie do Banku Światowego.

Opowiadamy się przeciwko podyktowanym względami politycznymi zakazom transferu technologii, kapitału i towarów w międzynarodowych stosunkach gospodarczych.

Takimi też intencjami kierujemy się, biorąc czynny udział w pracach specjalistycznych organizacji systemu ONZ, zmierzających do znoszenia barier rozwoju wymiany handlowej.

Polska opowiada się konsekwentnie za nawiązaniem stosunków oficjalnych między Radą Wzajemnej Pomocy Gospodarczej a Europejską Wspólnotą Gospodarczą oraz zawarciem porozumienia dwustronnego z EWG, znoszącego ograniczenia dostępu polskich towarów do tego rynku.

Współpracę gospodarczą widzieć należy w szerokim kontekście stosunków politycznych. Polska opiera swoją politykę zagraniczną na trwałych, niezmiennych zasadach, wynikających z żywotnych interesów narodu i państwa.

Szeroko przedstawił je w referacie I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, tow. **Wojciech Jaruzelski.**

Rząd będzie wykorzystywać wszelkie możliwe środki dla umacniania przyjaźni, sojuszu i wszechstronnej współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi; dla rozszerzenia współpracy z krajami rozwijającymi się, zwłaszcza o socjalistycznej orientacji, a także dla utrzymywania równoprawnych i wzajemnie korzystnych stosunków z krajami kapitalistycznymi.

Deklaracja woli współdziałania i współpracy — tak silnie wyrażona dziś w referacie sekretarza generalnego KC KPZR — wynika z nadrzędności celu, jakim jest zachowanie światowego pokoju. Znalazło to nowy dobitny wyraz w pokojowych inicjatywach budapeszteńskiego spotkania Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Stron Układu Warszawskiego, którego mocnym ogniwem jest — wiernie stojące na straży naszego bytu państwowego — Ludowe Wojsko Polskie. Temu celowi jest i nadal będzie podporządkowana nasza rosnąca aktywność dyplomatyczna na arenie międzynarodowej.

Dążenie do samowystarczalności żywnościowej

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Jednym z wiodących celów społeczno-gospodarczych określonych w uchwale IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR jest zapewnienie samowystarczalności żywnościowej. Polityka rolna partii i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego spowodowała aktywizację społeczno-produkcyjną rolnictwa i współpracujących z nim gałęzi gospodarki. Przyniosła pomyślne rezultaty w produkcji i handlu zagranicznym. Przyczyniła się do poprawy zaopatrzenia ludności w artykuły żywnościowe. Rząd zapewni kontynuację tej polityki i będzie egzekwował od wszystkich jej wykonawców, w tym zarówno od przemysłu, organów terenowych, jak i od samych rolników, nałożone na nich powinności.

Kontynuowane będą — przynoszące już widoczne efekty, aczkolwiek jeszcze nie wystarczające działania na rzecz zwiększenia dostaw środków produkcji rolniczej, w pierwszym rzędzie tych, które najlepiej służą intensyfikacji tej produkcji.

Szeroką akceptację środowiska wiejskiego uzyskało wprowadzenie jednolitych dla wszystkich sektorów zasad dostępu do ziemi, zaopatrzenia w środki produkcji i zbytu artykułów rolnych oraz warunków ekonomicznych, w tym dostępu do kredytów. Stosowanie instrumentów finansowych i prawno-organizacyjnych wzbudziło wyraźnie zauważalną tendencję kształtowania się większych, sprawniejszych i wydajniejszych rodzinnych gospodarstw indywidualnych, uzyskujących dobre wyniki państwowych gospodarstw rolnych oraz spółdzielni i innych zespołowych form gospodarowania. W ostatnich latach szczególnie korzystne zmiany nastąpiły w państwowych gospodarstwach rolnych, które pierwsze rozpoczęły wdrażanie reformy gospodarczej, dokumentując swymi wynikami duże możliwości ekonomiczno-produkcyjne tego sektora. Możliwości dalszej intensyfikacji produkcji w PGR przedstawił interesująco wczoraj tow. B. Maćkowiak.

Wspierane będą rysujące się tendencje do powiększania gospodarstw rodzinnych uzyskujących wysoką produkcję oraz zmniejszających jej koszty. Sprzyjać temu powinny przepisy o komasacji gruntów oraz zasady opodatkowania i ulg.

Tworzyć będziemy nowe państwowe gospodarstwa rolne w tych regionach, w których

bliskie dążeniom ludzi pracy

istnieją odpowiednie zasoby gruntów państwowych. Wspomagać będziemy także zakładanie gospodarstw spółdzielczych, powstających z woli rolników i zapewniających im lepsze warunki życia i pracy.

Zmiany w strukturze agrarnej rząd traktuje jako istotny element procesu restrukturyzacji gospodarki.

Najcenniejszy czynnik produkcji, jakim jest ziemia rolnicza musi być jak najlepiej wykorzystany. Ustanowione przepisy prawne umożliwiają skuteczne hamowanie zmniejszania się użytków rolnych. Przy lokalizacji nowych obiektów odpowiednie organa będą redukować do minimum przypadki przekazywania gruntów, zwłaszcza wyższych klas, na cele nierolnicze. Zwiększy się zakres rekultywacji i przywracania ziemi rolnictwu.

Rząd potwierdza niezmienność polityki zapewniania opłacalności produkcji rolniczej. Zgodnie z postulatami rolników zniesiono obowiązującą dotychczas progresję w obciążeniach podatkowych. Obecny system podatkowy sprzyja koncentracji ziemi, dopinguje do lepszego wykorzystania ziem lekkich oraz przeciwdziała utrzymywaniu ziemi nie wykorzystywanej produkcyjnie.

Dbać będziemy o właściwe relacje cen środków produkcji, skupu i cen detalicznych żywności, godzące interesy konsumentów i producentów w mieście i na wsi. Składnikiem tego systemu pozostaną dotacje, wspierające postęp biologiczny i techniczny w rolnictwie. Stosowany będzie nadal tzw. parytet dochodów gospodarstw chłopskich w warunkach efektywnej produkcji.

Zwiększanie efektywności wymaga w coraz większym stopniu wiedzy i oświaty rolniczej. Służyć temu będzie aktywniejsza praca licznych służb doradztwa rolniczego oraz obsługi wsi i rolnictwa.

Z satysfakcją pragnę odnotować fragment wypowiedzi tow. M. Tarczyńskiego z Opola na ten temat.

TOWARZYSZE!

Warunki życia na wsi uległy w ostatnich latach istotnej poprawie. Ze zbiorowych i indywidualnych ujęć wody w roku 1982 korzystało około 39 proc. mieszkańców wsi, a obecnie już ponad 54 proc. Udział mieszkań wyposażonych w łazienki wzrósł w tym okresie z około 20 do przeszło 40 proc., w centralne ogrzewanie z niespełna 20 do przeszło 30 proc.

Na wsi działa już prawie 3300 ośrodków zdrowia oraz 2500 aptek i punktów aptecznych. Rozwija się sieć żłobków i przedszkoli. Wzrasta liczba placówek handlu wiejskiego i usług gospodarczych. Wszyscy rolnicy są objęci opieką zdrowotną i korzystają z praw emerytalnych.

Przyjęty przez rząd perspektywiczny program poprawy warunków życia na wsi obejmuje szeroki wachlarz zadań z zakresu oświaty, ochrony zdrowia, komunikacji, kultury, sportu, usług produkcyjnych i bytowych. Realizacji tego programu towarzyszy aktywny współudział środowiska wiejskiego. Jest to niezwykle cenne. Przeobrażenie poziomu cywilizacyjnego i kulturalnego wsi zależy bowiem nie tylko od przedsięwzięć inspirowanych centralnie, ale w dużej mierze od podejmowanych z własnej inicjatywy działań społeczności wiejskiej, organizacji społeczno-zawodowych i spółdzielczych rolników, organizacji młodzieżowych, instytucji gospodarczych oraz organów samorządu i władz terenowych.

SZANOWNE TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Od początku 1982 roku wdrażane są przyjęte przez IX Zjazd zasady reformy gospodarczej.

Podjęliśmy prace na skalę dotychczas nie spotykaną. Przebudowany został system prawny gospodarki. Przekształceniu ulegają struktury organizacyjne. Wprowadzono nowy podział kompetencji w przedsiębiorstwie. Znaczne uprawnienia uzyskał samorząd załogi. Rozwija się proces uspołecznienia planowania, zarówno w skali kraju, jak i poszczególnych regionów. Zwiększyła się ogólna wiedza społeczeństwa o gospodarce. Poczucia samodzielności nabiera kadra kierownicza. Umacniają swoją pozycję rady pracownicze.

Są to fakty. Kierunek przemian jest tak silnie osadzony w realiach, iż nie musimy już dziś zapewniać, że od reformy nie ma odwrotu. Nie oznacza to jednak bezkrytycznego stosunku do rozwiązań szczegółowych.

Proces wdrażania reformy nie został bowiem zakończony. Dla Komisji Reformy Gospodarczej, której dotychczasowy dorobek zasługuje na uznanie, rodzą się nowe zadania. Liczymy także na aktywny udział w ich realizacji organów opiniodawczych i doradczych, organizacji społeczno-zawodowych, placówek badawczych, towarzystw naukowych.

Podstawowy kierunek — to pełne uruchomienie mechanizmów proefektywnościowych. Nie będzie to proces łatwy ani tym bardziej wolny od sprzeczności z doraźnymi interesami poszczególnych przedsiębiorstw i grup społeczno-zawodowych. Wymaga bowiem zaostrzenia mechanizmów ekonomicznych, również w sferze cen i dochodów ludności, zróżnicowania sytuacji dochodowej pracowników stosownie do ich wkładu pracy, zaś możliwości rozwojowych przedsiębiorstw odpowiednio do ich efektywności. Jest to kierunek nieodzowny. Jedyna perspektywiczna szansa całej gospodarki.

Dotychczasowe efekty nie są zadowalające. Złożyło się na to wiele przyczyn. Nie zawsze trafne, wymagające bieżących korekt rozwiązania systemowe i brak — z różnych powodów — naszej konsekwencji w egzekwowaniu przyjętych ustaleń.

Przedsiębiorstwa częściej szukały usprawiedliwienia, niż efektywnych ekonomicznych rozwiązań. Zbyt często też znajdowały sojuszników dla swego stanowiska w organach założycielskich, organizacjach związkowych i samorządowych.

Zasada rentowności przedsiębiorstw musi nabrać mocy obowiązującej w praktyce. Szczególna odpowiedzialność w tym zakresie — z racji ustawowych uprawnień — spoczywa na instytucjach bankowo-finansowych. Powinny one skuteczniej skłaniać przedsiębiorstwa, zwłaszcza te, których zdolność kredytowa jest zagrożona, do podejmowania działań uzdrawiających ich sytuację finansową. Banki muszą aktywniej stosować politykę kredytową jako instrument presji ekonomicznej na przedsiębiorstwa o niskiej efektywności, a z drugiej strony — instrument preferowania dobrze działających jednostek gospodarczych. Innymi słowy — muszą korzystać z kredytu jako środka wspierania zmian strukturalnych.

Sprawą kluczową dla funkcjonowania mechanizmów reformy jest przymus ekonomiczny. Efektywności nie da się uprosić, wywołać mobilizującymi hasłami. Doświadczenie historyczne pokazuje że efektywność trzeba również wymuszać.

Podnoszeniu rentowności sprzyjać będzie twarde — twardsze niż dotychczas — finansowanie przedsiębiorstw. Ta reguła dotyczy wszystkich. Oznacza ona, że bez spełnienia wymagań efektywnościowych — a te w naszej sytuacji muszą być z roku na rok ostrzejsze — przedsiębiorstwo nie będzie miało większych środków ani na podwyżkę wynagrodzeń, ani na najbardziej nawet niezbędne inwestycje, ani też na żadne inne cele gospodarcze czy socjalne. Przedsiębiorstwa nie poprawiające efektywności, a tym bardziej źle gospodarujące, nie mogą liczyć na automatyczną pomoc z budżetu państwa, na dotacje, ulgi i zwolnienia od obciążeń finansowych. Nie może być nadużywany argument o znaczeniu przedsiębiorstwa dla gospodarki czy regionu, o zasługach i osiągnięciach z przeszłości.

Twarde finansowanie oznacza też zamknięcie możliwości łatwego zwiększania zysku drogą dowolnego podwyższania cen wytwarzanych produktów i usług, wykorzystywania monopolistycznej pozycji na rynku. Wzrost zysku musi być rzeczywiście wypracowany, wiązać się z oszczędnością, z rozszerzeniem rozmiarów i podniesieniem jakości produkcji.

Twarde finansowanie wymaga twardych parametrów. Dotyczy to zarówno cen jak i norm finansowania. Parametry te muszą być wyrazem relacji obiektywnych. Nie mogą być przedmiotem negocjacji. Można im sprostać tylko przez dodatkowy wysiłek, lepsze zorganizowanie pracy, większą przedsiębiorczość. To stanowi ich podstawowy walor.

Przymus ekonomiczny bynajmniej nie koliduje z zasadami socjalizmu. Przeciwnie — jest fundamentalnym warunkiem sprawności socjalizmu jako systemu ekonomicznego. Przymus ekonomiczny ma jednak również aspekt polityczny. Trzeba się liczyć z możliwością powstawania na tym tle konfliktów w przedsiębiorstwach. W takich przypadkach decydującym kryterium muszą być obiektywne, leżące w ogólnym interesie społecznym racje ekonomiczne. Rząd liczy na wsparcie tego stanowiska przez organizacje partyjne, na zrozumienie tych racji i współpracę z całym klasowym ruchem związków zawodowych.

Koncentracja sił i środków

Dla podniesienia sprawności gospodarki, w znacznie większym niż dotychczas zakresie powinny być wykorzystane możliwości koncentracji sił i środków przedsiębiorstw w celu wspólnego rozwiązywania problemów. W oparciu o przesłanki ekonomiczne mogą być organizowane zrzeszenia międzybranżowe, tworzone mniej lub bardziej sformalizowane powiązania przedsiębiorstw produkcyjnych z jednostkami naukowo-badawczymi czy handlowymi. Dla realizacji dużej skali przedsięwzięć mogą powstawać konsorcja, spółki, przedsiębiorstwa wspólne i mieszane, koncerny.

Wobec możliwości nadużywania pozycji monopolistycznej, w sytuacji braku równowagi gospodarczej, wszystkie projekty łączenia przedsiębiorstw i spółdzielni w większe jednostki powinny być jednak poddane ścisłej kontroli. W tym celu rząd przedłożył Sejmowi projekt ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym w gospodarce narodowej.

Silny nacisk zostanie równocześnie położony na rozwój średnich i małych przedsiębiorstw uspołecznionych. Praktyka dowodzi bowiem, że cechuje je zdolność dynamicznego działania, elastyczna adaptacja do zmieniających się wymogów, szybkie uruchamianie produkcji nowoczesnych wyrobów. Trwają prace nad stworzeniem formalno-prawnych i ekonomicznych zasad powstawania i funkcjonowania takich jednostek.

W miarę równoważenia gospodarki ograniczane jest, a docelowo zostanie zniesione rozdzielnictwo surowców, materiałów i maszyn. Stopniowo też poszerzany będzie zakres swobodnie zawieranych umów między odbiorcami i dostawcami. Dla producentów, którzy w ramach wieloletnich umów realizują dostawy elementów kooperacyjnych tworzone będą dodatkowe preferencje.

Kontynuować będziemy również zmniejszanie zakresu rozdzielnictwa towarów rynkowych.

W procesie doskonalenia reformy zwiększyć się musi odpowiedzialność organów samorządu i kadry kierowniczej przedsiębiorstw, silniej dojść do głosu długofalowa orientacja.

Rząd zamierza wzmocnić pozycję dyrektora, jako głównego inicjatora i organizatora procesów rozwojowych i efektywnościowych w przedsiębiorstwie. Bez systemu oceny przedsiębiorstw nie ma systemu oceny kadr, bez oceny kadr kierowniczych nie istnieje polityka kadrowa. Rząd — zgodnie z zaleceniami XIII i XXV Plenum KC PZPR pracuje nad wdrożeniem systemu pracy z kadrami. Jednoznacznie określone zostaną kompetencje dyrektorów, wprowadzony jednolity, łączący bieżące wyniki i długookresowe cele rozwojowe, system ocen wyników przedsiębiorstw i pracy dyrektorów. W tej kwestii rząd przedłoży Sejmowi szczegółowe propozycje zmian ustawowych.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE DELEGACI!

Niezbędnym warunkiem egzekwowania przymusu ekonomicznego, podniesienia skuteczności reformy jest umocnienie równowagi gospodarczej i ograniczenie inflacji. W przeszłości nie osiągaliśmy w tej dziedzinie zadowalających rezultatów. W ostatnich latach zaciążyły na tym: konieczność obsługi zadłużenia, niekorzystna struktura i niska sprawność procesów inwestycyjnych, niedostateczne powiązanie wzrostu płac z wydajnością pracy.

W sferze inwestycji, mimo wielu wysiłków dla ograniczenia popytu finansowego przedsiębiorstw, między innymi poprzez podwyżki podatków i obciążeń finansowych, nadal przekraczane są planowane nakłady. Co gorsza — nie wykonywany jest rzeczowy zakres robót i opóźniane przekazywanie obiektów do eksploatacji.

W sferze wynagrodzeń, mimo corocznych korekt i zaostrzenia skali obciążeń podatkowych oraz modyfikacji mechanizmów utrzymuje się nadmierny — w stosunku do wydajności pracy — wzrost płac. W trosce o ochronę poziomu życia i — nie ukrywajmy — ze względu na społeczne uwrażliwienie, sztucznie hamowaliśmy wprowadzanie cen równowagi. W rezultacie, utrzymuje się wysoki poziom dotacji. Dominują tak zwane ceny kosztowe.

Podwyżki cen zaopatrzeniowych i cen środków produkcji zbyt łatwo można — ze względu na brak równowagi i konkurencyjności — przenosić na koszty produkcji i ceny wyrobów finalnych. W sumie, rosnące płace i rosnące koszty produkcji powodują dalszy wzrost cen, czyli utrzymywanie się spirali inflacyjnej.

Mamy świadomość pilnej konieczności ograniczenia inflacji i osiągnięcia równowagi pieniężno-rynkowej. Wiele problemów z tej dziedziny przedstawialiśmy do konsultacji społecznej, omawialiśmy ze związkami zawodowymi, wybitnymi przedstawicielami świata nauki.

Należy przy tym wyraźnie stwierdzić, że równowagi rynkowej i likwidacji inflacji ani Sejm, ani rząd nie mogą zadekretować. Wprowadzić w określonym dniu. Spotęgowany wysiłek rząd kieruje na wszechstronne przeciwdziałanie przyczynom inflacji. Temu ma służyć między innymi program oszczędnościowy, zmiany w polityce inwestycyjnej, doskonalenie mechanizmów tworzenia płac i dochodów przedsiębiorstw, polityka podatkowa, poprawa organizacji pracy.

Równowaga pieniężno-rynkowa wymaga równoległych działań w trzech obszarach: podaży, cen i dochodów.

Zawarte w przedłożonym przez rząd projekcie planu 5-letniego propozycje zakładają wzrost podaży towarów i usług o około 16 proc. Dostawy artykułów przemysłowych powinny przy tym wzrosnąć o 2 punkty szybciej. Szybsze będzie zwłaszcza tempo wzrostu dostaw artykułów gospodarstwa domowego, pralek automatycznych, chłodziarek i zamrażarek, radioodbiorników stereofonicznych, magnetofonów, naczyń kuchennych i mebli. Skala przyrostu jest więc niemała. Poprawi się również jakość tych wyrobów.

W zakresie artykułów spożywczych przewiduje się zwiększenie konsumpcji głównych produktów zawierających białko i tłuszcze oraz zmiany w strukturze spożycia na rzecz warzyw i owoców oraz tłuszczów roślinnych. Prowadzone są prace nad określeniem warunków odejścia od reglamentacji mięsa i jego przetworów.

Przewiduje się przyspieszenie rozwoju usług dla ludności. O 5 tys. zwiększy się liczba placówek usługowych. Szczególnie preferowane będą, zgodnie ze społecznymi potrzebami, usługi remontowo-budowlane, higieniczno-sanitarne, naprawy sprzętu domowego. Przyspieszony zostanie rozwój telefonizacji. Liczba abonentów indywidualnych wzrośnie o 750 tysięcy, tj. o 40 proc. więcej, niż w ubiegłym 5-leciu.

Wzrośnie rola drobnej wytwórczości. Zakłada się znaczny wzrost dostaw towarów i usług z tego sektora, zwłaszcza dzięki lepszemu wykorzystaniu lokalnych rezerw i odzyskiwaniu surowców wtórnych. Nowe impulsy dla dynamicznego rozwoju uspołecznionej drobnej wytwórczości stwarza niedawno podjęta wspólna uchwała Rady Państwa i Rady Ministrów.

W sumie, rynek wewnętrzny będzie lepiej zaopatrzony od strony ilości i jakości wyrobów i usług. Pozwoli to zwiększyć fundusz spożycia o około 11—15 proc., a w przeliczeniu na 1 mieszkańca średnio rocznie o 1,5—2 proc. Powinna więc następować stopniowa poprawa warunków życia.

Prowadzona w ostatnich latach polityka cen detalicznych zmierza do stopniowego ograniczania ogólnego wskaźnika wzrostu cen przy równoczesnym poszerzaniu zakresu równowagi pieniężno-rynkowej na poszczególnych odcinkach. Stosować będziemy w tym celu wszechstronne działania i środki antyinflacyjne, takie jak: hamowanie wzrostu kosztów produkcji, ograniczanie produkcji nierentownej, zmniejszanie dotacji oraz szersze stosowanie cen równowagi. W szczególności zmiany cen żywności kształtować się będą zgodnie z zasadami wypracowanymi w toku konsultacji społecznych. Dbać będziemy o racjonalne proporcje cen żywności i cen skupu i właściwe ich relacje do cen artykułów przemysłowych. Nie powinniśmy dopuścić do wzrostu dotacji do żywności. W konsekwencji zwiększałoby to popyt na żywność ponad możliwości jego zaspokojenia, sprzyjało marnotrawstwu, zmniejszało zainteresowanie części gospodarstw produkcją na własne potrzeby.

Wielkość planowanej podaży wyznacza skalę możliwego wzrostu realnych dochodów ludności. Stawia to przed polityką dochodową trudne zadania:

- ▲ utrzymania założonej w planie relacji przychodów pieniężnych i dostaw rynkowych;
- ▲ zapewnienia motywacyjnej funkcji dochodów pracowniczych;
- ▲ ochrony grup ekonomicznie najsłabszych, nie mogących pracą poprawić warunków życia.

W sferze płac oznacza to przede wszystkim ściślejsze wiązanie w każdym przedsiębiorstwie wynagrodzeń z wynikami ekonomicznymi.

Podstawowym instrumentem sterowania płacami jest system opodatkowania ponadnormatywnych wypłat wynagrodzeń. Uwzględnia on zróżnicowane warunki działania jednostek gospodarczych. Zmniejszono zakres ulg i preferencji o charakterze indywidualnym. Zwiększono zainteresowanie przedsiębiorstw poprawą wyniku finansowego.

Zmierzamy do stosowania tych samych reguł wobec wszystkich jednostek. Nie powinniśmy i nie możemy w kwestii płac stosować różnych miar i ocen. Nadmierny, nie uzasadniony wynikami, wzrost płac musi być wszędzie jednakowo negatywnie oceniany. Będziemy uważnie śledzić działanie nowego systemu regulowania płac. Jeśli zajdzie potrzeba wprowadzimy niezbędne zmiany.

W dziedzinie kształtowania motywacyjnej polityki płac i świadczeń istotną rolę powinny odegrać układy zbiorowe pracy. Rząd i związki zawodowe poświęciły wiele uwagi takiemu ukształtowaniu modelu układów zbiorowych, by odpowiadał on oczekiwaniom ludzi pracy i potrzebom zreformowanej gospodarki.

Rolą układów zbiorowych, jednego z ważnych źródeł prawa pracy, jest przede wszystkim oddziaływanie na tworzenie właściwych relacji płacowych między zawodami i stanowiskami w poszczególnych gałęziach i w skali międzybranżowej. Celowi temu służyć może metoda wartościowania pracy, jako pomocnicze narzędzie określania modelu płac dla stanowisk i zawodów, racjonalnego sterowania proporcjami wynagrodzeń.

Układy zbiorowe powinny być skorelowane z polityką płac i świadczeń. Nie powinny przy tym krępować przedsiębiorstw w tworzeniu własnych, motywacyjnych systemów wynagradzania. O wielkości środków na płace decydować mogą wyłącznie wyniki samofinansujących się przedsiębiorstw. Będziemy dążyć do tego, aby reguły zakładowych systemów wynagradzania oraz zasady tworzenia układów zbiorowych stanowiły spójną całość.

Na łączny wzrost wynagrodzeń w gospodarce uspołecznionej poważnie rzutują wydatki płacowe w sferze nieprodukcyjnej. Wynika to ze znacznego przyrostu zatrudnienia, zwłaszcza w służbie zdrowia i oświacie oraz z obowiązujących obecnie w tej sferze tzw. automatów płacowych.

Znacznie wzrosną również wydatki na emerytury i renty. Liczba emerytów i rencistów zwiększy się bowiem o 1 milion. Wszystkie renty i emerytury zostały objęte bieżącą waloryzacją. Przystępujemy również w br. do stopniowej likwidacji tzw. „starego portfela".

Prognozy podaży towarów i usług oraz kształtowania się pieniężnych przychodów ludności wskazują, że pomimo stabilizacji płac realnych w pierwszych latach pięciolatki nie uzyskuje się — w dotychczasowych pracach planistycznych — zbilansowania dochodów i wydatków ludności w okresie 1986—90. Trzeba dodatkowo przypomnieć, że wchodzimy w bieżące pięciolecie ze znaczną luką towarową, ukształtowaną w minionym okresie.

Zamknięcie bilansu wymaga więc dostosowania dochodów pieniężnych ludności do możliwości zaopatrzenia rynku. Z tego punktu widzenia rząd uznaje za konieczne zwłaszcza:

- ◆ racjonalizację zatrudnienia w sferze nieprodukcyjnej i administracji gospodarczej;
- ◆ weryfikację zasad tzw. automatyzmów płacowych i dochodowych;
- ◆ niekompensowanie wzrostu kosztów utrzymania wynikającego ze zmian cen niektórych artykułów, np. napojów alkoholowych i tytoniu;
- ◆ ograniczenie dotacji na finansowanie inwestycji w sferze nieprodukcyjnej;
- ◆ redukcję wydatków budżetowych na wszystkich szczeblach.

Większość tych problemów ma charakter nie tylko ekonomiczny. Sposób ich rozwiązania ma istotne znaczenie społeczne. Niektóre z nich — patrząc na krótką metę — nie przysporzą władzom popularności. Odwrotnie — mogą być źle przyjmowane, wywoływać napięcia.

Patrząc jednak perspektywicznie, przyniosą one pozytywne efekty dla zrównoważenia gospodarki, prawidłowego funkcjonowania kategorii towarowo-pieniężnych i mechanizmów ekonomicznych.

Racjonalne spożytkowanie zasobów pracy

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Racjonalne spożytkowanie zasobów pracy to problem, który ze społecznego i ekonomicznego punktu widzenia wymaga szczególnie wnikliwego rozpatrzenia. W latach 1986—1990 oczekiwać możemy najniższego od wielu lat przyrostu ludności w wieku produkcyjnym. Częściowo łagodzić może tę okoliczność lepsze wykształcenie zawodowe młodzieży rozpoczynającej pracę oraz korzystna struktura wieku zatrudnionych. W łącznej liczbie pracujących mamy znacznie wyższy, niż w wielu innych krajach udział młodych ludzi.

Względy społeczne skłaniają do znacznego zwiększenia zatrudnienia w oświacie i ochronie zdrowia. W tych działach znajdzie pracę około dwóch trzecich przyrostu zatrudnienia.

Sfera produkcyjna może więc liczyć tylko na jedną trzecią tego przyrostu. W głównych działach, a więc w przemyśle i budownictwie zatrudnienie nie zwiększy się. Wzrost produkcji trzeba zatem będzie osiągać wyłącznie przez zwiększenie wydajności pracy.

Trudności te nie mogą jednak usprawiedliwiać organizacyjnej i produkcyjnej bezradności kierownictw wielu przedsiębiorstw. W obecnym 5-leciu zdecydowanie poprawi się przecież techniczne uzbrojenie pracy, co pozwoli zmniejszyć pracochłonność procesów wytwarzania, uzyskać niezbędny wzrost wydajności.

Analiza wykorzystania zasobów pracy ujawnia wiele niepokojących zjawisk. Corocznie samowolnie porzuca pracę ponad 250 tysięcy osób. Nadmierna jest fluktuacja kadrowa. Wpływa ona negatywnie na jakość produkowanych wyrobów i usług, powoduje demoralizację płacową pracowników i rozkład systemów motywacyjnych.

Wiele nieprawidłowości występuje na tle absencji chorobowej. Zbyt łatwo uzyskać można, nie zawsze uzasadnione faktycznymi przyczynami, płatne zwolnienie lekarskie.

Czas faktycznie przepracowany nie przekracza, średnio biorąc, 30 godzin tygodniowo.

By przeciwdziałać złej organizacji pracy, niefunkcjonalnym strukturom organizacyjnym, przerostom administracyjno-biurowym podejmujemy, z inicjatywy Komitetu Centralnego PZPR, powszechną atestację struktur organizacyjnych i stanowisk pracy — zarówno w całej sferze produkcji, jak i w sferze nieprodukcyjnej, w tym w administracji centralnej i terenowej. Cele, którym atestacja ma służyć przedstawił wczoraj szeroko tow. Wojciech Jaruzelski.

Rząd niezwłocznie przystąpi do przygotowania odpowiednich dokumentów wykonawczych i propozycji organizacyjno — personalnych, umożliwiających wdrożenie procesu atestacji, wykorzystując doświadczenia prowadzonych już wcześniej prac przygotowawczych.

Możliwości polepszenia sytuacji szukać należy w nowych formach organizacji pracy, wyzwalających inicjatywę i przedsiębiorczość ludzi. Należą do nich na przykład brygadowe systemy pracy i płac, grupy partnerskie, zespoły zadaniowe. Dotychczas formy te były w zbyt wąskim zakresie wykorzystywane i popularyzowane.

Jest to jedno z pierwszoplanowych zadań kadry kierowniczej przedsiębiorstw. Sprzyjać będziemy ich upowszechnianiu poprzez pomoc organizacyjna i odpowiedni system zachęt.

Konieczne będą także zmiany prawa pracy. Kompleksowe propozycje przygotowała komisja kodyfikacyjna. Uwzględniają one nowe wymagania, jakie wniosła reforma gospodarcza, a zwłaszcza zasada samodzielności i samofinansowania przedsiębiorstw. Służa umocnieniu dyscypliny zawodowej.

Rząd traktuje zaostrzenie wymagań dyscyplinujących jako niezbędny czynnik kształtowania postaw pracowniczych, jako przynajmniej warunek poprawy efektywności.

SZANOWNI DELEGACI!

Najpilniejsze potrzeby społeczne na obecnym etapie rozwoju zostały przedstawione szeroko w referacie Komitetu Centralnego. Rząd zapewni ich wszechstronną i terminową realizację.

W toku dyskusji nad Programem partii i tezami na X Zjazd, wśród celów społecznych na pierwszy plan wysuwano powszechnie rozwiązanie kwestii mieszkaniowej. Jest ona nierzadko stawiana w kategoriach dramatycznych. Stan obecny i perspektywy poprawy są oceniane szczególnie krytycznie.

Obiektywnie biorąc, sytuacja mieszkaniowa ludności jest bardzo zróżnicowana. Na 100 mieszkań przypada około 113 gospodarstw domowych. Około 1/4 ludności kraju mieszka w warunkach, w których co najwyżej jedna osoba przypada na pokój. Nie ma w naszym kraju ludzi bezdomnych. Nie zachodzi potrzeba stosowania administracyjnego przymusu dokwaterowywania.

Na społecznych odczuciach ciąży jednak istnienie wieloletniej kolejki po mieszkania i nie rozwiązany problem 300—350 tysięcy rodzin zamieszkujących w warunkach najtrudniejszych.

W spółdzielniach zarejestrowanych jest blisko 3 miliony członków i kandydatów, w tym ponad połowa ze zgromadzonym wkładem mieszkaniowym. Liczebność kolejki nie może być jednak jedyną miarą potrzeb. Obok pilnie potrzebujących — są w niej również dzieci, którym samodzielne mieszkanie potrzebne będzie za 10, a nawet 20 lat.

Przyjęty przez rząd — w oparciu o wnioski i postulaty Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych oraz Rady do Spraw Mieszkaniowych — program działania uwzględnia tę gradację. Przewiduje on w bieżącym 5-leciu równoległe działania w trzech kierunkach:

PO PIERWSZE — wybudowanie około miliona pięćdziesięciu do miliona stu pięćdziesięciu tysięcy nowych mieszkań. Nawet, jeśli uwzględnimy przyrost nowych gospodarstw i ubytek starej substancji, nastąpi wyraźna poprawa w zaspokojeniu najbardziej pilnych, zaległych potrzeb.

PO DRUGIE — zmodernizowanie około 900 tysięcy starych mieszkań. Jest to niemal podwojenie rozmiarów remontów w stosunku do minionego 5-lecia.

PO TRZECIE — opracowanie nowych rozwiązań formalno-prawnych i podatkowych ułatwiających i przyspieszających zamianę oraz doskonalących zasady przydziału mieszkań. Szacuje się, że drogą zamiany można uzyskać polepszenie sytuacji kilkuset tysięcy rodzin. Problemy te zostały już podjęte, część została przygotowana i już zrealizowana. Kompleksowe zrealizowanie tych zadań pozwoli w ciągu pięciolecia poprawić warunki mieszkaniowe prawie jednej czwartej gospodarstw domowych.

Wysiłków gospodarki nie można oceniać tylko wysokością nakładów bezpośrednio kierowanych na budownictwo mieszkaniowe. Budowa mieszkań ma swój początek w kopalniach, hutach, zakładach metalowych, chemicznych, w całej gospodarce pracującej na rzecz budownictwa. Mówił o tym I sekretarz KW PZPR, tow. J. Kubasiewicz. Taki jest zakres i skala koniecznych powiązań kooperacyjnych. Dodać należy również nakłady przeznaczone na uzbrojenie terenu, budowę źródeł ciepła, sieci energetycznych i gazowych, infrastrukturę społeczną, na rozwój przemysłu materiałów i wyrobów budowlanych, na rozwój potencjału przedsiębiorstw wykonawczych.

Współzależności w tej dziedzinie może zilustrować fakt, że wybudowanie każdego mieszkania wymaga obecnie zużycia corocznie energii równoważnej 8 tonom węgla kamiennego. Samo tylko zrealizowanie programu nowego budownictwa wymaga powiększenia dostaw energii odpowiadającej ponad 9 milionom ton węgla. Przykład ten dowodzi, że bariery rozwoju budownictwa mieszkaniowego mają w znacznej części charakter obiektywny. Przezwyciężać je będziemy poprzez wdrażanie nowoczesnych, oszczędnych technologii budowy i eksploatacji oraz usprawnienie programowania i projektowania inwestycji mieszkaniowych.

Tworzone będą podstawy do strukturalno-jakościowej przebudowy przemysłów zasilających budownictwo w niezbędne, nowoczesne materiały i wyroby — od uzbrojenia terenów poczynając, na wyposażeniu mieszkań kończąc. Nakłady na rozwój przemysłu materiałów budowlanych wzrosną o ponad 90 proc. w porównaniu z minionym 5-leciem. W ten sposób powstaną warunki do znacznego powiększenia rozmiarów budownictwa mieszkaniowego w następnych latach i zapewnienia — w początkach lat 90-tych — poziomu 300 tysięcy nowo budowanych mieszkań rocznie.

Znaczne oszczędności uzyskiwane będą również przez eliminację uwarunkowań subiektywnych, poprawę organizacji i dyscypliny na placach budów, skracanie cykli inwestycyjnych, poprzez wykorzystanie znacznych jeszcze rezerw prostych.

Mówiąc o rozwiązaniu problemu nie można pominąć kwestii wielkości wydatków na uzyskanie mieszkania i jego eksploatację w budżetach rodzinnych. Występuje tu istotna dysproporcja między pozycją mieszkania w hierarchii potrzeb i w hierarchii wydatków.

W ostatnich latach znacznie obniżyła się relatywna wielkość wkładu mieszkaniowego. W roku 1970 wkład za mieszkanie o powierzchni 50 m kw. przekraczał równowartość 12-miesięcznego przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej. Obecnie zmalał on do 6-miesięcznej średniej płacy.

Wśród poszczególnych rodzajów oszczędności wkłady na mieszkania zajmują dopiero czwartą pozycję, między innymi za oszczędnościami na samochody.

Wbrew obiegowym opiniom, z reguły niewielki jest udział obywateli w kosztach uzyskania mieszkania. W ubiegłym roku koszt mieszkania o pow. 50 m kw. wynosił ok. 1,5 miliona złotych. Wkład użytkownika z chwilą zasiedlenia mieszkania lokatorskiego stanowi tylko 10 proc. tej kwoty.

Roczne dotacje do gospodarki mieszkaniowej sięgają obecnie 300 miliardów złotych i trzykrotnie przewyższają sumę wszystkich wkładów mieszkaniowych. Takie proporcje podziału wydatków między budżetem państwa a budżetami gospodarstw domowych są nie do utrzymania.

Wszyscy — z wyjątkiem rodzin najuboższych — pragnący uzyskać mieszkanie lub poprawić swój standard muszą być przygotowani na zwiększony udział w kosztach budowy i eksploatacji mieszkań. Będą więc musieli dokonać świadomego wyboru kosztem oszczędności, lub rezygnacji z innych celów konsumpcyjnych.

Będzie to zresztą przeniesienie tego wyboru ze szczebla państwa na szczebel obywatela i jego rodziny. Finansując prawie całość kosztów budownictwa mieszkaniowego z budżetu, ograniczamy tym samym możliwość wykorzystania tych środków na inne kierunki konsumpcji społecznej, między innymi na budowę i utrzymanie szkół czy szpitali.

Reguła „coś za coś" dotyczy zarówno budżetu domowego, jak budżetu państwa. O ile kierunek ten zyska polityczne poparcie Zjazdu, rząd przedłoży propozycje zmian zasad finansowania, w tym kredytowania oraz eksploatacji mieszkań, zmierzające do wzrostu udziału środków finansowych ludności w całokształcie wydatków na te cele.

Ciąg dalszy na str. 6



Delegaci z województwa łomżyńskiego na sali obrad. CAF

Nasze cele i plany bliskie dążeniom ludzi pracy

Ciąg dalszy ze str. 5

Ochrona zdrowia ludności

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Główne problemy ochrony zdrowia są pochodną aktualnej sytuacji demograficznej, a także zagrożeń, jakie powoduje cywilizacja techniczna, urbanizacja oraz styl życia ludności. W ich rozwiązywaniu notujemy szereg osiągnięć. Z powodzeniem prowadzimy profilaktykę i leczenie ostrych chorób zakaźnych, z których większość jest opanowana. Utrzymuje się tendencja spadkowa umieralności niemowląt, co jest rezultatem priorytetowego traktowania opieki nad matką i dzieckiem.

Do najpoważniejszych obecnie problemów zdrowotnych należy wzrost chorób układu krążenia, chorób nowotworowych, urazów i zatruć. Są one głównymi przyczynami aż 75 proc. zgonów. Niepokojące jest zjawisko nadumieralności mężczyzn w wieku produkcyjnym. Jego przyczyny nie są dokładnie znane. Na wniosek komisji ludnościowej rząd przeznaczył znaczne środki na badania dla ustalenia natury problemu i środków zapobiegawczych.

Szczególne znacznie dla skutecznej ochrony zdrowia ma powszechna działalność profilaktyczna, angażująca całe społeczeństwo. Rozwiązanie wspomnianych problemów zdrowotnych wymaga nasilenia działań w zakresie ochrony środowiska naturalnego, poprawy warunków pracy, zwiększenia produkcji środków czystości, skutecznego zwalczania alkoholizmu, palenia tytoniu, narkomanii.

Jest to obowiązek służby zdrowia. To również ważne zadanie dla placówek oświatowych, środków masowej informacji i propagandy, zakładów pracy i instytucji społecznch a również wychowania w rodzinie.

Doskonalone będzie funkcjonowanie podstawowej opieki zdrowotnej i stopniowo zapewniana jej dostępność w miejscu zamieszkania. Pozwoli to odciążyć pogotowie ratunkowe i lecznictwo specjalistyczne. Rozwijana będzie rehabilitacja lecznicza, umożliwiająca przywracanie ludziom utraconej sprawności, a tym samym możliwość powrotu do aktywności zawodowej i społecznej.

Zwiększą się zasoby kadrowe i materialne służby zdrowia.

W latach 1986—90 przewiduje się — w rezultacie znacznych nakładów inwestycyjnych — oddanie do użytku szpitali o łącznej liczbie 25 tysięcy nowych łóżek i 8 tysięcy miejsc w domach pomocy społecznej. Rozbudowana i w części odnowiona będzie sieć przychodni i ośrodków zdrowia. Znacznie zwiększy się liczba lekarzy w kraju. Wzrośnie o 30 proc. produkcja krajowej aparatury medycznej. Pozwoli to złagodzić najpilniejsze potrzeby. Rząd przyjął program przyspieszonego rozwoju przemysłu farmaceutycznego. W miarę jego realizacji poprawić się będzie zaopatrzenie w leki zarówno z rozwijającej się produkcji krajowej, jak i z importu. Warto przypomnieć, że 54 proc. leków rozprowadzanych jest dziś bezpłatnie. Wzmaga to popyt, nie zawsze uzasadniony. Celowym wydaje się więc rozważenie wprowadzenia odpłatności za niektóre świadczenia i leki przy równoczesnym zrekompensowaniu obywatelom tych kosztów.

Doskonalona będzie organizacja służby zdrowia i pomocy społecznej. Podstawą działań w tej dziedzinie staną się przygotowane ustawy o opiece zdrowotnej i zawodach medycznych oraz o pomocy społecznej.

SZANOWNE TOWARZYSZKI I SZANOWNI TOWARZYSZE!

Dokonana, zgodnie z zaleceniami IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR, ocena stanu środowiska wykazała rozmiary zaniedbań. Opracowany na tej podstawie i przyjęty przez rząd program wytyczył konieczne kierunki działania.

Sprawie ochrony środowiska nadaliśmy w polityce społeczno-gospodarczej szczególny priorytet. Pomimo wyjątkowo trudnych warunków i pilności wielu innych potrzeb, w latach 1981—85 podwojono nakłady na ten cel. Ich udział w całości programu inwestycyjnego wzrósł i łącznie z gospodarką wodną wynosi obecnie ponad 7 proc.

Podjęte działania przyniosły na niektórych odcinkach poprawę, na innych zaś zahamowanie niekorzystnych procesów. Nie było jednak możliwe odrobienie skumulowanych — w ciągu wielu lat — negatywnych skutków. Obok wydania nowych przepisów prawnych i podniesienia opłat za korzystanie ze środowiska oraz kar za zanieczyszczanie wód, powietrza i gleby, niezbędne staje się stworzenie przemysłu produkującego urządzenia ochronne, budowa wielu kosztownych oczyszczalni ścieków i zbiorników wodnych.

W projekcie planu przewiduje się, że w latach 1986—1990 na ochronę środowiska naturalnego i gospodarkę wodną przeznaczy się ponad 800 mld zł. Mimo tak znacznego wysiłku inwestycyjnego, hamujemy jedynie procesy degradacji środowiska naturalnego. W kolejnych 5-leciach jednak, nawet jeśli tylko utrzymamy poziom nakładów, łączny ich efekt przyniesie jakościową zmianę.

W okresie najbliższych lat poprawi się jakość wód powierzchniowych i podziemnych. Intensywnie budowane będą oczyszczalnie ścieków w większych miastach oraz dużych zakładach, między innymi w Hucie im. Lenina, Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu, Zakładach Azotowych w Kędzierzynie.

Poprawi się zaopatrzenie ludności miast i wsi oraz przemysłu w wodę, zwłaszcza na obszarach gdzie obecnie występują jeszcze jej niedobory. Nastąpi to wskutek zwiększenia pojemności istniejących zbiorników wodnych oraz wybudowania nowych. Realizowany będzie program ochrony przeciwpowodziowej i regulacji rzek.

Nowe instalacje techniczne, głównie w elektrowniach i elektrociepłowniach ograniczą emisję dwutlenku siarki. Wszystkie inwestycje przemysłowe i komunalne spełniać muszą wymogi, związane z ochroną środowiska naturalnego. Niezbędne są zwiększone nakłady na ten cel. Są one ogromne. Na przykład przy budowie elektrociepłowni samo tylko odsiarczanie spalin zwiększa nakłady o około 50 proc. Jak uczy praktyka jest to jednak wielokrotnie tańsze, aniżeli późniejsze usuwanie szkód.

Zaostrzone zostaną przepisy zobowiązujące zakłady przemysłowe i władze miast do usuwania istniejących niedociągnięć i przyczyn zanieczyszczania środowiska naturalnego. Ostrzejsze staną się prawne i finansowe rygory. Przekonani jesteśmy, że takie postępowanie odpowiada społecznym potrzebom, że jest obecnie koniecznością.

Taką koniecznością może być również — w szczególnie drastycznych przypadkach — zamykanie zakładów o dużej szkodliwości dla środowiska, w których brak możliwości technicznych dla usunięcia przyczyn zatruwania atmosfery, wód i gleby. Godzić się musimy wówczas nawet z okresowym brakiem towarów przez nie produkowanych.

Kontynuowane będą działania na rzecz ochrony obszarów o szczególnych wartościach przyrodniczych. Utworzone zostaną nowe parki narodowe, co zwiększy ich ogólną powierzchnię do blisko dwustu tysięcy hektarów. Przewiduje się wzrost zalesień, wzmożenie zabiegów pielęgnacyjnych i ochronnych oraz porządkowanie stanu sanitarnego lasów.

Ochrona środowiska to główne zagadnienie planu przestrzennego zagospodarowania kraju. Opracowano i skierowano do konsultacji społecznej plan, po raz pierwszy sięgający w przyszłość na 30—40 lat.

Plan przestrzennego zagospodarowania kraju zmierza do harmonijnego zespolenia bieżącej gospodarki zasobami, korzystania z nich przez przyszłe pokolenia Polaków. Tworzy podstawy pomyślnego przebiegu procesów samoodnawiania się przyrody, racjonalnego korzystania ze szczupłych zasobów wody, najbardziej wartościowych rolniczo gleb oraz złóż surowców mineralnych.

Opieka socjalna i oświata

SZANOWNI TOWARZYSZE!

W polityce społeczno-gospodarczej lat 1981—85 podjęto zadanie ochrony socjalnej grup ludności, żyjących w najtrudniejszych warunkach materialnych, w tym szczególnie części emerytów i rencistów. Polityka ta będzie kontynuowana również w bieżącym 5-leciu.



Delegaci z województwa białostockiego na sali obrad.

CAF

Poprawę poziomu życia emerytów i rencistów zapewni coroczna waloryzacja świadczeń emerytalno-rentowych oraz stopniowa likwidacja tzw. „starego portfela". Pierwszy etap tej rewaloryzacji nastąpi, jak wiadomo, z dniem 1 września bieżącego roku.

Emerytom i rencistom, którzy mogą poprawić swoją sytuację materialną przez podjęcie pracy zarobkowej, stwarzane będą warunki dla uzupełnienia emerytury lub renty dochodami z pracy, jak również do czasowej rezygnacji z pobierania świadczeń emerytalno-rentowych i powrotu do aktywności zawodowej. Przez zwiększenie świadczeń emerytalnych, związanych z wysługą lat i inne działania motywacyjne skłaniać będziemy do przedłużania pracy zawodowej w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnie deficytowych zawodach.

Odrębną sprawą jest zatrudnienie inwalidów i osób niepełnosprawnych. Na 3,6 miliona takich osób pracuje zawodowo obecnie tylko 23 proc. Wielu nie pracuje, gdyż nie ma dla nich odpowiednich stanowisk, zaś pracować nie tylko może, ale wręcz powinno, by odzyskać sprawność, powrócić do normalnego życia, potwierdzić poczucie przydatności dla społeczeństwa i własnej wartości. Przyspieszonego rozwoju wymaga — w związku z tym — spółdzielczość inwalidzka. W zakładach produkcyjnych tworzone będą — w szerszym niż dotąd zakresie — oddziały pracy chronionej.

Świadczenia socjalne będą nadal stanowić źródło uzupełniających dochodów rodzin, w tym zwłaszcza rodzin wielodzietnych lub znajdujących się w najtrudniejszych warunkach materialnych.

System ubezpieczeń społecznych będzie stopniowo porządkowany. Chodzi przede wszystkim o zapobieganie nieracjonalnemu wydatkowaniu środków, nadmiernemu ich rozproszeniu, przeciwdziałaniu dezaktywizacji zawodowej. Szczupłe środki muszą trafiać do najbardziej potrzebujących.

Zgodnie z dyspozycją, zawartą w referacie Komitetu Centralnego rząd przygotowuje — na Krajową Konferencję Delegatów — kompleksowy program zmian w systemie świadczeń społecznych.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Uwarunkowania demograficzne wymagają budowy nowych szkół i przedszkoli oraz zapewnienia kadr nauczycielskich. Szacowane z tych tytułów potrzeby, przy założeniu nienaruszalności innych elementów procesu edukacyjnego, takich jak czasokres nauki, obowiązki nauczycieli i koncepcja programowa, są ogromne.

By im sprostać, przewiduje się wzrost udziału wydatków na oświatę w dochodzie narodowym. W 5-leciu przekaże się do użytkowania — przy udziale Narodowego Czynu Pomocy Szkole — około 24 tysięcy pomieszczeń do nauki. Nie w pełni zaspokoi to potrzeby. Jednak w następnym 5-leciu, zgodnie z demograficzną prognozą, zapotrzebowanie na miejsce w szkołach poważnie się zmniejszy. Na obecny trudny okres niezbędne jest więc poszukiwanie także innych dróg poprawy efektywności pracy szkół i placówek oświatowych.

Wśród nich wysunąć na czoło należy zadanie intensyfikacji procesu dydaktycznego, co mogłoby stworzyć możliwości skrócenia czasokresu nauki. Miałoby to istotny wpływ na poprawę ogólnej sytuacji na rynku pracy, zmniejszenie zapotrzebowania na kadry nauczycielskie oraz ograniczenie presji inwestycyjnej.

Sukcesywnie i stosownie do możliwości kadrowych i stanu zaopatrzenia w podręczniki wdrażana będzie reforma programowa w szkołach ponadpodstawowych. Równolegle toczyć się będą prace nad sformułowaniem długofalowych kierunków rozwoju systemu oświatowego.

Nasilona zostanie działalność wychowawcza, zarówno w lekcyjnej, jak i pozalekcyjnej działalności szkoły. Podstawowym kierunkiem będzie koncentracja działań wychowawczych dla ukształtowania wśród młodzieży postaw socjalistycznej ideowości, patriotyzmu oraz poszanowania pracy i dyscypliny społecznej. Wymaga to odpowiedniego doboru treści nauczania oraz rozbudowy form i metod oddziaływania wychowawczego, rozszerzenia zakresu pracy z młodzieżą pod kierownictwem i kontrolą szkoły.

Zwiększone zadania szkół i placówek oświatowych, modernizacja programów, wprowadzenie informatyki, politechnizacji, wdrażanie nowatorstwa pedagogicznego czynią niezbędnym rozważenie zmiany warunków pracy i zasad wynagradzania kadr nauczycielskich. Rząd zamierza przedstawić — po uprzedniej konsultacji ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego — propozycje takich zmian, zakładające proporcjonalne zwiększenie obowiązków dydaktyczno - wychowawczych i płac. Wpłynęłoby to znacznie na obniżenie zapotrzebowania na nowych nauczycieli.

Intensyfikacja procesu dydaktyczno - wychowawczego oraz zwiększenie społecznej efektywności, to główne zadania szkolnictwa wyższego. Przyspieszenie postępu naukowo-technicznego wymaga rozszerzenia kształcenia kadr dla nowych specjalności w dziedzinach elektroniki, informatyki, robotyzacji, biotechnologii. Zdyscyplinowany zostanie tok studiów, co przyczyni się do poprawy sprawności nauczania i terminowości kończenia nauki.

Duży nacisk położony zostanie na zwiększenie wychowawczych funkcji uczelni.

Potrzebna jest zwiększona pomoc w przygotowaniu do egzaminów wstępnych młodzieży ze środowisk robotniczych i chłopskich. Struktura społeczna przyjętych na studia jest bowiem w dalszym ciągu niezadowalająca.

Rząd stworzył warunki do szerokiego udziału pracowników szkół wyższych w centralnych programach badawczo-rozwojowych i zamówieniach rządowych. W bieżącym 5-leciu uczelnie będą koordynatorami 52 centralnych programów badań podstawowych i 10 centralnych programów badawczo-rozwojowych.

O większy dostęp do kultury

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Naczelnym zadaniem polityki kulturalnej państwa jest zwiększenie dostępności do kultury oraz tworzenie warunków dla rozwoju twórczości o wysokich wartościach ideowych i artystycznych. Mimo osiągniętego postępu w działalności artystycznej i popularyzatorskiej, istnieje nadal pilna konieczność poszukiwania różnorodnych form jej poszerzenia.

Niekorzystne zróżnicowanie uczestnictwa w życiu kulturalnym, warunkowane miejscem zamieszkania, środowiskiem pracy, grupą wiekową czy też siecią placówek w danym regionie powinno w latach 1986—90 ulegać dalszemu zmniejszaniu.

Wobec ograniczonych możliwości ilościowego wzrostu placówek kulturalnych szczególnego znaczenia nabiera ich aktywność programowa, zasięg oddziaływania, prezentowany poziom.

Podejmujemy zdecydowane działania, by zapobiec niewłaściwemu lokowaniu środków, bezwartościowym publikacjom, słabym przedstawieniom i imprezom. Wykorzystane zostaną w tym celu stworzone w przyjętych ustawach prawne i finansowe możliwości. Była o tym również mowa we wczorajszej i dzisiejszej dyskusji.

Uzupełnieniem placówek profesjonalnych jest zakładowa działalność kulturalna traktowana jako ważny czynnik integracji załóg. Jest nim również twórczość ludowa i amatorska. Dla tego ruchu, którego zadaniem jest kultywowanie i rozwijanie narodowej tradycji, zapewniane będą dogodniejsze warunki.

Obszarem aktywnych działań wszystkich zainteresowanych resortów, instytucji i organizacji stanie się edukacja kulturalna młodego pokolenia. Opracowany został program estetycznego wychowania dzieci i młodzieży. Jego realizacja powinna stworzyć możliwości kształtowania nawyków uczestnictwa w kulturze przez uczniów szkół wszystkich typów, a w szczególności szkół wiejskich i zawodowych.

W latach 1983—85 produkcja wydawnicza wzrosła do 6-ciu książek na osobę. Zrealizowana została uchwała IX Zjazdu partii o wydatnym zwiększeniu produkcji książek. Zadanie to zostało osiągnięte, mimo olbrzymich trudności zaopatrzeniowych, i skromniejszych niż zakładano nakładów na utrzymanie sprawności przemysłu poligraficznego. Podjęto niezbędne decyzje o modernizacji i rekonstrukcji przemysłu poligraficznego w latach 1986—90. Zrealizowanie tego planu umożliwi wydanie w 1990 roku 300—310 mln egzemplarzy książek.

Kontynuowana będzie budowa Biblioteki Narodowej. Rząd zapewni przydział niezbędnych środków finansowych, aby biblioteka została w pełni przygotowana do zadań, które ma wypełnić.

Odbudowany i w pełni zmodernizowany zostanie Teatr Narodowy i zakończona rozbudowa Muzeum Narodowego w Krakowie.

Nadal znaczne środki przeznaczy się na utrzymanie i renowację zabytków kultury. Liczymy na szerszy udział w tym dziele przedsiębiorstw, organizacji społecznych i instytucji, użytkowników prywatnych. Równocześnie doskonalone będą rozwiązania prawno-organizacyjne sprzyjające tym działaniom.

Kontynuowana będzie zasada konsultacji projektów planów działalności kulturalnej ze związkami twórczymi. Głównym organem doradczym i opiniodawczym rządu pozostanie nadal, ciesząca się ogromnym autorytetem, Narodowa Rada Kultury, która przed trzema tygodniami zainaugurowała nową kadencję swojej działalności.

TOWARZYSZE DELEGACI!

Osiągnięcie założonych celów gospodarczych i społecznych wymaga umocnienia organizmu państwowego i doskonalenia pracy jego aparatu.

W realizacji tego ogólnego zadania widzimy 3 główne kierunki.

- doskonalenie prawa;
- dalsze przekształcenia w strukturze naczelnych i centralnych organów administracji państwowej;
- poprawę metod i stylu pracy administracji.

Aktywna działalność prawotwórcza prowadzona w ostatnich latach sprawiła, że powstały warunki do stopniowej stabilizacji prawa. Główna uwaga zwrócona więc będzie na wypełnienie luk i usuwanie niespójności, ścisłe egzekwowanie przyjętych rozwiązań, a także popularyzacje prawa w społeczeństwie.

Po IX Zjeździe partii dokonane zostały znaczne zmiany w strukturze naczelnych i centralnych organów administracji państwowej. Zmniejszono liczbę ministerstw, zmieniono zakres ich kompetencji, usprawniono metody działania.

Rząd pracuje obecnie nad zapowiedzianym w wystąpieniu I sekretarza Komitetu Centralnego III-cim etapem zmian w strukturze centralnej administracji państwowej. Ich istota będzie dążenie do umocnienia jednolitej, spójnej polityki rządu. Struktury organizacyjne „centrum" muszą w pełni odpowiadać wymogom zintegrowanego działania.

W funkcjonowaniu administracji jest jeszcze wiele niedomagań. Opinię społeczną bulwersują przypadki nierzetelności i biurokratyzmu. Rząd będzie eliminował wszelkie przejawy niewłaściwego działania urzędów państwowych. Zbyt wiele nagromadziło się sformalizowanych wymagań, załączników, odpisów, poświadczeń. Usuwane będą także obiektywne przyczyny powstawania trudności w ich pracy.

Wiele uwagi poświęcamy jakości kadr państwowych. Zaostrzone zostały kryteria doboru do służby w administracji. Dokonywane są przeglądy kadrowe, coraz ściślej egzekwowane przestrzeganie kodeksu powinności urzędniczych.

Ważnym kierunkiem działania jest umacnianie porządku publicznego i dyscypliny społecznej.

Na tle opracowanego przez Komitet Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Dyscypliny Społecznej „raportu" Rada Ministrów zaleciła swym organom realizację kompleksowego programu działań na rzecz walki z przyczynami patologii społecznej.

Wzmożoną kontrolą objęto realizację ustaw, wymierzonych w szczególnie groźne źródła patologii.

Podejmowane działania skupia się wokół umacniania dyscypliny zawodowej, przeciwdziałania lekceważeniu obowiązków pracowniczych, porzucaniu i niewłaściwemu wykorzystaniu czasu pracy. Szczególną uwagę poświęca się walce z alkoholizmem i narkomanią oraz pasożytnictwem społecznym. Także ze spekulacją, łapownictwem, nieuczciwym bogaceniem się, nadużyciami podatkowymi, szczególnie silnie występującymi w prywatnym sektorze pozarolniczym. Przygotowywane są odpowiednie akty prawne i zamierzenia organizacyjne, by temu zapobiec.

Zaproponowane kroki obejmują także przedsięwzięcia profilaktyczno - wychowawcze, zwłaszcza wobec młodego pokolenia Polaków. Rząd zamierza zwiększyć liczbę kuratorskich ośrodków pracy z młodzieżą i ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych oraz liczbę zatrudnionych w nich psychologów, pedagogów i lekarzy.

Silny akcent położony zostanie na zapewnienie obywatelom poczucia ładu i bezpieczeństwa. Ostro zwalczane będą przejawy rozbojów, chuligaństwa, wandalizmu. Wiele oczekujemy w tym zakresie od współdziałania społeczeństwa z organami milicji i Służby Bezpieczeństwa, które jak dotąd wiele uwagi poświęciły temu problemowi. Będziemy tworzyli klimat potępienia dla sprawców przestępstw i wykroczeń, jak i w konkretnych przedsięwzięciach.

Trzeba podkreślić, że dla skutecznej walki z patologią społeczną konieczne jest nie tylko likwidowanie skutków, lecz nade wszystko usuwanie przyczyn.

Spodziewane efekty można uzyskać jedynie przez połączenie działań na rzecz równoważenia gospodarki i sprawnego funkcjonowania jej mechanizmów z szerokim nurtem pracy wychowawczej, profilaktyki społecznej i działań dyscyplinujących. Taki sposób ujmowania problemu leży w zamierzeniach rządu.

Cel — harmonijny i trwały rozwój kraju

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Przedstawiony Program i kierunki działania wynikają z wszechstronnej analizy możliwości rozwojowych kraju, a także najpilniejszych potrzeb i oczekiwań społecznych.

Jest to Program realny, opracowany z poszanowaniem reguł ekonomicznych, bez wizjonerstwa. Stwarza on — w przekonaniu rządu — szansę pomyślnego i trwałego rozwoju Polski.

Jest to także Program trudny, wymagający przebudowy gospodarki, zmian w świadomości społecznej. Jego pomyślne wykonanie wymaga — na każdym odcinku — działań zdecydowanych i zdyscyplinowanych.

O powodzeniu nakreślonej koncepcji zadecydują dwa czynniki: konsekwencja w realizacji i szerokie wsparcie społeczne. Oba te czynniki źródło swe znajdują w sile partii, w jej woli do przekształcania obecnej i tworzenia nowej rzeczywistości, w spełnianiu roli przewodniej siły narodu.

Kampania przedzjazdowa przyniosła bogaty dorobek. Przyczyniła się do wypracowania stanowiska partii wobec podstawowych zagadnień, decydujących o perspektywach rozwojowych kraju, o międzynarodowej pozycji Polski, o rozwiązywaniu problemów społecznych.

Twórczy charakter tej dyskusji, pełne zaangażowanie wszystkich ogniw partii i wszystkich jej członków, pozwalają wyrazić przekonanie, że nie zabraknie siły i wytrwałości, społecznej energii i wsparcia, by wypracowaną koncepcję doprowadzić do końca. (PAP)

Dyskusja plenarna

ELŻBIETA WÓJCIKOWSKA-OCIEPA — I sekretarz KD PZPR Łódź-Bałuty.

Koncentrując się w swym wystąpieniu na codziennych problemach wielkiej aglomeracji łódzkiej, delegatka powiedziała, że podjęta została modernizacja przemysłu włókienniczego, wsparta o krajową bazę włókien chemicznych i maszyn włókienniczych, co jest warunkiem i zarazem szansą pożądanych zmian strukturalnych łódzkiej i krajowej gospodarki. Nasz przemysł — podkreśliła — daje krajowi dużo, ale może dawać więcej. Potrzebne są jednak zmiany w dopływie środków inwestycyjnych. W burzliwej dyskusji nad programem partii i tezami na X Zjazd tematy te były podnoszone z całą ostrością. Członkowie partii, bezpartyjni, domagali się i oczekują od X Zjazdu programu na dziś i wizji na przyszłość. Delegatka, nawiązując do uchwalonego na XXVII Zjeździe KPZR programu i zawartych w nim stwierdzeń o niezbędności pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych, powiedziała: podpisujemy się w pełni pod tymi słowami, towarzyszu Gorbaczow, dość już trwogi o przyszłość ludzkości.

SĘDZIMIR MACIEJ KLIMASZEWSKI — rektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Projekt Programu partii postawił wiele zadań przed nauką. Uchwała III Kongresu Nauki Polskiej podkreśliła, że wizja Polski XXI wieku przedstawiona przez jego uczestników zgodna jest z projektem perspektywicznego Programu PZPR. W wyższych uczelniach, które odpowiedzialne są za przygotowanie kadr dla gospodarki narodowej, istnieje potrzeba wprowadzenia nowoczesnych treści i metod pracy dydaktycznej. Ma to duże znaczenie społeczne. Szkoły wyższe w doskonalszy sposób powinny kształtować procesy wychowawcze, pożądane postawy ideologiczne i światopoglądowe studentów wszystkich kierunków.

Dyskusja przedzjazdowa wykazała wielką wagę dalszego pogłębiania i rozszerzania międzynarodowej współpracy naukowej w ramach państw socjalistycznych, przede wszystkim zacieśnienia kontaktów naukowych w różnych dziedzinach ze Związkiem Radzieckim.

STANISŁAW BEJGER — zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku.

Kampania zjazdowa wykazała, że gdańska organizacja partyjna, która przeszła bardzo trudną drogę, wyciągnęła ze swoich doświadczeń prawidłowe wnioski i podjęła skuteczne działania. Z każdym rokiem zmieniają się nastroje społeczne na naszą korzyść. Walcząc o poszerzenie i pogłębienie porozumienia narodowego nie możemy i nie będziemy tolerować działań sił antysocjalistycznych, gdyż przeszkadzają one w przezwyciężaniu trudności w rozwoju kraju.

Nie pozwolimy podważać naszej integracji oraz woli pracy i życia w pokoju i przyjaźni ze wszystkimi narodami, a nade wszystko z naszymi sąsiadami. Dlatego aktywnie walczymy o pokój i popieramy plan Michaiła Gorbaczowa likwidacji broni jądrowej i chemicznej; propozycje w sprawie rozbrojenia i pokojowej współpracy narodów o różnych ustrojach.

Wbrew wrogiej propagandzie do społeczeństwa dociera coraz szerzej prawda, że nasza partia wyciągnęła stosowne wnioski z konfliktów, do jakich dochodziło w toku budowy socjalizmu. Nie wszystkie słuszne zamiary zostały w pełni wykonane, bo przecież nie wszystko zależało tylko od woli i siły naszej partii, jednak słuszność linii IX Zjazdu sprawdziła się w życiu.

JANUSZ URBAŃSKI — mechanik, mistrz w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy.

Konsekwencji nam w sprawach gospodarczych brakowało i brakuje. Ustawy i uchwały mamy dobre, ale ich realizacja w życiu nie wychodzi. Uważam, że konsekwencji w działaniu zabraknąć nie może, bez względu na to jaki program jest do wykonania, czy uchwała do realizacji. Partii nie stać na to, aby co pewien czas zatrzymywać się po drodze. Dyskutować nad każdym problemem powinniśmy gorąco i zawzięcie, ale przed podjęciem uchwał. Po uchwaleniu trzeba je konsekwentnie realizować. Dobrych przykładów, wysokich wymogów i odpowiedzialności dostarcza polityka KPZR kierowanej przez tow. Gorbaczowa. Okazało się, że stawianie ambitnych zadań i ogromna konsekwencja w ich realizacji, pozwalają przełamywać bariery, które jeszcze niedawno wydawały się nie do pokonania. Partia przez prowadzenie właściwej polityki kadrowej, musi kształtować także właściwe stosunki, aby zmiana ludzi nie powodowała zmian celów i reguł gry w gospodarce.

BOLESŁAW MAĆKOWIAK — dyrektor Kombinatu PGR w Kaźmierzu Wlkp., woj. poznańskie.

Rolnictwo stało się w minionych latach najlepiej pracującym działem gospodarki narodowej. Osiągnęliśmy duży postęp w przywracaniu równowagi rynku żywnościowego, chyba najlepszą wśród resortów odbudowę bilansu handlowego z zagranicą.

Najlepszym stopniem zorganizowania w rolnictwie legitymują się PGR-y dysponujące znacznym potencjałem wiedzy swojej kadry. W nich najszybciej zastosowano w praktyce najnowocześniejsze technologie produkcji. Nadchodzi czas, żeby spojrzeć na te gospodarstwa jak na dynamiczny organizm gospodarczy, który pod warunkiem pełnej samodzielności jest zdolny szybko i efektywnie wprowadzać i weryfikować najnowsze rozwiązania.

Osiągnięcie równowagi rynkowej szybko i na zawsze zależy m.in. od unowocześnienia przetwórstwa i przechowalnictwa. Wzrost cen skupu, a co za tym idzie wzrost cen żywności nie będzie konieczny, jeżeli rolnictwu udostępni się w odpowiednim wymiarze i czasie środki produkcji, powodujące taki przyrost plonu i produkcji, który pokryje rosnące ceny na środki do produkcji rolnej. To jest możliwe, ale na to trzeba rolnika przygotować i musi być on dobrze obsłużony. Po X Zjeździe powinna w naszym państwie dominować ekonomika i dyscyplina.

Prof. JAN RYCHLEWSKI — przewodniczący Komitetu Badań Kosmicznych PAN.

W swym wystąpieniu mówca podjął temat groźby wojny i konieczności pokoju. Charakteryzując zagrożenie świata i ludzkości wynikające z militaryzacji badań kosmicznych zwrócił uwagę, że na świecie zgromadzono stosy broni, a przeznaczeniem broni jest zabijanie ludzi. Ludzkość musi zatrzymać szaleńców, którzy spychają ją na drogę „wojen gwiezdnych", zaślepieni klasową nienawiścią do socjalizmu, przybierającą wymiary patologiczne. Specjaliści z najwyższym zainteresowaniem i nadzieją przyjęli plany pokojowej współpracy w eksploatacji kosmosu, przedstawione ostatnio przez rząd radziecki na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych. Możemy być dumni ze stałej, żarliwej, pryncypialnej linii obrony i umacniania pokoju, którą reprezentowała i reprezentuje nasza partia, wraz z całym ruchem komunistycznym i robotniczym. Dobrze rozumiemy jednak, że trwałego, sprawiedliwego pokoju wybłagać się nie da. Oddają to najtrafniej norwidowskie słowa, że nie wystarczy pokój głosić, ale pokój należy czynić.

RYSZARD WASIK — kapitan Żeglugi Wielkiej w PZM w Szczecinie.

Bilans dokonań ostatnich czterech lat, jakkolwiek daleki od społecznych oczekiwań i potrzeb, upoważnia do odrzucenia czarnowidztwa. Dostrzegamy potrzebę dalszego rozwoju tych działów gospodarki, które mają proeksportowy charakter. Dotyczy to szeroko rozumianej gospodarki morskiej. Uważamy za konieczne konsekwentne realizowanie wytyczonej na IX Zjeździe polityki morskiej państwa.

Zupełnie nowego spojrzenia wymagają kwestie konsekwencji we wcielaniu w czyn słusznych decyzji i postanowień. To brak konsekwencji opóźnia tempo przemian, głównie w gospodarce. Dziś nikt nie oczekuje, że mocą decyzji zjazdowych przestaną istnieć kłopoty i trudności. Wszyscy oczekują natomiast rzetelnego bilansu słów i czynów. I tym właśnie oczekiwaniom musimy sprostać w najbliższym 5-leciu.

Dalszy ciąg dyskusji — w jutrzejszym wydaniu.

ŁOMŻYŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH w ŁOMŻY

ZATRUDNI:

▲ **majstra budowy.**
Wymagane wykształcenie średnie budowlane, specjalność monter urządzeń sanitarnych oraz 5 lat praktyki,

▲ **specjalistę d/s energetycznych**
wymagane wykształcenie wyższe elektryczne,

▲ **specjalistę d/s przygotowania produkcji**
wymagane wykształcenie wyższe lub średnie budowlane, specjalność urządzenia sanitarne plus praktyka.

Istnieje możliwość pomocy w otrzymaniu mieszkania.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu — Łomża, ul. Zawadzka 60, tel. 52-54, wew. 216.

k 3621-1

WYTWÓRCZO-USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY w BIAŁYMSTOKU, ul. Sienkiewicza 46

zatrudni od zaraz:

▲ 3 stolarzy w zakładzie produkcyjnym w Łapach, ul. Matejki 1.
Warunki pracy i płacy do omówienia w spółdzielni, tel. 335-74, wew. 18.

k 3624-1

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w BIAŁYMSTOKU, ul. Zambrowska 18 „A",

zatrudni od zaraz:

— elektromonterów i monterów wod.-kan. na budowy prowadzone na terenie woj. łomżyńskiego i białostockiego,
— operatora-maszynistę spycharki DT-75
— tokarza,
— 2 spawaczy (uprawnienia spawalnicze elektryczne)
— malarza wyrobów metalowych.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w/g Zakładowego Systemu Wynagradzania z 1985.02.25.
Pracownikom zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie w hotelu pracowniczym.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych i Organizacji PRIM BR w Białymstoku, ul. Zambrowska 18 „A", tel. 223-94, 227-32, 207-42.

k 3623-1

FABRYKA PRZYRZĄDÓW i UCHWYTÓW — ZAKŁAD Nr 3 w KOLNIE

ZATRUDNI:

1. inżyniera mechanika na stanowisko kierownika Działu Remontowo-Energetycznego,
2. inżyniera mechanika na stanowisko kierownika Działu Technicznego.

Warunki płacy oraz mieszkania do uzgodnienia na miejscu.

k 3640-1

SPT-N „MOTOTRANSPORT" w Autoryzowanej Stacji Obsługi Samochodów w Łapach, ul Waryńskiego 82

ZATRUDNI

mężczyzn w niżej wymienionych zawodach:
— mistrz
— mechanik samochodowy
— spawacz mechanik
— tokarz

Gwarantujemy wysokie zarobki.
Bliższych informacji udziela Kierownik Stacji Obsługi na miejscu, Łapy, tel. 20-30 lub Białystok, tel. 752-122.

k 3653-1

GIŻYCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE w Giżycku
w porozumieniu z
KOMENDĄ 39-8 OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY w Giżycku
OGŁASZAJĄ ZAPISY od 1 lipca 1986 roku do 2-letniego stacjonarnego Hufca Pracy dla młodzieży męskiej nie pracującej i nie uczącej się w wieku 17 do 21 lat

Kandydaci powinni dostarczyć:
1. podanie i życiorys
2. dowód osobisty z potwierdzeniem stałego miejsca zamieszkania
3. ostatnie świadectwo szkolne
4. wynik badania lekarskiego stwierdzający przydatność do pracy w budownictwie
5. cztery zdjęcia
6. zgodę rodziców lub opiekunów prawnych na pobyt syna w hufcu (dotyczy młodzieży, która nie ukończyła 18 lat)

W naszym hufcu masz możliwość:
— ukończyć szkołę podstawową lub zawodową
— zdobyć jeden z zawodów budowlanych
— otrzymać wysokie wynagrodzenie

Po ukończeniu hufca przedsiębiorstwo zapewnia zatrudnienie i zakwaterowanie.

NIE ZWLEKAJ Z DECYZJĄ!
zgłoś się pod adresem: Giżyckie Przedsiębiorstwo Budowlane, 11-500 Giżycko, ul. Przemysłowa 1, tel. 42-81 do 5 lub Komenda OHP 39-8, 11-500 Giżycko, ul. Nowowiejska 29, tel. 25-00.

k 3991-0

ZAKŁADY PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO im. E. Plater w WASILKOWIE

zatrudnią

1. mistrza kotłowni
2. mistrza d/s budowlanych — wymagane uprawnienia budowlane,
3. inżyniera mechanika o specjalności budowa maszyn.

Szczegółowych informacji odnośnie zatrudnienia udziela Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego, Wasilków, ul. Nadrzeczna 22, tel. 752-005, wew. 214.

k 3636-0

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA „TRANSBUD" Katowice-Ligota ODDZIAŁ PRZEWOZOWO-SPEDYCYJNY w Gliwicach przy ul. Pszczyńskiej 306, telefon 322-858 lub 321-402

PRZYJMIE OD ZARAZ DO PRACY

a) kierowców
b) mechaników samochodowych

Chętnym do pracy zabezpieczamy zakwaterowanie w hotelach i kwaterach prywatnych z pokryciem kosztów w pełnej wysokości.

Ponadto przyjmujemy do pracy tych, którzy nie posiadają kwalifikacji z możliwością skierowania na kurs z pokryciem kosztów przez Przedsiębiorstwo.

Zapewnia się możliwość dobrych zarobków.
Szczegóły do uzgodnienia na miejscu.

k 3762-0

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w KOŁODNIE gm. Gródek ogłasza **II PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:
— samochodu marki Żuk, nr rej. BKA 628 N,
— cena wywoławcza 250.000 zł,
— kosiarka rotacyjna RŻS-160, rok prod. 1978,
— cena wywoławcza 44.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 lipca 1986 r. o godz. 10 w biurze Spółdzielni.

k 3694-1

KOMENDA 13-29 OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY 41-709 w Rudzie Śląskiej-9 (Nowy Bytom), ul. Świerczewskiego 18a, telefon 487-085 wew. 220 OGŁASZA PRZYJĘCIA NA ROK SZKOLNY 1986/87 dla młodzieży męskiej w wieku od 17—22 lat
Uczestnicy naszego Hufca zatrudnieni są w PRB „Prodryn" i otrzymują wynagrodzenie w systemie prowizji:
▲ w I roku 42 zł za rob./godz.
▲ w II roku 47 zł za rob./godz.
plus premia regulaminowa oraz dodatki uzupełniające do płacy zasadniczej.

SZKOLENIE UCZESTNIKÓW:
ZAWODOWE — Zasadnicza Szkoła Zawodowa
OGÓLNE — z zakresu Szkoły Podstawowej
KURSOWE — w kierunkach budowlanych w ramach II zawodu
SPECJALISTYCZNE — kursowe — kierowca Kat. B oraz spawacza
OBRONNE — z zakresu samoobrony ludności zgodnie z programem dot. OHP

WARUNKI SOCJALNO-BYTOWE:
— zakwaterowanie bezpłatne w hotelu pracowniczym pokoje 2- i 3-osobowe oraz zaplecze do działalności kulturalno-oświatowej i sportowej
— wyżywienie całodzienne z 30% odpłatnością
— ubranie robocze oraz sorty ochronne — bezpłatnie
— umundurowanie organizacyjne z 50% odpłatnością

INNE PRZYWILEJE:
◆ dla wyróżniających się uczestników w trakcie pobytu i po ukończeniu hufca możliwość wyjazdu na budowy zagraniczne do NRD, CSRS, WRL,
◆ po ukończeniu hufca możliwość podjęcia pracy w PRB „Prodryn" z perspektywą otrzymania mieszkania na warunkach spółdzielczych

WARUNKI PRZYJĘCIA:
- ukończone 17 lat
- zdolność do pracy w budownictwie
- posiadanie dowodu osobistego lub metryki urodzenia z potwierdzeniem zameldowania na pobyt stały
- ostatnie świadectwo szkolne, dla poborowych posiadanie dokumentu wojskowego
- wkładka żywieniowa
- cztery zdjęcia

DOJAZD do hufca z Katowic autobusami: WPK nr 6 lub 23 wysiadać w Nowym Bytomiu.
PRZYJEŻDŻAJ! DO ZOBACZENIA W HUFCU!

k 3980-0

„SPOŁEM" POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w BIAŁYMSTOKU

ZATRUDNI

— Kierownika Magazynu Rezerw Zimowych — wykształcenie średnie lub wyższe plus 8-letni staż pracy,
— Kierownika Działu Remontowo-Budowlanego — wykształcenie średnie lub wyższe budowlane, uprawnienia budowlane, 8-letni staż pracy.

Ponadto zatrudni robotników magazynowych do pracy w Magazynie Rezerw Zimowych.
Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych, Rynek Kościuszki 15, tel. 249-82, 249-04.

k 3565-1

K O M U N I K A T

W związku z likwidacją zakładu złotniczego przy ul. Kościuszki (pawilon Hydrocentrum) Zarząd „Społem" PSS w Giżycku zawiadamia PT Klientów, że w każdy czwartek tygodnia w godz. 16—18 w dniach od 3 do 31 lipca 1986 r.
w lokalu zakładu wydawana będzie biżuteria oraz złom złota powierzone do przerobu.
Po upływie wyznaczonego terminu wszelkie reklamacje nie będą uwzględniane.

k 3990-1

samochody

ŁADĘ lub Poloneza po wypadku — kupię. Sokółka, tel. 30-18. pg 3596-1

NYSĘ — sprzedam. Augustów, Związków Zawodowych 44. p 1272-1

SPRZEDAM podwozie do Nysy lub Żuka z silnikiem, skrzynię biegów, opony nowe. Wiadomość: Siemiatycze ul. Głowackiego 94, tel. 27-12 (po 16). p 1245-1

ZAPOROŻCA — sprzedam. Wiesław Pieczyński, Ełk, Ogrodowa 2. p 1261-1

różne

ABSOLWENTKĘ Liceum Plastycznego lub panią plastycznie uzdolnioną dysponującą wolnym pomieszczeniem przyjmę do współpracy przy konserwacji zabytków — mgr J. Ignatowicz. Oferty Biuro Ogłoszeń „3688". g 3688-1

INSTYTUCJI — komputer Amstrad 6128 — sprzedam. Tel. 414-114. g 3644-00

MAGIEL — sprzedam. Ul. Łąkowa 16„A" m 33. g 3686-1

CHŁODNIĘ poj. 1150 l. — pilnie sprzedam. Żółtek, Ełk, Wojska Polskiego 2/1. p 1250-1

CEGŁĘ z rozbiórki — sprzedam. Mirosław Dworakowski. Tel. Dworaki Pikaty 15-18-79. g 3687-1

2 PLACE — sprzedam. Bielsk Podlaski, Okrzei 26. p 1251-1

KUPIĘ lub wydzierżawię pomieszczenie o pow. 300—400 m kw. w okolicach Białegostoku do prowadzenia działalności rzemieślniczej, względnie kupię działkę budowlaną. Oferty Biuro Ogłoszeń „3665". g 3665-1

URSUS C-330, FSO 125p, nowy — sprzedam. Kol. Michałowo 8, 16-050 Michałowo. g 3666-1

PRZYCZEPĘ samozbierającą i dmuchawę do siana — sprzedam. Andrzej Dziekoński, Dziękonie 1, gm. Mońki. g 3683-1

CIĄGNIK Ursus C-355 — sprzedam. Szczuki 15, gm. Janów. g 3671-1

DZIAŁKĘ z domem i budynkiem na warsztat w stanie surowym — sprzedam. Stanisław Kakareko. Ogrodniki 3, poczta Dobrzyniewo Kościelne. tel. 133-13. g 5075-1

7-IZBOWY dom murowany duży z garażem i pomieszczeniem warsztatowym — sprzedam. Wiadomość: Hajnówka, ul. Waryńskiego 35, tel. 30-84 (godz. 17—20). g 3676-1

WILLĘ z budynkiem gospodarczym zamienię na M-4 z większym metrażem lub sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „3667". g 3667-1

NOWY dom piętrowy (komfort) — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „3675". g 3675-0

DUŻY dom, czerwona cegła — pod rozbiórkę sprzedam. Wanda Smoleńska, Borki, gm. Ełk. g 3637-1

SPRZEDAM rozpoczętą budowę domu w Wasilkowie. Równoległa 1, przy stadionie. g 3661-1

DOM drewniany do rozbiórki — sprzedam. Krzywa 86, gm. Orla. g 3680-1

DOM drewniany z placem — tanio sprzedam. Wiadomość: Białystok, ul. Artyleryjska 2/3 „A" m 4 (po 19). g 3681-1

DOM jednorodzinny — sprzedam. Ełk, Wojska Polskiego 70/51. p 1248-1

GOSPODARSTWO 18 ha z zabudowaniami (woda, c.o.) inwentarzem i sprzętem rolniczym — pilnie sprzedam. D. Gawryluk, 17-136 Wólka Wygonowska 59, gm. Orla. p 1252-1

GOSPODARSTWO rolne 16.05 ha z maszynami rolniczymi oraz Fiata 125p combi — sprzedam. Leszek Kwiatkowski, zam. Regiel 55, gm. Ełk. p 1249-1

9 HA gospodarstwo rolne z budynkami — sprzedam. Wacław Ilczuk, wieś Krzeczkowo Mianowskie, poczta Czyżew, woj. łomżyńskie. g 3685-1

DOM — sprzedam. 17-200 Suwałki, ul. Partyzantów 15. p 1267-1

GOSPODARSTWO rolne 8 ha, zabudowania — sprzedam. Bielsk Podlaski, Żwirki i Wigury 46. g 3684-1

CZARNEGO barana — kupię. Olga Szpyt, Skupowo, 17-220 Narewka. p 1254-1

ZOSTAŁO zagubione prawo jazdy kat. AB, nr 3590/77 wydane przez Naczelnika Miasta i Gminy w Dąbrowie Białostockiej na nazwisko i imię Irena Kutniewska. p 1243-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB. Leszek Poleszak, Giżycko. Moniuszki 18/4. p 1242-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AT. Krzysztof Czermierys, Przystawka 16-130 Janów. g 3689-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. ABC, Wiesław Poliński, Zoflówka 16. g 3682-1

Wyrazy głębokiego współczucia
HELENIE URBIEL
z powodu tragicznej śmierci
synowej i wnuczki
składają:
dyrekcja i współpracownicy Szkoły Podstawowej Nr 34 w Białymstoku.
g 3752-1

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu
Jadwigi Fiłończuk
pracownicy Ekspozytury PTSŁ w Białymstoku
składają:
kierownictwo i współpracownicy.
k 3988-1

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
Kol. LUCYNIE JEGIERSKIEJ
z powodu zgonu
Ojca
składają:
dyrekcja Rominckiego Kombinatu Rolnego w Gołdapi, Komitet Zakładowy PZPR, Związek Zawodowy i Samorząd Pracowniczy.
k 3989-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu śmierci
Kol. Krzysztofa Murawskiego
b. przewodniczącego Koła SD przy NIK
składają:
koleżanki i koledzy z MK i Koła SD w Białymstoku.
k 3992-1

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu tragicznej śmierci
lek. med. Marka Nowowiejskiego
składają:
pracownicy z I Kliniki Chorób Dzieci AMB.
g 3753-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki – przerwa urlopowa
Białostocki Teatr Lalek – nieczynny

KINA

„Pokój" – „Cały ten zgiełk", prod. USA (od lat 15), godz. 10 i 13. „Wakacje w Amsterdamie" prod. polsk. (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 20.
„Ton" – „Gry wojenne", prod. USA (od lat 12), godz. 15.30. „Skorumpowani" prod. franc. (od lat 15), godz. 17.45 i 20.
„Syrena" – „Superpotwór" prod. jap. (b.o.), godz. 10.30, 13, 15.30. „Zemsta po latach" prod. kanad. (od lat 15), godz. 17.45 i 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski – „Indiana Jones" prod. USA (od lat 15).
Dąbrowa Białostocka – „Lekarki" prod. NRD (od lat 18).
Hajnówka – „Mokry szmal", prod. po sk. (od lat 18).
Siemiatycze – „Czułe słówka", prod. USA (od lat 15).
Sokółka – „Miłość, szmaragd i krokodyl" prod. USA (od lat 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" – „Cień już niedaleko" prod. polsk. (od lat 15).
Łomża „Październik" – „Psy wojny" prod. USA (od lat 18).
Grajewo – „Eskimosce jest zimno" prod. węg. (od lat 18).
Wys. Maz. – „Marysia i Napoleon" prod. polsk. (od lat 15).
Zambrów – „Błękitny Grom", prod. USA (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" – „Sezon na bażanty", prod. polsk. (od lat 15).
Augustów – „Szpital Britannia", prod. ang. (od lat 18).
Biała Piska – „Tysiąc miliardów dolarów", prod. franc. (od lat 15).
Ełk „Orzeł" – „Samorodek", prod. CSRS (od lat 15).
Ełk „Polonia" – „Cud niebywały", prod. jug. (od lat 18).
Ełk „Zorza" – „Blues Brothers" prod. USA (od lat 15).
Giżycko – „Wejście smoka" prod. hongkońska USA (od lat 18).
Gołdap – „Jara Cimerman", prod. CSRS (od lat 12).
Mikołajki – „Seksolatki", prod. polsk. (od lat 15).
Olecko – „Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki", prod. chińsk. (od lat 15).
Orzysz – „Nieoczekiwana zmiana miejsc", prod. USA (od lat 15).
Pisz – „Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki", prod. chińsk. (od lat 15).
Prostki – „Zaginiony", prod. USA (od lat 15).
Ruciane Nida – „Klasztor Shaolin", prod. chińsk. (od lat 15).
Ryn – „Życzliwi sąsiedzi", prod. chińsk. (od lat 12).
Sejny – „Miłość, szmaragd i krokodyl", prod. USA (od lat 15).
Węgorzewo – „Żurawie wracają do gniazd", prod. chińsk. (od lat 12).

MUZEA

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10—17. Wystawa stała: „Z dziejów białostockiej klasy robotniczej". Wystawa czasowa: „195 rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja".
Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych w godz. 9.30—17. Wystawa stała: „Dzieje wojskowe Białostocczyzny". Galerie: „Wojsko Polskie w sztuce ludowej", „Rzeźba batalistyczna E. Majkowskiego". Wystawa czasowa: „Żołnierz polski pod flagą ONZ".

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

Punkt muzealny w Supraślu — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i wtorków po wolnych sobotach w godz. 9—16.
Ekspozycja wnętrz pałacu w Choroszczy — czynna we wtorki i czwartki w godz. 10—16, w niedziele w godz. 11—16.
Muzeum w Tykocinie — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10—17. Wystawy stałe: Ekspozycja wnętrza Sali Wielkiej dawnej synagogi. Gabinet Glogerowski. Uczta sederowa. Galeria malarstwa Zygmunta Bujnowskiego. Wystawa czasowa: „Malarstwo polskie XVIII—XX wieku".
Muzeum w Bielsku Podlaskim — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10—17. Wystawa stała „Nabytki Muzeum w Bielsku Podlaskim". Wystawy czasowe: „60 rocznica BWR Hromady", „Ikony".

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne w środy i piątki w godz. 10—18, w czwartki i soboty w godz. 10—16 w niedziele w godz. 10—17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi środkowej". Wystawy czasowe: „Nabytki Muzeum z lat 1980—1985" „Łomżyniana" (ze zbiorów Muzeum i członków PTAiN).

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16, w soboty i niedziele w godz. 9—17.
Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu — czynne codziennie w godz. 9—16, w niedziele i święta w godz. 10—18. Wystawy stałe: monografia K. Kluka, uprawa roślin, skansen mazowiecko-podlaski, muzeum weterynarii, polskie tradycje zielarskie, mechanizacja rolnictwa, transport wiejski, pszczelarstwo, garncarstwo, plecionkarstwo, obróbka drewna, galeria rzeźb działaczy ruchu ludowego dłuta Jana Słusarczyka. Wystawa czasowa: „O życiu koni, wołów roboczych, krów doj-nych, owiec i kóz".

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 8—16. Wystawy stałe: geologiczna, historyczna, twórczość A. Wierusz-Kowalskiego. Wystawa czasowa: „Malarstwo i grafika Jamajska Paty z Orisy".
Muzeum im. M. Konopnickiej, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie w godz. 8—16.

WYSTAWY

W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—18. Wystawy: 1) Malarstwo Heleny Tchorzewskiej. 2) Malarstwo Stanisława Mazusia. 3) II Ogólnopolska Wystawa Fotografii Dzieci i Młodzieży Szkolnej Białystok '86.
Galeria „Art" P.P. „Sztuka Polska", ul. Sienkiewicza 14 — czynna codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel w godz. 10—18. Wystawa sukien ślubnych art. plast. Piotra Ogrodnika z Krakowa. Malarstwo krajów socjalistycznych.
Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipcowego 14 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawa malarstwa, rzeźby, tkaniny artystycznej twórców polskich od roku 1918 po czasy współczesne. Wystawa pokonkursowa: „Tkanina dwuosnowowa sejpak i krajka".

W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—18, w soboty i niedziele w godz. 12.30—16. Wystawa: „Mail-Art" (sztuka poczty).

W SUWAŁKACH

Galeria BWA, ul. Noniewicza 18 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16. Wystawa: „Konfrontacje artystyczne wsi polskiej — wystawa malarstwa, rysunku, rzeźby".
Galeria BWA, ul. Kościuszki 81 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 9—16. Wystawa: „Konfrontacje artystyczne wsi polskiej — przegląd haftu polskiego".

Radio i TV

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 3.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 8.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 22.00, 23.00, 0.05 Muzyka nocą; 4.00 Poranne sygnały; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka, 6.02 Komentarz międzynarodowy; 7.00 Dziennik poranny; 7.30 Studio Zjazdowe; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Żołnierski zwiad, 9.00 Lato z radiem; 9.00 i 10.00 Relacje z obrad X Zjazdu PZPR; 12.05 Z kraju i ze świata oraz relacje z obrad X Zjazdu PZPR 12.30 Studio Zjazdowe, 13.15 Rolniczy kwadrans; 13.30 Przeboje mistrzów; 14.00 Relacje z obrad X Zjazdu PZPR; 14.10 Magazyn muzyczny „Rytm"; 13.55 Radio kierowców; 16.00 Relacje z obrad X Zjazdu PZPR; 18.10 Problem dnia; 18.20 Z radiowych studiów; 19.00 Z kraju i ze świata oraz relacje z obrad X Zjazdu PZPR; 19.30 Radio dzieciom; 20.00 Dziennik wieczorny oraz relacje z obrad X Zjazdu PZPR; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 „Grzech Antoniego" — fragm. opow.; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Wielka antologia J. Hofmanna; 22.05 Studio Zjazdowe; 22.35 Kronika muzycznych wspomnień; 23.10 Panorama świata; 23.30 Poetyckie prezentacje; 23.50 Melodie na dobranoc.

PROGRAM II
nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.10; 6.05 Muzyczne dzień dobry; 6.30 Program lokalny, 8.10 Poranna serenada; 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 9.00 „Róża i płonący las" — odc. pow., 9.20 Piosenki na lato: 9.50 „Twierdza" — odc. pow., 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Muzyczny non stop; 12.00 Polscy laureaci międzynarodowych konkursów muzycznych; 12.23 Polskie duety jazzowe; 13.05 Z malowanej skrzyni; 13.30 Album operowy; 14.00 Przeboje sprzed lat; 15.00 Pamiętniki i wspomnienia; 15.10 Koncert na bis — H. Banaszak; 16.00 Dzieła, style, epoki; 16.50 „Twierdza" — odc. pow.; 17.05 Program lokalny; 18.30 Wakacyjny klub stereo; 19.30 Wieczór w filharmonii: 21.20 Od ragtime'u do swinga; 21.30 Nagranie wieczoru; 21.35 Romanse i nie tylko: 22.20 Słuchajmy razem — zaprasza J. Skolarska; 23.00 „Róża i płonący las" — odc. pow.; 23.20 Muzyka naszych czasów; 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje; 0.45 Miniatura literacka; 0.50 Echa dnia.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 6.00 Zapraszamy do Trójki: 7.30 Polityka, 8.30 „Maska" – odc. pow., 9.05 Gwiazda tygodnia – S. Krajewski 9.20 Mała poranna muzyka; 9.40 Miniatury poetyckie; 10.00 „Lot pingwina" — 1 odc. pow. 10.30 Muzyczny interklub: 10.50 Jeszcze jedna rola; 11.00 Jazz lat osiemdziesiątych; 11.30 Szlachetne zdrowie; 11.40 Gwiazda tygodnia — S. Krajewski; 11.50 „Doktor Twardowski" — odc. pow.; 12.05 W tonacji Trójki: 13.00 „Maska" – odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Lato w filharmonii: 15.05 Przypominamy J. Gilberto; 15.40 Kształt człowieczeństwa; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 19.00 Reporterskie drogi i dróżki; 19.30 Trochę swinga; 19.50 „Doktor Twardowski" — odc. pow.; 20.00 Cały ten rock; 20.45 Wspomnienia Belli Chagall — odc. 1; 21.00 Mistrzowie francuskiego baroku; 21.45 Książka tygodnia; 22.05 24 godziny w 10 minut; 22.15 Śladami jazzowych legend; 22.45 Posłuchać warto; 23.00 Opery tygodnia: P. Czajkowski — „Eugeniusz Oniegin"; 23.15 Czas relaksu; 23.50 „Koleżka wilk".

PROGRAM IV

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 12.00, 17.00, 19.30, 21.54; 5.10 Autorski poranek muzyczny; 6.30 Informacja o językach obcych w radiu; 6.45 Muzyczny suplement; 7.00 Spotkanie z reportażem; 7.20 Halo, wakacje; 8.30 Muzyczne hobby; 8.50 Aktualności; 9.00 Słuchamy piosenek H. Banaszak; 9.10 Jesień nie zawsze złota — magazyn; 9.35 Teatr dla przedszkolaków: „Poznajemy Monsa i Terkotke"; 10.00 „Beniaminek" — słuch.; 10.30 Muzyka błękitnych traw; 11.00 „Dom i świat" — magazyn słowno-muzyczny; 12.20 Polskie zespoły instrumentalne; 12.30 W Jezioranach; 13.00 Listy rodzinne; 13.25 „Verdi się broni"; 14.00 Klub Niebieskiej Tarczy; 14.30 Muzyka polska; 15.25—20.00 Transmisja obrad X Zjazdu PZPR; 20.00 Muzyka; 20.15 Wieczór muzyki i myśli; 21.35 Słownik higieny psychicznej; 21.57 Melodie na dobranoc.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

6.05 Studio Zjazdowe — M. Liberadzkiego; 6.30 Białostocki Radiowy Kurier Poranny — W. Szymańskiego; 7.30 „Z mikrofonem przez wieś" — aud. T. Haładyja; 17.05 Co przyniósł dzień. 17.10 „W czas zebrać" — aud. L. Pilarskiego; 17.20 Kącik jazzfana; 17.45 „Sezon" — aud. B. Ciruk; 18.00 „Podlasie kontra Kurpie" — aud. A. Danilczuka.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.55 „Domator"
9.00 „Teleferie" — „Podniebne wakacje"
9.30 Kino Teleferii: „Dżokej Monika" (1) — serial prod. NRD
10.00 „Studio Zjazdowe"
10.45 Film dla II zmiany: „Avenida Paulista" — serial brazylijski (ostatni odcinek)
17.00 Program dnia
17.05 „Piosenki z dedykacją"
17.15 Magazyn „17.15"
17.30 „Spotkanie z piosenką"
18.00 „Studio Zjazdowe"
18.45 TV Informator Wydawniczy
19.00 „Zajęcza nocka"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Studio Zjazdowe
20.15 „Avenida Paulista" — serial brazylijski (ostatni odcinek)
21.20 DT — komentarze
21.40 Koncert galowy dla delegatów X Zjazdu — transmisja z Teatru Wielkiego
23.40 DT — wiadomości

PROGRAM II

16.35 Program dnia
16.40 Komedie filmowe 7 stolic: „Jak wyrwać wielorybowi ząb trzonowy" — film prod. CSRS
18.00 „Wakacje..."
18.30 Program lokalny
19.00 „Mapa folkloru polskiego" — „Pieniny"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Zwiedzamy Polskę" — Wielkopolska — Szlak Piastowski
20.15 Magazyn motoryzacyjny
20.45 „Teraz my" — Huta Katowice
21.45 Panorama kina radzieckiego: „Moskwa nie wierzy łzom" — film fab.
23.05 Wieczorne wiadomości
23.15 „Poezja o pracy i pokoju"

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 — Dziennik
6.40 — Klub podróży i przygody
7.40 — „Nieprzespane noce" — spektakl
12.50 — Film dokumentalny
13.40 — Program muzyczny
13.55 — Korespondencje filmowe
14.25 — Program dla dzieci
14.55 — Występy zespołów ludowych republik związkowych
15.40 — Film dokumentalny o szkodliwości alkoholu
16.00 — Nauka i życie
16.30 — Film animowany
16.45 — Dziś na świecie
17.00 — Śpiewa wokalne trio
17.15 — Człowiek i prawo
17.50 — „Kilka dni z życia Obłomowa" — film telewizyjny, cz. I
19.00 — Dziennik
19.40 — „Kilka dni z życia Obłomowa" — cz. II.
20.45 — Kronika VIII Międzynarodowego Konkursu im. P. Czajkowskiego
21.30 — Dziś na świecie

Ciąg dalszy programu ze studia telewizji białoruskiej.

W razie wypadku

Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie MO — tel 997
Pogotowie Gazowe — w dni robocze w godz. 7.15—15.15 tel. 752-353, w godz. 15.15—7.15 oraz w dni wolne i święta tel. 992
Pogotowie Elektryczne — tel 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe ul. Krasińskiego 1 — tel. biura wezwań 999, tel. informacji Pogotowia 22-222.
Ambulatorium Pogotowia, ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta cała dobe.
Ambulatorium Oddziału Pomocy Doraźnej, ul. Nowotki 21 — tel 218-03 i 202-07: internistyczne, ginekologiczne, stomatologiczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta czynne cała dobe.
Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 990 – ambulatorium ogólne. Ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 A.

APTEKI
DYŻURY CAŁODOBOWE

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel 233-65
Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12, tel 417-529
Informacja o lekach — tel. 219-04 (w godz. 9—18) oraz 75-24-37 (w godz. 6.45—14.45)

SZPITALE
DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 – do godz. 15 tel. 417-694 i 417-570 po godz. 15 tel. 417-593 – dyżurują oddziały: zakaźny dorosłych, sztucznej nerki, gruźlicy dziecięcej.
Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, Szpital Onkologiczny ul. Ogrodowa 12, tel 357-71 i 331-61.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 1.VII.1986 R.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, położniczy.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy (tel. 417-516).
Specjalistyczny P/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.
Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, w Choroszczy, tel. 270-51 — dyżuruje oddział neurologii.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne cała dobe
Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie, tel. 24-01
Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 54-61 do 9
Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91

Dyżurne telefony WSW: Białystok 209-03, Giżycko 24-56
Informacja kolejowa, tel. 910

Gazeta Współczesna

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny — Mieczysław Chaja. Adres redakcji: 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277-10, sekretarz redakcji 215-08, dział łączności z czytelnikami 211-18, dział miejski 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 753-281, 752-817. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-97; Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe: 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto: I Oddział NBP Białystok 5018-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.
Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul. Świerczewskiego 7, tel. 42-43) i Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" na wsi — urzędy pocztowe i doręczyciele.
Prowadząca numer — Dorota Wysocka.
Redaktorzy dyżurni — Aniela Łabanow, Roman Bąka
PISSN 0137-2122 Nr indeksu 35013 R-3

Weź swój plecak i gitarę...

◆ KRZYSIU UWAŻAJ NA SIEBIE! ◆ MIEJSCA SYPIALNE WYKUPIONE ◆ REGIONALNA DYSKRYMINACJA PODRÓŻNYCH ◆ NIE MA JUŻ BILETÓW DO NOWEGO JORKU I MONTREALU

— Krzysiu! Uważaj na siebie, nie wychylaj się przez okno, słuchaj wychowawców, jedz dużo i napisz koniecznie do mamy. Takie słowa od niedzieli codziennie można usłyszeć na peronach białostockiego dworca PKP.

29 czerwca o godz. 9.12 wyruszyła pociągiem do Ełku pierwsza grupa kolonistów — sto dzieci pracowników Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych, 30 minut później do Działdowa wyjechały pociechy wojskowych. I tak będzie już przez całe wakacje. Każdego dnia w zarezerwowanych przedziałach dzieci wyruszają na wakacyjny wypoczynek.

Przez białostocki dworzec w sezonie letnim każdego dnia przewija się około 20 tys. podróżnych. Z reporterskiego oglądu wynika, że podobnie jak w latach ubiegłych, niewiele poprawił się standard obsługi podróżnych. Czynnych jest pięć kas biletowych. Na pocieszenie można dodać, że kolejarze przygotowani są na uruchomienie w razie potrzeby dodatkowych punktów sprzedaży. Otwarte są wszystkie stoiska z napojami chłodzącymi, słodyczami, kanapkami. Na pewno zaopatrzenie nie zaspokoi potrzeb bardziej wybrednych podróżnych, ale wymagane minimum jest zapewnione.

Wiele osób, chcąc uniknąć stania w kolejkach do dworcowych kas, skorzystało z usług „Orbisu". Muszę zmartwić spóźnialskich: praktycznie wszystkie miejsca do spania w pociągach wyjeżdżających z Białegostoku są już wykupione. Nie ma co marzyć także o wygodnej podróży powrotnej. Można jedynie zarezerwować miejsca leżące do Bogatyni. Ten pociąg wprowadzony został w ramach nowego rozkładu jazdy PKP i jest ciągle na „dorobku".

Ci, którzy chcą w czasie urlopu wygodnie podróżować, mogą skorzystać z połączeń krajowej komunikacji lotniczej — we wszystkich kierunkach są wolne miejsca. Niestety, taki luksus mogą mieć zapewniony tylko klienci z grubszym portfelem.

Z usług białostockiego „Orbisu" korzystają także ludzie spragnieni zagranicznych wojaży. A że jest ich wielu świadczy fakt, iż bilety na najbardziej popularne pociągi do Bułgarii i Budapesztu wyprzedawane są w ciągu paru godzin.

„Orbis" jest w stanie spełnić wymagania nawet najbardziej kapryśnego klienta, chcącego podróżować samolotem. Od maja br. białostocki Oddział korzysta z usług międzynarodowego systemu informacyjnego — Gabriel II. Dzięki centralnemu komputerowi znajdującemu się w Atlancie można nabyć bilet w dowolnym kierunku świata. Nawet komputer jednak nie pomoże w najbliższym czasie w znalezieniu wolnego miejsca w samolocie utrzymującym regularną łączność z Nowym Jorkiem (bilety wyprzedane do 26 sierpnia br.) i Montrealem (do października).

Kupując bilet lotniczy możemy być pewni swego miejsca. Gorzej jest z gwarancją na miejsce w pociągu. Archaiczny sposób rezerwacji — przy pomocy teleksu (linie krajowe) i telefonu (linie zagraniczne) — oraz brak jednego dysponenta biletami, powoduje niemałe zamieszanie. Największym zaś paradoksem który pojawił się w czasie tegorocznych wakacji, jest fakt wprowadzenia w PKP regionalnej dyskryminacji podróżnych. Okazuje się, że z miejsc sypialnych w pociągu relacji Kraków — Suwałki i z powrotem mogą korzystać tylko mieszkańcy grodu Kraka. Tam bowiem zmonopolizowana została sprzedaż i rezerwacja biletów do wagonu Warsu. Białostocki „Orbis" na ten pociąg nie otrzymał żadnego miejsca.

(rb)

Pracowita niedziela spółdzielców z Ryboł

Z inicjatywy POP w **Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Rybołach** w ubiegłą niedzielę odbył się czyn zjazdowy załogi. Godnie uczcili otwarcie X Zjazdu PZPR spółdzielcy. W utwardzaniu placów, pracach wykończeniowych przy budynku mieszalni pasz oraz porządkowo-produkcyjnych na fermie drobiu uczestniczyło wraz ze swoim sekretarzem organizacji partyjnej — **Bogusławem Lachowskim** i przewodniczącym Zarządu RSP — **Zbigniewem Włoczko** ogółem 110 pracowników i członków spółdzielni. Wartość Czynu Zjazdowego wyniosła 400 tys. zł.

(m-i)

Mieszkań przybywa a potrzeby nie maleją

Grajewska Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa niedawno rozpoczęła dwudziesty czwarty rok swojej działalności. W czterdziestu spółdzielczych budynkach w osiedlach: **Tysiąclecia, Broniewskiego i Waltera** mieszka ponad 1,7 tys. rodzin. Korzystają one z około sześciu tysięcy izb.

W tym roku planuje się oddanie do użytku pięciu budynków o 137 mieszkaniach w osiedlach Centrum i Waltera. Nie zaspokoi to jednak potrzeb. Problem mieszkaniowy nieszybko będzie rozwiązany. Na spółdzielcze lokale oczekuje obecnie trzystu członków i 1940 kandydatów. Dlatego też uzasadnione są zabiegi władz miasta i spółdzielni o dalszą intensyfikację budownictwa mieszkaniowego.

W Osiedlu Waltera w sierpniu br. oddane zostanie do użytku przedszkole. Budowę jego rozpoczęto w połowie lipca 1984 roku. Prace budowlane wykonuje grajewskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolnego. Będzie to szóste przedszkole w tym mieście. Pomimo to zabraknie miejsca dla ponad setki dzieci w wieku przedszkolnym.

W tym roku zakończona zostanie budowa ulic, chodników oraz oświetlenia w jednym z najmłodszych osiedli — Waltera.

(cis)

Woda dla Białowieży

Jakim dobrodziejstwem jest bieżąca woda w domu — nikogo chyba nie trzeba przekonywać. Zakładanie w **Białowieży** wodociągu rozpoczęto w połowie lat 70-tych. Do końca ub. roku sieć wydłużyła się do 12 km. W br. wodociąg obejmie wszystkie ulice w sołectwie **Zastawa** oraz uzupełni „puste" odcinki w sołectwie **Stoczek**, po czym zostanie poprowadzony w stronę **Podolan I** i **Podolan II**, aby w przyszłym roku objąć również i te wsie. Ponadto w 1987 r. wybuduje się nowe ujęcie wody oraz mieszkanie dla konserwatora urządzeń wodociągowych. Tak więc w najbliższym czasie problem zaopatrzenia Białowieży w wodę zostanie definitywnie rozwiązany.

Gorzej natomiast przedstawia się sprawa w przypadku trzech wsi puszczańskich — **Bud, Teremisek** i **Pogorzelec**. Będą musiały one zaopatrywać się w wodę tylko poprzez budowę wodociągów zagrodowych. Zdaniem specjalistów podłączenie wspomnianych wsi do wodociągu w Białowieży nie miałoby uzasadnienia ekonomicznego. Tranzyt wody na odcinku 11 km, na domiar złego w terenie trudnym i objętym ochroną środowiska leśnego, w dużym stopniu podrożyłby koszty jednostkowe inwestycji (baj)

Noc Kupały

Przez całą ciepłą i pogodną noc aż do białego rana z soboty na niedzielę jaskrawo płonęły ogniska i daleko leciały w bezkresną przestrzeń łąk melodyjne piosenki z wysokiego brzegu rzeki Narew w okolicy wsi **Wojszki** (woj. białostockie). Przy największym ognisku zebrani licznie mieszkańcy okolicznych wsi obejrzeli niezwykłe widowisko oparte na obrzędach i obyczajach ludowych związanych z nocą świętojańską nocą Kupały.

Najlepsze amatorskie zespoły chóralne z **Białegostoku, Bielska Podlaskiego, Gródka** i **Hajnówki** śpiewały dawne białoruskie pieśni obrzędowe. Panny wiły wianki, które koło północy zostały puszczone na wodę. Na każdym z nich zapalonych było po kilka świec. Już z daleka widziało się, jak popłynęły w dół rzeki.

Następnie rozpoczęły się skoki przez ognisko oraz tańce. Śpiewano „Kupalinkę" „Karocieńkija noczki" i „Padajuć zory świtalnyja". Przygrywano na akordeonie. Były też chwile na odpoczynek i wspólny posiłek.

Warto dodać, że imprezę plenerową pn. „Noc Kupały" już po raz drugi zorganizował **Zarząd Oddziału Miejskiego Białoruskiego Towarzystwa Społeczno - Kulturalnego** w **Białymstoku** przy współudziale **Wojewódzkiego Domu Kultury**. (jc)



Uczennice z węgorzewskiej ZSZ szyją z resztek tkanin spódniczki, fartuszki i sukieneczki dziewczęce. fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

Modne kurtki z Węgorzewa

Robotnicza Spółdzielnia Pracy Krawieckiej „Miara" w **Orzyszu** posiada zakłady produkcyjne w pięciu miastach woj. suwalskiego: **Białej Piskiej, Mikołajkach, Orzyszu Rucianem-Nidzie** i **Węgorzewie**. Spółdzielnia powstała w 1950 roku. W ciągu minionych lat z przysłowiowego kopciuszka w branży odzieżowej stała się krajowym potentatem — obok „Wólczanki" — w produkcji koszul męskich. W ostatnich latach park maszynowy wzbogacił się o nowoczesne, wysoko wydajne specjalistyczne maszyny produkcji japońskiej, które ułatwiają wiele pracochłonnych operacji. Są to m.in. overlocki, dziurkarki, stębnówki, ryglówki i maszyny dwuigłowe.

Na rynek krajowy i eksport — głównie do **ZSRR** i **RFN** — trafia z „Miary" wiele ciekawych i modnych wzorów sukienek, spódnic, bluzek i innych ubiorów dla kobiet oraz kurtek młodzieżowych.

W „Miarze" notuje się systematyczny przyrost produkcji. Jest to zasługa całej załogi. Sukcesywnie realizowany jest program oszczędnościowy m.in. poprzez wykorzystanie w produkcji ścinek tkanin, poprawę jakości produkcji i zmniejszanie braków. RSPK opuszcza także bielizna pościelowa, kołdry i ubiory dla dzieci.

Odwiedziliśmy **zakład produkcyjny w Węgorzewie**. Szyje się tu przede wszystkim kurtki młodzieżowe i piżamy na eksport. W tym roku wyekspediuje się 60 tys. kurtek młodzieżowych i dziecięcych do RFN. W końcu czerwca 150-osobowa załoga szyła akurat modne spodnie młodzieżowe (dużo kieszeni i nap) z elanopodobnych tkanin na zaopatrzenie rynku krajowego.

W jednej z hal produkcyjnych przy maszynach zastaliśmy 45 uczennic miejscowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej które tu odbywały praktykę pod kierunkiem instruktorki **Krystyny Szałkowskiej**.

W węgorzewskim zakładzie „Miary" pracuje solidna i o wysokich kwalifikacjach załoga. Z całego grona pracownic na wyróżnienie zasługują m.in. **Irena Mróz, Taisa Waluto, Regina Liwarowska, Krystyna Urynowicz, Teresa Polonis** i **Maria Dziawa**. (jc)



Czternaście lat pracuje w „Miarze" szwaczka Irena Zaniewska.

W kilku wierszach

◄ Już od jutra, 2 lipca br. Miejski Dom Kultury w Białymstoku rozpoczyna akcję „Lato w mieście".

Kino „Forum" zaprasza wszystkich chętnych o godz. 10 na filmy przygodowe, science fiction, karate i muzyczne. Natomiast kawiarnia „Fama" od godz. 19 proponuje video-disco oraz koncert grupy **Jerzego Opalińskiego** „5000 zł". (bm)

◄ Nowy klub RSW ze sprzedażą napojów uruchomiono w Osiedlowym Domu Kultury przy ul. Małachowskiego w Łomży. Czynny jest codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. 13—21.

◄ W klubie gier i zabaw dziecięcych przy ul. Żeromskiego 4 w Łomży Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa organizuje półkolonie dla dzieci w wieku od 4 do 10 lat. Zapisy przyjmuje Osiedlowy Dom Kultury. Odpłatność 20 zł dziennie. (tek)

Z „grubą" forsą nie jedź taksówką!

A to z tego powodu, że można ostro narazić się taksówkarzowi i zostać obsypanym potokiem mało delikatnych (żeby nie powiedzieć wprost — chamskich) słów. Taki wniosek nasuwa się po ostatniej przejażdżce taksówką jednej z mieszkanek Białegostoku (nazwiskiem i adresem służy Redakcja). Otóż w poniedziałek, 2 czerwca około godz. 16 wsiadła ona na postoju przy Centralu do „taxi" aby dojechać na os. Piasta. Już na miejscu pasażerka podała kierowcy banknot 500-złotowy. Ten kategorycznie zażądał drobnych. Niestety, klientka posiadała tylko 53 zł, a rachunek wynosił złotych 90. Taka sytuacja zdenerwowała niesamowicie „sympatycznego" kierowcę. Zaczął wykrzykiwać, nie przebierając w słowach, że jak się ma „takie grube" pieniądze, to trzeba przy wsiadaniu zawiadomić o tym taksówkarza. Zgromiona pasażerka wysiadła z samochodu i zaczęła szukać na ulicy ludzi, aby rozmienić 500 złotych. Po uregulowaniu rachunku kierowca wyskoczył z taksówki i jeszcze wykrzykiwał głośno za odchodzącą kobietą, że „takie gówniary w ogóle nie powinny jeździć taksówkami".

P.S. Nasza klientka ma lat 33, potwierdzone dowodem osobistym i wcale na lat kilkanaście nie wygląda, co będzie mógł osobiście stwierdzić dyrektor Zrzeszenia Transportu Prywatnego, którego uwadze tę notatkę polecamy.

(rm)

Cement dla detalistów?

Wiosna i lato to okres, kiedy wielu ludzi zabiera się za remonty własnych mieszkań. Podobny zamiar miał **Ireneusz Koprowski**. Kilka dżdżystych dni przekonało go, że powinien zrobić to jak najszybciej. W konstrukcji dachu jego domku pojawiły się jakieś szczeliny i w górnych pomieszczeniach ściany są stale podczas deszczu zalewane.

Złożył więc nasz czytelnik wizytę w składzie opału i materiałów budowlanych, chcąc kupić kilka worków cementu. Naiwny.

— Cementu nie ma i nie wiadomo kiedy będzie. Proszę się dowiadywać.

Dowiadywał się więc, dowiadywał przez dłuższy czas, interweniował w Urzędzie Miejskim w Białymstoku, wreszcie stracił cierpliwość i zadzwonił do redakcji.

— Wiem — powiada — że są problemy z cementem, czemu się zresztą dziwię, bo ponoć produkujemy go bardzo dużo. Nie w tym jednak rzecz. Zastanawiam się, czy przedsiębiorstwa handlujące tym towarem nie mogą wydzielić jakiejś puli — powiedzmy dwóch wagonów — cementu i przeznaczyć dla tych wszystkich, którzy we własnym zakresie prowadzą remonty i potrzebują niewielkich ilości materiałów budowlanych? Czy rzeczywiście nie można tego jakoś organizacyjnie rozwiązać? Przecież nie uszczupliłoby to w istotny sposób przydziału cementu, przypadającego na nasze województwo, a ułatwiło życie wielu ludziom. Dziś sytuacja jest taka, że rozpocząłem remont, narobiłem bałaganu i nie wiem co dalej.

Propozycję naszego czytelnika poddajemy zainteresowanym przedsiębiorstwom pod rozwagę. Ze swej strony chcielibyśmy zapytać, kiedy wreszcie w sklepach będzie można dostać np. cement czy gips w niewielkich 1—5 kg opakowaniach?

(ko)



LILIA KOROLEWSKA ma do zaoferowania towar wartości ponad 2 mln zł. Fot. ZBIGNIEW ŁUPIŃSKI

Po książki —na ul. Witosa

W poniedziałek (30 ub. m.) tłoczno było przed wejściem do nowo otwartej księgarni przy ul. Witosa 32 w Białymstoku. Na półkach — obok nowości z literatury pięknej, popularnonaukowej, książek dla dzieci i młodzieży — znalazły się także w dużym wyborze artykuły papiernicze, przybory do pisania, tornistry oraz wydawnictwa służące zaspokojeniu potrzeb kulturalnych — takie jak płyty, reprodukcje obrazów i inne.

— W przyszłym roku asortyment wzbogacimy o podręczniki szkolne — powiedział nam kierownik nowej placówki, **Leonard Zalewski**.

Księgarnia przy ul. Witosa jest pierwszym nabytkiem białostockiego przedsiębiorstwa „Dom Książki" po sześcioletniej przerwie. Czy znaczy to, iż w najbliższej przyszłości spodziewać się możemy rozwoju miejskiej sieci księgarń? Niezupełnie.

— Nie wchodzi w grę budowa tego rodzaju obiektów przez nasze przedsiębiorstwo — wyjaśnił podczas uroczystego otwarcia placówki dyrektor PP „Dom Książki", **Aleksander Pugacewicz**. — Z kolei inni inwestorzy nie kwapią się z pomocą. To, że na Słonecznym Stoku udało się nam otworzyć księgarnię, jest zasługą niezwykle życzliwego podejścia do sprawy ze strony zarządu miejscowej spółdzielni mieszkaniowej.

Spółdzielni wypada więc pogratulować, a inne zachęcić do naśladowania. (hp)

PO WEEKENDZIE

▲ Śmiertelne porażenie prądem ▲ Młody mężczyzna dostał się pod pociąg ▲ Trzy niegroźne wypadki drogowe ▲ Pożary od zwarcia w instalacji i pioruna ▲ Cztery „babcie" na przyspieszonej wokandzie ▲ Kilka włamań i kradzieży

Tym razem podczas ostatniego weekendu czerwcowego w Białostockiem — choć już ludzie masowo wyruszali na urlopy i wakacje — na drogach wydarzyły się tylko trzy niegroźne wypadki. Za to rozszalał się bardziej czerwony kur, pochłaniając mienie wartości prawie trzech milionów złotych. Nie obyło się bez włamań i kradzieży — złodzieje namierzyli się głównie na pojazdy. Cztery panie prowadzące meliny stanęły w przyspieszonym trybie przed Sądem.

■ Do tragedii doszło w sobotę późnym wieczorem we wsi Bielki w gminie Milejczyce. W czasie włączania parnika został porażony prądem 65-letni Włodzimierz R., który w następstwie poniósł śmierć.

■ Inny tragiczny wypadek wydarzył się również w sobotę tuż po północy na stacji PKP w Bielsku Podlaskim, gdzie wpadł pod pociąg towarowy 31-letni Tadeusz Ł. Zakończyło się to bardzo poważnie — obcięciem prawej ręki i nogi. Poszkodowany w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala.

■ W piątek na drogach doszło do dwóch wypadków. W Białymstoku na ul. Hetmańskiej 29-letni Wiesław P. w czasie zawracania „syrenką", nie ustąpił pierwszeństwa i zderzył się z „polonezem" kierowanym przez 37-letnią **Agnieszkę G.**, która doznała — na szczęście — niezbyt groźnych obrażeń. Z kolei na trasie Płonka—Roszki Wodźki 25-letnia **Krystyna G.** z Łap wskutek nadmiernej prędkości zjechała do rowu „maluchem", który przekoziołkował. Szczęśliwym trafem, skończyło się to dla kierującej tylko złamaniem obojczyka.

■ W sobotę w Białymstoku na ul. Mazowieckiej 31-letni Ryszard S. w czasie nieuważnego zamykania drzwi autobusu MPK potrącił 79-letnią Stefanię J., która z urazem głowy umieszczono w szpitalu.

■ W piątek wybuchły dwa pożary. W Białymstoku przy ul. Starosielce z nie ustalonych przyczyn spłonął budynek gospodarczy z inwentarzem i narzędziami rolniczymi, na szkodę **Wiktora K.** Straty wynoszą około 700 tys. zł. Natomiast w Kotach (gmina Dziadkowice) od zwarcia w instalacji elektrycznej stanął w płomieniach dom należący do **Stanisława R.** Straty przekroczyły 800 tys zł. A w sobotę podczas burzy od uderzenia pioruna spłonęły dwie stojące obok siebie stodoły we wsi Sierocinowo w gminie Nowy Dwór i znajdujące się w nich maszyny rolnicze. Dwaj bracia, **Henryk** i **Jerzy B.** ponieśli straty w łącznej wysokości ponad 1,2 mln zł.

■ O tym, jak ryzykownym interesem jest „babciowanie", przekonały się tym razem cztery panie, które za pokątne handlowanie wódką stanęły w trybie przyspieszonym przed Sądem i zostały skazane na wysokie grzywny: 46-letnia pani z Trzcianki w gminie Janów — 100 tys. zł, 53-letnia pani mieszkająca przy ul. Jagiellońskiej w Białymstoku — 80 tys. zł, 71-letnia kobieta z ul. Bema oraz 61-letnia z ul. Żabiej — po 60 tys. zł.

■ Podczas tego weekendu włamywacze i złodzieje nastawili się głównie na różne pojazdy. Były m.innymi trzy włamania do piwnic. W Białymstoku przy ul. Dzierżyńskiego oraz w Białymstoku przy ul. Bema skradziono rowery, a z piwnicy przy ul. Antoniukowskiej oraz z nie strzeżonego parkingu przy ul. Augustowskiej — motorowery. Przy ul. Gruntowej włamywacze z maglo fiata ukradli radio, koło zapasowe i inne przedmioty. W Sokółce złodziej wszedł do kiosku warzywnego na osiedlu „Zielone" wykorzystując nie zamknięte okienko (!) i zabrał różne artykuły, m.innymi gumę do żucia i czekolady, wartości 13 tys. zł.

(x)

Zguby

✲ W ubiegłym tygodniu, przy ul. Witosa na osiedlu „Słoneczny Stok" znaleziono bardzo silne okulary lecznicze. Można je odebrać w dziale łączności z czytelnikami, pokój nr 2.

✲ W redakcji znajdują się także legitymacja szkolna i bilet miesięczny ucznia Zespołu Szkół Mechanizacji Rolnictwa w Supraślu — **Andrzeja Kazimierowicza** oraz legitymacja ubezpieczeniowa **Kazimierza Skierczyńskiego**, zam. w miejscowości Bolszewo, w woj. gdańskim.

✲ 24 czerwca, w godz. popołudniowych, małżeństwo z dzieckiem jadące z osiedla Dziecięcinny na Słoneczny Stok (wysiedli przy ul. Stromej), pozostawiło w taxi nr 1400 prezent imieninowy. Bliższe informacje u taksówkarza, tel. 218-41. Dzwonić można codziennie do godz. 9 rano.

✲ 23 czerwca pasażerki jadące taxi nr 1397 do ogródków działkowych przy ul. Mickiewicza pozostawiły parasolkę damską. Zguba znajduje się u państwa Majsaków, tel. 413-036 (dzwonić po godz. 15). (bm)

Ogniwo PRON — zakładowym parlamentem

Wspólne działania wiążą ludzi

W ubiegły piątek w BIAŁOSTOCKICH ZAKŁADACH PODZESPOŁÓW TELEWIZYJNYCH „UNITRA-BIAZET" odbyło się z inicjatywy Rady Miejskiej PRON spotkanie przewodniczących zakładowych i osiedlowych rad tego społecznego ruchu. Celem spotkania była wymiana doświadczeń poszczególnych ogniw w rozwijaniu i upowszechnianiu nowych form działalności.

Nie przez przypadek białostocki „Unitra-Biazet" wybrany został na miejsce tego spotkania. Szeroka jest reprezentacja załogi w różnego typu organizacjach i stowarzyszeniach społecznych działających w tym zakładzie. Mówił o tym w pierwszej części tego spotkania przewodniczący PRON — **Sławomir Sulik**. Prężnie działa organizacja partyjna i młodzieżowa, są tu stowarzyszenia naukowo-techniczne, LOK, zakładowe koło TPPR, Ognisko TKKF i organizacja związkowa.

Dotychczasowe dyskusje na temat roli ruchu w zakładzie zmierzają ku traktowaniu go jako swoistego „parlamentu zakładowego". Ogniwo PRON miałoby stanowić — zdaniem jego członków — integrującą załogę płaszczyznę współdziałania administracji, samorządu, partii, organizacji związkowej i innych oraz osób indywidualnych, zwłaszcza nie zrzeszonych.

Głos w dyskusji na temat zadań PRON zabierali przedstawiciele największych zakładów m.in. **Węzła PKP, BZPB „Fasty"** w których 18 organizacji złożyło akces do ogniwa PRON. **Jerzy Rafałko** z **Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego** mówił o działaniach załogi na rzecz NCPS. Przekazano tu z zysku 5 mln zł na konto budowy Uniwersytetu Podlaskiego. Mówił także o bolączkach załogi i niemożliwości przełamania bariery mieszkaniowej, a systemach wynagradzania, cenach. Przedstawiciel **PKS** podkreślał kłopoty z wyeksploatowanym taborem, poinformował o budowie nowego dworca i sprawach dotyczących właściwego wychowania młodzieży.

— Tolerancja światopoglądowa PRON stwarza wszystkim obywatelom płaszczyznę dyskusji oraz aktywności — stwierdził uczestniczący w obradach przewodniczący RW PRON — **prof. Piotr Boroń**.

W ożywionej wymianie poglądów dominowała troska o poprawę życia i bytu ludzi, mówiono o współodpowiedzialności za decyzje.

Jak dużą wagę przykłada się do pracy ogniw zakładowych, świadczy udział w obradach prezydenta miasta **Zbigniewa Zdrojewskiego** i sekretarza KM PZPR — **Stanisława Maliszewskiego**. (m-i)

Łomża-Ostrołęka

Po ruch i zdrowie

Umiejętności dalekie od zawodników trzeciej ligi, ale zmagania chyba bardziej emocjonujące. Z jednej strony siatki trzy kobiety i trzech mężczyzn z łomżyńskiego Ogniska TKKF „Zefir", z drugiej podobny skład zespołu z Ostrołęki. Pierwszy set 15:10 dla ostrołęczan, ale dwa następne przy żywiołowym dopingu oglądających dla „Zefira". Turniej siatkówki wygrywają jednak grajewianie. Obok Grajewo wygrywa przeciąganie liny z Ciechanowcem, a Ewa **Zdzienicka** z Łomży pcha kulą o kilkanaście centymetrów dalej niż **Joanna Pietrzak** z Wysokiego Mazowieckiego. Pani Ewa okaże się zresztą najbardziej wysportowaną kobietą. Na rowerowym torze przeszkód pokona Elżbietę Żebrowską z Łomży, będzie trzecia — za Mirosławą Puławską z łomżyńskiej Centrali Nasiennej i Urszulą Kuczborską z Wyszkowa — w rzucie lotką.

Łomżyński TKKF występuje z coraz bogatszą ofertą form czynnego wypoczynku. Obok festynów sportowo-rekreacyjnych, które jak dotychczas nie mogą zaowocować masowym uczestnictwem lig robotniczych piłki nożnej, siatkówki, tenisa stołowego. Towarzystwo proponuje od niedawna turnieje rodzin i zakładów pracy. Jednak najatrakcyjniejszą, sądząc po zainteresowaniu, imprezą są zloty ognisk TKKF. W niedawnym, zorganizowanym w Boguszach nad Jeziorem Toczyłowskim, spotkało się — licząc z rodzinami — ponad 350 pracowników kilkunastu zakładów pracy z woj. łomżyńskiego i ostrołęckiego.

W kometce zwyciężyła **Teresa Tenderenda** z Ciechanowca i **Bronisław Lamirowski** z ZPW w Grajewie, w podnoszeniu odważnika — **Roman Nikonowicz** z kolneńskiego ZDZ. W wieloboju sprawnościowym jego kolega z pracy — **Kazimierz Andrzejewski**, w rzucie lotką mężczyzn — **Mirosław Truchel** z zambrowskich zakładów „Mera Błonie". Ale zlot nie był prostą składanką sprawnościowej rywalizacji. Wieczorami płonęło ognisko i rozlegały się tony akompaniujących śpiewom gitary i harmonii. Tańczono na dyskotece.

Zadowoleni z imprezy — mimo że zajęli ostatnie miejsce, daleko za łomżyńskim „Zefirem" i kolneńską „Wartą" — ostrołęczanie zaprosili łomżyńskie ognisko TKKF na następny rok na zlot do siebie.

(jtb)

SPORT

Rekordy w wielobojach

Brawa dla wszechstronnych

Porywisty wiatr wypaczył rywalizację w trzecim i ostatnim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Polski w Grudziądzu. Siła wiatru przede wszystkim pomagała uczestnikom na skoczni w dal. Natomiast przedstawiciele innych konkurencji nie mieli w nim sprzymierzeńca, a wielobojstkom utrudniał nawet w uzyskaniu dobrych rezultatów. Tym cenniejsze są wyniki wywalczone w siedmioboju przez **Barbarę Gorbacewicz** i **Anne Galas** (obie Podlasie Białystok). B. Gorbacewicz uplasowała się na piątej pozycji gromadząc 5.175 pkt. Jest to nowy rekord okręgu białostockiego. W poszczególnych konkurencjach uzyskała: 100 m ppł — 14.69; wzwyż — 160; kula — 11,86; 200 m — 26,12; w dal — 5.72; oszczep — 35,00; 800 m — 2.23.23. Na szóstej pozycji uplasowała się A. Galas rezultatem 5.118 pkt. I ten rezultat jest lepszy od poprzedniego rekordu. Galas uzyskała: 100 m ppł — 14,60; wzwyż — 163; kula — 10,48; 200 m — 26,70; w dal — 5.50; oszczep — 37,60; 800 m — 2.19,31.

Zwyciężyła pod nieobecność rekordzistki Polski Małgorzaty Nowak-Guzowskiej, Lidia Bierka (Gryf Słupsk) — 5.913 pkt.

W dziesięcioboju na 12 pozycji uplasował się **Krzysztof Wojszko** (Juvenia) — 6.767 pkt. Wynik ten jest również nowym rekordem woj. białostockiego. Poszczególne wyniki: 100 m — 11.26; w dal — 6,92, kula — 11.20; wzwyż — 198; 400 m — 50.77, 110 m ppł. — 15,47, dysk — 33,88, tyczka — 3.40; oszczep — 52,34; 1500 m — 4.48,48.

(Let)

Po sportowe świadectwa do Łodzi

Po zakończeniu roku szkolnego 5 tys. młodych sportowców z całego kraju zjechało się wczoraj do Łodzi, by walczyć o medale w XI Letnich Igrzyskach Młodzieży Szolnej. Odbędą się one w następujących dyscyplinach: akrobatyka, badminton, gimnastyka sportowa i artystyczna, lekkoatletyka (wieloboje i sztafety), koszykówka, siatkówka, piłka ręczna, nożna, pływanie, dżudo, szachy, tenis ziemny i stołowy. Natomiast zawody żeglarskie przeprowadzone zostaną w Giżycku na jeziorze Niegocin.

Uroczyste otwarcie igrzysk odbyło się wczoraj na stadionie łódzkiego Startu z ceremoniałem olimpijskim, masowym pokazem sportowym i defiladą uczestników — zwycięzców eliminacji szczebla makroregionalnego bądź wojewódzkiego w poszczególnych dyscyplinach.

Finały IMS w żeglarstwie w klasie kadet rozpoczną się 2 lipca na jeziorze Niegocin. Uroczyste otwarcie imprezy odbędzie się o godz. 9.30 w porcie MWOS przy ul. Nadbrzeżnej. Tego samego jeszcze dnia, po południu żeglarze rozegrają pierwszy wyścig. Natomiast od 3 do 5 lipca rywalizować będą dwa razy dziennie. 6 lipca o godz. 10 rozdane zostaną medale.

Równolegle z tymi zawodami odbędą się regaty w klasie Optymist o puchar Polskiego Związku Żeglarskiego.

✲

Reprezentacja woj. suwalskiego na Igrzyska Młodzieży Szkolnej liczy 49 zawodniczek i zawodników. W Łodzi wystartują: 15 uczniów SP w Giżycku w wielobojach sprawnościowych, 8 lekkoatletek i lekkoatletów, 6 szachistów, 4 badmintonistów i 3 dżudoczki. Natomiast 13 żeglarzy wypłynie na jezioro Niegocin.

✲

35 zawodniczek i zawodników w siedmiu dyscyplinach sportowych (wielobój la, pływanie, dżudo dziewcząt, szachy, badminton, tenis stołowy, siatkówka chłopców) reprezentować będzie woj. białostockie w XI Letnich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej.

Na co liczą? Na medale pływaków Juvenii, na siatkarzy z SP 5 w Białymstoku i na dżudoczki, uczennice SP 18 w Białymstoku.

✲

Skromna ekipa, bo zaledwie 9 dziewcząt i chłopców reprezentować będzie w Łodzi woj. łomżyńskie. Wystartują tylko w sztafecie i w wieloboju lekkoatletycznym.

(Let)

Pokaz jeździectwa przy pełnych trybunach

Sporym powodzeniem cieszyły się niedzielne strefowe zawody konne w skokach przez przeszkody zorganizowane z okazji 40-lecia LZS w Ełku. Na miejscowym stadionie Tysiąclecia zasiadł komplet widzów. Obejrzeli oni w akcji 25 jeźdźców.

WYNIKI: klasa „L" (na styl) — 1. Leon Krysiński (LKJ Piekity) na koniu Malajka, 2. Piotr Was (LKJ Liski) na koniu Atena, 3. Dariusz Kruk (Granica Kętrzyn) na koniu Nitryt; **klasa „P" (na dokładność)** — 1. Dariusz Kruk na koniu Medal, 2. Dariusz Kruk na koniu Liberator, 3. Krzysztof Lewandowski (Granica) na koniu Gryf, klasa „N" (konkurs zwykły) — 1. Bogdan Mierzejewski (LZS PGR Straduny) na koniu Jakuc, 2. Zygmunt Lewiński (LKJ Liski) na koniu Nadzieja, 3. Leon Krysiński na koniu Jaruba.

Najlepsi jeźdźcy otrzymali liczne nagrody. W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła Granica Kętrzyn przed LKJ Liski, LZS PGR Straduny i LKJ Piekity. (dk)

Baraże o klasę okręgową

Jak już informowaliśmy w nowym sezonie utworzona zostanie piłkarska klasa okręgowa woj. białostockiego i suwalskiego. Występować w niej będzie 14 zespołów. Trzynaście jest już znanych. Są to: Włókniarz Białystok, Sokół Sokółka, Puszcza Hajnówka, Tur Bielsk Podlaski, Włókniarz Wasilków, Narew Choroszcz, Promień Mońki, Rominta Gołdap, Śniardwy Orzysz, Czarni Olecko, Wigry II Suwałki, Mazur Pisz i Nida Ruciane Nida.

O 14 miejsce rozegrane zostaną baraże pomiędzy mistrzem suwalskiej „A" klasy, Pogonią Ryn a Sparta Augustów. Pierwszy mecz odbędzie się już jutro, 2 bm. o godz. 16 na stadionie Pogoni, rewanż 6 bm. o godz. 16 w Augustowie. (dk)